

Dzień

16 stron  
cena 20 gr

## Pomorze

DRAZ WYDAWNICTWA: DZIEŃ GRUDZIĄDZKI ILUSTROWANY — DZIEŃ BYDGOSKI ILUSTROWANY — GAZETA GDANSKA  
DZIEŃ KOCIEWSKI — GŁOS NIESZAWSKI (DZIEŃ CIECHOCIŃSKI) — GAZETA MORSKA ILUSTROWANA  
DZIEŃ TCZEWSKI ILUSTROWANY — DZIEŃ CHEŁMIŃSKI — GAZETA MOGILEŃSKA — — —

REDAKCJA: Toruń, ul. Bydgoska 56, telefony 29-90, 29-01, 29-02, 29-60 (nocny). — ADMINISTRACJA: Toruń, ulica Bydgoska 56, telef. 29-70 (kierownik administracji). — FILIA ADMINISTRACJI: Toruń, ulica Szeroka 42 I. piętro, telefon 29-80 — P. K. O. 206.874.

W niedzielę o godz. 5 i pół wszyscy przy radiu

## Proklamacja obozu koncentracji narodowej

przez płk. A. Koca —  
w myśl wskazań Wodza Naczelnego

W niedzielę, dnia 21 lutego rb., o godzinie 17-tej min. 30, płk. Adam Koc ogłosi przed mikrofonem Polskiego Radia deklarację programową, mającą stanowić podstawę konsolidacji wszystkich twórczych sił Narodu Polskiego, w myśl hasła, zawartych w przemówieniu Marszałka Edwarda Śmigłego - Rydza z dnia 24 maja 1936 r.

Przemówienie płk. Adama Koca będzie transmitowane przez wszystkie rozgłośnie Polskiego Radia.

Zapowiedź proklamacji obozu koncentracji narodowej wywołała wielkie wrażenie w całym społeczeństwie. Akt ten stanie się momentem zwrotnym w organizacji twórczych sił narodu.

## Wskazania Marszałka Śmigłego-Rydza

W pamiętnej mowie, wygłoszonej 24 maja roku ubiegłego do przedstawicieli Zw. Legionistów, Marszałek Śmigły-Rydz powiedział:

Czy chcecie, obywatele, w sposób zorganizowany pracować dla Polski?

Spójrzcie na naszą wschodnią i zachodnią granicę, i przeprowadźcie sobie krótkie porównanie między tym, co jest u nas, a tym, co jest za zachodnią i wschodnią granicą. W tym porównaniu nie będę Wam mówił o statystyce przemysłu, o statystykach takich, czy innych...

Chcę tylko na jeden moment zwrócić uwagę, na drogę, na której na pewno możemy dorównać naszym sąsiadom. Jest to sprawa zorganizowania kierowanej woli ludzkiej.

Porównajmy, jak ta sprawa u nas wygląda i jak wygląda u naszych sąsiadów.

Koledzy, porównanie to niedobrze nam smakuje. Ono ma bolesną gorycz! Czy porównanie to nigdy Wam nie spędziło z powiek snu, nawet po dniu najbardziej przepracowanym?

Jak można organizować państwo, jak można myśleć o uzdrowieniu czegokolwiek w państwie, kiedy się nie ma tej zorganizowanej, jednolitej kierowanej woli.

Uważam, że jedynym naszym hasłem, które może być płonem naszym moralnym, jest hasło obrony Polski!

Hasła tego nie należy pojmować w sposób jednostronny i zwężony... Jestem głęboko przekonany, że w tym programie wszystko się zmieści, że się znajdzie droga wyjścia z naszych stosunków gospodarczych.

Prof. Burckhardt



Nowy wysoki komisarz Ligi Narodów w Gdańsku powołany na to stanowisko na przeciąg 3 lat.

Hasło obrony Polski jest jak gdyby potężnym łańcuchem, który jest jednym końcem przytwierdzony do Polski.

Chodzi o to, ażeby jak najwięcej dłoni chwyciło za ten łańcuch, trzeba go sobie przerzucić przez ramię i ciągnąć, ciągnąć, choćby w krzyżach trzeszczał! Aby Polskę podciągnąć wyżej!

## „Patrzmy prawdzie w oczy”

Płk. Miedziński demaskuje kłamliwe plotki

Warszawa, 19. 2. (PAT.) Biuletyn klubu sprawozdawców parlamentarnych podaje następującą notatkę:

Redaktor „Gazety Polskiej” B. Miedziński zwraca się do innych redakcyj z koleżeńską prośbą o zamieszczenie następującego wyjaśnienia:

„W zakończeniu swego referatu na posiedzeniu klubu dyskusyjnego dn. 17 bm. B. Miedziński nie powiedział „a kto z nami nie pójdzie, tego zmusimy twardym rozkazem”, natomiast zacytował końcowy ustęp mowy marszałka E. Śmigłego - Rydza z dn. 24 maja ub. r. brzmiący:

Nie ma wyboru, trzeba sobie powiedzieć: musisz stanąć tu w szeregach — obok nas, jak brat, albo nie jesteś bratem.

Ale obok Was muszą stanąć i inni. I Wy musicie starać się o to, aby obok Was stanęli wszyscy ci, którzy mają poczucie siły i chcą tę siłę oddać w rzetelną służbę Polsce — Ojczyźnie czy Państwu, jak kto woli.

Przemówienie płk. Koca  
transmitować będą  
w miastach megafony

(ch) Warszawa, 19. 2. (Tel. wł.) W szeregu miast polskich w niedzielę popołudniu zostaną zainstalowane megafony, celem udostępnienia najszerzej publiczności możliwości wysłuchania radiowego przemówienia płk. Koca.

„Koledzy, trzeba umieć patrzeć prawdzie w oczy. Gdybyśmy uważali, że Polska może liczyć tylko na nas, mając trzydzieści kilka milionów obywateli, to świadczyłoby to tragicznie o Polsce. Wy, mając twarde, wyrobione dłonie, jesteście do tego przygotowani, aby pierwsi chwycić za ten łańcuch, ale obok was muszą stanąć inni, i wy musicie się starać o to, aby obok was stanęli wszyscy ci, którzy mają poczucie siły i chcą tę siłę oddać w rzetelną służbę Polsce, Ojczyźnie czy Państwu, jak kto woli. A wy musicie znaleźć dla nich zależnie od sytuacji przyjacielskie słowo, albo twardy rozkaz, nie mający żadnych względów ni pardonów”.

Zmianę granic Pomorza  
uchwaliła Rada Ministrów

Włączenie do województwa: powiatów bydgoskiego, inowrocławskiego, szubińskiego, wyrzyskiego, lipnowskiego, nieszawskiego, rypińskiego i włocławskiego

Warszawa, 19. 2. (PAT.) Dnia 19 bm. odbyło się pod przewodnictwem premiera gen. Sławoj - Składkowskiego, posiedzenie Rady Ministrów. W pierwszym rzędzie Rada Ministrów przyjęła projekt prawa o ustroju adwokatury. Projekt ten m. in. ustala, że kandydatów do stanu adwokackiego obowiązuje nie tylko odbycie aplikacji adwokackiej, ale w pierw aplikacji sądowej, zakończonej egzaminem.

Następnie Rada Ministrów przyjęła projekt ustawy o zmianie granic województw: poznańskiego, pomorskiego, warszawskiego i łódzkiego, który przewiduje włączenie do obszaru woj. pomorskiego powiatów: byd-

goskiego, bydgoskiego - miejskiego, inowrocławskiego, inowrocławskiego - miejskiego, szubińskiego, lipnowskiego, nieszawskiego, rypińskiego i włocławskiego, zaś do obszaru woj. poznańskiego powiatów: kaliskiego, kolskiego, konińskiego i tureckiego oraz do obszaru woj. warszawskiego powiatu działowskiego.

Wreszcie Rada Ministrów przyjęła projekt noweli do ustawy z marca 1933 r. o przeznaczeniu wpływów z kar pieniężnych na akcję kulturalno-oświatową i opiekuńczą na rzecz robotników, który ustala sposób powoływania przedstawicieli robotników do komisji decydujących w sprawach

podziału i użyciu kredytów z tych źródeł na cele kulturalno - oświatowe.

Dzięki systematycznemu stosowaniu u dzieci preparatów Vasenol zapobiega się zacerwienieniom, odparzeniom i zapaleniu skóry. Dlatego:



**Vasenol**

Puder i pasta przeciw odparzeniom  
Preparaty VASENOL są polskim produktem.  
Należy wystrzegać się naśladowań.  
Zakł. Przem. Vasenol Toruń

**KWIAT PODHALAŃSKI**  
NIEZBĘDNY KREM  
DO PIELĘGNOWANIA CERY I RĄK.

## Wybór prezydenta Łodzi

Zarządzenie wojewody łódzkiego

Łódź, 19. 2. (PAT) P. wojewoda łódzki Aleksander Nauke-Nowak wystosował do tymczasowego prezydenta m. Łodzi Godlewskiego pismo zarządzające zwołanie posiedzenia wyborczego Rady Miejskiej na dzień 25 lutego 1937 r. Na porządku dziennym tego zebrania figurują dwa punkty: wybór prezydium zebrania i wybór prezydenta miasta.

Od Maneta po dzień dzisiejszy  
Otwarcie wystawy malarstwa  
francuskiego w Warszawie

Warszawa, 19. 2. (PAT) Dziś w Muzeum Narodowym w Warszawie odbyło się uroczyste otwarcie wystawy malarstwa francuskiego „Od Maneta po dzień dzisiejszy”.

Wystawę, nad którą protektorat objął Pan Prezydent Rzeczypospolitej, zorganizowało pod auspicjami rządu francuskiego francuskie tow. „D'Expansion et d'echanges artistiques” przy współudziale Muzeum Narodowego w Warszawie. Otwarcia wystawy dokonał p. prezes Rady Ministrów gen. Sławoj-Składkowski w obecności p. ministra W. R. i O. P. prof. Świętosławskiego, wice-ministra W. R. i O. P. Ferek-Bleszyńskiego, wicemin. spraw zagr. Szembeka, członków korpusu dyplomatycznego, ambasadora Łukasiewicza, prezydenta miasta Starzyńskiego i innych przedstawicieli władz oraz licznych zaproszonych gości ze sfer kulturalno-towarzystkich i artystycznych stolicy.

**Prostu**  
**Tragiczna prawda o stosunkach w Rosji Sowieckiej**

Wielka jest potęga słowa drukowanego, a jednocześnie mała stosunkowo odporność społeczeństwa na sugestie i miraż ze szpalt prasowych płynące w tych przede wszystkim dziedzinach, w których przeciętny czytelnik nie orientuje się dostatecznie w istotnym stanie rzeczy i nie ma możliwości naocześnie przekonać się o panujących stosunkach.

W propagandzie za pomocą słowa drukowanego — prasy, broszurek, ulotek, książek i t. p. przodują Sowiety. Wydają one na ten cel olbrzymie sumy. Tenor tej propagandy nastawiony jest na najwyższe regiony bezkrytycznej napuszonej chwalby. W kolorach pełnych czaru maluje się życie człowieka w Sowieciech.

Na bezkrytycznym i nieorientującym się czytelniku robi to pewne wrażenie tym bardziej w obecnych kryzysowych warunkach gospodarczych w których był człowiekiem pracy w państwach kapitalistycznych nie jest godny zazdrości.

Iluzja jednak i złudzenie mirażu sowieckiego — trwają tak długo dopóki nie zbadane zostaną istotne warunki życia w Rosji Sowieckiej.

Do rzędu żarliwych wyznawców idei komunistycznej i ustroju sowieckiego zaliczają się dwaj wybitni Francuzi, znakomity ekonomista André Gide i znany i ceniony pisarz Celine. Obaj oni należeli do sztandarowych szermierzy komunistycznych na terenie Francji.

Fierwszy rozczarował się Gide przy swej bytności w Sowieciech. Przekonał się że jest zupełnie inaczej niż podaje prasa sowiecka. Sowiety nie są bynajmniej rajem dla człowieka pracy — wprost przeciwnie — w żadnym bodaj kraju nie panują tak straszne i koszmarnie warunki dla ludzi pracy jak właśnie w Rosji Sowieckiej.

Obecnie przyszła kolej na Celine'a. Po powrocie z Rosji napisał on książkę p. t.: „Mea Culpa“, będącą strasznym, bezlitosnym oskarżeniem reżimu komunistycznego.

Warto zapoznać się z niektórymi ustępami tej niezmiernie ciekawej i pouczającej książki.

O k o m u n i z m i e Celine pisze w ten sposób:

„Komunizm mimo wszelkich teorii i zapewnień, to jedynie i wyłącznie materializm w najgorszym tego słowa znaczeniu. Żądanie zwrotu dóbr od burżuazyjnego chana na rzecz chana bolszewickiego, Zreć — to hasło i cel życia. Obżarty, tłusty Marks — to doskonały symbol idei.

Jeszcze żeby naprawdę wszyscy żarli. Ale dzieje się wręcz odwrotnie. Lud jest wprawdzie królem i właścicielem wszystkiego, ale brak mu nawet na jego własnej karku.

Na każdym kroku nieufność i tylko nieufność. Strach. Triumfuje nie lepszy i szlachetny, ale najbardziej cyniczny, najsprytniejszy, najbezwzględniejszy, najbardziej bezideowy, ale posłuszny. Zmaterializowany. Stąd ironiczna nazwa: „światopogląd materialistyczny“.

Pieniądz odzyskał już całą swoją tyranię. Pogłębił ją nawet“.

Nie mniej dosadne i charakterystyczne są definicje o prawach człowieka w Sowieciech:

„Człowiek jest tu pobity na całej linii. Widzi komisarza, przejeżdżającego w wielkim „Packardzie“ i usuwa się z drogi. Usuwa się z życia. Nie bierze w nim udziału. Płaci tylko koszty.

Pracuje jak w służbie wojskowej. W służbie na całe życie i bez celu. Utrzymuje najbardziej podeirzliwą, najliczniejszą, najbardziej sadystyczną policję na planecie, aby pilnowała... jego samego.

Było i inaczej. Z początku byli tacy, co pozwalali sobie na szczerotę. Teraz wszyscy zrozumieli, że nie wolno. Kto nie rozumie — kula w łeb. Cała wielka Rosja Sowiecka żyje z jednej dzielnicy normalnego budżetu. Oczywiście z wyjątkiem wojska, policji i propagandy. Oto człowiek“.

Omawiając pracę robotnika, jego wynagrodzenie, tak definiuje warunki w tej dziedzinie:

„Górniku, nie będzie już więcej strajków. Przeciwno sobie nie wystąpisz: przecież kopalnia jest twoja. Już nigdy nie będziesz się skarżył na właściciela. Ty nim jesteś.

Jednak dlaczego inżynier w ZSRR zarabia 7000 rubli miesięcznie, a posługaczka 50, gdy tymczasem para butów kosztuje 900 rubli? Tak, komunizm, to nie podział bogactwa, ale ponad wszystko, to podział trosk i cierpień“.

Prawa proletariatu p. Celine ujmuję w ten sposób:

A jak wygląda proletariusz w domu. u siebie? Żyje pod wiecznymi nakazami: czytaj moją gazetę, czytaj moje myśli i moje plotki; rozgryzaj się moich przemówień. A przede wszystkim nie zagłębiaj się dalej — bydlaku — bo ci utną głowę. Jak tylnym już to zrobiono.

Ciesz się, że twoja proletariacka ojczyzna jest słodka. Posypana z zewnątrz sacharyną. To nie, że pod spodem pod tą sacharyną są najwstrętniejsze ekstremity“.

Oto tragiczna rzeczywistość ludu rosyjskiego i obalamuonych robotników, widziana oczyma nie wysłannika kapitalizmu, lecz szczerego o głębokim umyśle demokracji i radykała, doniedawna entuzjastycznego zwolennika Rosji Sowieckiej.

**By pomóc głodnym — Kiepura śpiewa dla całej Polski**

W niedzielę, 21 bm. o godz. 20,30 odbędzie się w sali Starego Teatru Krakowa koncert naszego śpiewaka, Jana Kiepury, transmitowany przez Radio Polskie na wszystkie rozgłośnie.

Całkowity dochód z koncertu przeznaczony zostanie na pomoc zimową. Niewątpliwie czytelnicy nasi nie mniej jak i radiosłuchacze ocenią szlachetną inicjatywę Kiepury i w miarę swych możliwości odwdzięczą mu się za sprawioną im ucztę duchową

i w tym celu poprą cele Pomocy Zimowej. Ogólnopolski Komitet tejże zwraca się więc do wszystkich radioabonentów z prośbą o łaskawe zaoferowanie na ten cel dodatkowo 1 Zł. i wpłacenie tej kwoty w dniu 1 marca rb. równocześnie z abonamentem radiowym (3 zł. lub 1 zł.). Z zebranych w ten sposób 1-złotówek zbierze się poważna suma, bowiem Kiepura słyszany będzie w całej Polsce, liczącej ponad 700.000 abonentów radiowych.

**Za publiczne szerzenie fałszywych wiadomości i pochwałę zbrodni**

**Skazanie prezesa Str. Ludowego z miechowskiego**

Olkusz, 19. 2. (PAT). Sąd Okręgowy w Kielcach na sesji wyjazdowej w Miechowie skazał prezesa zarządu powiatowego Stronnictwa Ludowego Szymonka Dudka ze wsi Zbigały gm. Mieszków (miechowskie) na pół roku aresztu i grzywnę, za odczytanie rezolucji na zgromadzeniu z okazji obchodu 16-tej rocznicy zwycięstwa nad bolszewikami. Rezolucja ta pochwałała przestępstwo i rozpowszechniała publicznie fałszywe wiadomości, mogące wywołać niepokój publiczny.

W tym celu poprą cele Pomocy Zimowej. Ogólnopolski Komitet tejże zwraca się więc do wszystkich radioabonentów z prośbą o łaskawe zaoferowanie na ten cel dodatkowo 1 Zł. i wpłacenie tej kwoty w dniu 1 marca rb. równocześnie z abonamentem radiowym (3 zł. lub 1 zł.). Z zebranych w ten sposób 1-złotówek zbierze się poważna suma, bowiem Kiepura słyszany będzie w całej Polsce, liczącej ponad 700.000 abonentów radiowych.

**Budujemy szkoły...**

**Piękne rezultaty w powiecie rohatyńskim**

Stanisławów 19. 2. (PAT). W rohatyńskim powiecie ostatnio wybudowano i częściowo wykończono całkowicie 21 budynków szkolnych, kosztem około 330.000 zł., zaś gm. ny wiejskie projektują w okresie najbliższym 3-5 lat budowę nowych 22 budyn-

ków i wykończenie 6 budynków szkolnych dawniej rozpoczętych.

Z wybudowanych budynków jest 6 jedno piętrowych, pozostałe parterowe ewent. z mieszkaniami na poddaszu, wszystkie z wyjątkiem dwu, murowane.

**Wspaniały sukces polskich hokeistów**  
**Nasza drużyna pobiła Francję 7:1**

London, 17. 2. (PAT) Polska reprezentacja hokejowa odniosła dziś, w piątek, w meczu hokejowym o mistrzostwo świata wspaniałe zwycięstwo nad reprezentacją Francji wygrywając w stosunku 7:1 (2:1, 3:0, 2:0).

Po skończonym meczu orkiestra odegrała hymn polski, a sztandar polski wciągnięty został na maszt.

Gra była ostra, a niektórych graczy francuskich cechowała nawet brutalność i bezwzględność.

Drużyna polska grała w następującym składzie: bramkarz Stogowski, obrona Ludwiczak, Sokołowski i Kasprzycki, atak Wołkowski, Kowalski, Marchewczyk, Stupnicki, Burda i Kulik.

Zasłużone zwycięstwo drużyny polskiej było gorąco oklaskiwane przez publiczność.

Sędziowali Belg Poplimont i Węgier Minder.

**MAGGI** <sup>ego</sup> **ZUPY** dają gwarancję najlepszej **JAKOŚCI**

Wszystkie gatunki tylko po 20 groszy

**„Demokratyzacja“ czerwonej armii hiszpańskiej**

**Zniesienie stopni generalskich i szarzy podporucznika**  
**Dewódcami batalionów mogą być cywile**

Walencja, 19. 2. (PAT.) Rząd hiszpański przeprowadza obecnie „demokratyzację“ armii. Rangi generała broni i generała dywizji zostały skasowane dekretem ministra wojny. Obecnie zostaje skasowana ranga generała brygady. Pozostaje wszakże tytuł generała. W armii pozostały rangi następujące: generał, pułkownik, podpułkownik, major, kapitan, porucznik i sierżant. Ranga podporucznika oraz szarży podchorążego i starszego sierżanta zostały skasowane. Na dowódców do batalionu włącznie mogą być mianowane osoby cywilne, które otrzymują odnośne stopnie wojskowe. Nominacje od batalionu wwyż są dokonywane bezpośrednio przez ministra wojny. Grani-

ęc wieku dla generałów ustalono na 65 lat. Gaża generalska została określona na 20 tys. pesetów rocznie. Wszelkie dodatki do gaży nie mogą przekraczać połowy uposażenia.

**Elektrownia Kaliska**

**pokryje swą siecią południową Wielkopolskę**

Poznań, 19. 2. (PAT). Z Poznania Jonosza, że zakład elektryczny Kaliska otrzymał koncesję na elektryfikację szeregu powiatów południowej Wielkopolski, a mianowicie: kępińskiego, jarońskiego, ostrowskiego i krotoszyńskiego. Sprawa elektryfikacji znalazła się przeto w fazie rostrzygającej.

**Dopi prawosławni w Nowogród-czyźnie muszą umieć mówić i pisać po polsku**

Nowogródek 19. 2. (PAT). Nowoorganizujący prawosławną diecezję grodzieńsko-nowogródzka ks. biskup Sawa zwrócił się ostatecznie do podległego mu duchowieństwa z apelem, aby dla dobra cerkwi i Państwa jak najdokładniej opanowało mowę i piśmownię polską. Jednocześnie ks. biskup podkreśla konieczność udziału duchowieństwa prawosławnego w życiu społecznym i towarzyskim, szczególnie zaś w czynnej pracy w organizacjach państwowo - społecznych.



**Prezydent m. Lublina**

Lublin 19. 2. (PAT). Na posiedzeniu Rady Miejskiej w dniu 18 bm. prezydentem m. Lublina został wybrany dotychczasowy wiceprezydent **Bolesław Lisowski**. Zgłoszo na była tylko jedna kandydatura. Wyboru dokonano głosami polskimi.

**Zwolniony ze służby państwowej**

Warszawa 19. 2. (PAT). P. **Aleksander Heftke**, kontraktowy radca, kierownik referatu żydowskiego w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych, został z dniem 18 lutego br. zwolniony z zajmowanego stanowiska i ze służby państwowej.

**Do Berezki Kartuskiej**

Sosnowiec, 19. II. (PAT) Władze administracyjne przesyła do miejsca odosobnienia w Berezce Kartuskiej za działalność komunistyczną: Mariana Leśniaka z Dąbrowy Górniczej, Joska Nunberga z Będzina, Walentego Osucha z Kazimierza, Konstantego Porębskiego ze Strzemieszyc i Mojżesza Szyncera z Będzina.

**Koniec strajku na kolejkach dojazdowych w Warszawie**

Warszawa 19. 2. (PAT). W wyniku akcji mediacyjnej Ministerstwa Opieki Społecznej nastąpiła likwidacja zatargu pomiędzy dyrekcją a pracownikami warszawskich kolejek dojazdowych.

**Następca tronu Rumunii**  
**Michał wraca do Bukaresztu**

Florencja, 19. 2. (PAT.) Ubiegłej nocy książę następca tronu rumuńskiego **Michał opuścił Florencję**, udając się do Bukaresztu. Przed odjazdem ks. Michał wyraził podziękowanie za gościnę żegnającym go przedstawicielom władz oraz udekorował orderem lekarza, czuwającego nad jego zdrowiem w czasie choroby.

**Smierć Ordzoniekidze**

**Udar serca, czy też?...**

Moskwa, 19. 2. (PAT.) Dziś o godz. 17,30 zmarł na Kremlu na udar serca ludowy komisarz ciężkiego przemysłu **Ordzoniekidze**, urodzony w roku 1886. Ordzoniekidze był członkiem WCIK ZSRR.

**Wybuch na krążowniku**

Nowy York 19. 2. (PAT) Na pokładzie krążownika „Wyoming“, który brał udział w manowrach w pobliżu wybrzeży kalifornijskich, nastąpił wybuch 5-calowego dział. Sześciu marynarzy zostało zabitych, a 10 odniosło rany.

**Ważne dla sportowców**

W kołach sportowych ustalila się już opinia, że płukanie ust Odolem jest prawdziwym dobrodziejstwem. Zamiat gasić pragnienie wodą lub innym napojem — wystarczy wypluć usta Odolem. Odol orzeźwia i gasi pragnienie.

Toruń, 19 lutego.

## Przed startem

„Tam, gdzie chodzi o życie, tam, gdzie chodzi o krew... to jest ofiara, na którą Polak napewno się zdobędzie. Idzie o ofiarę ciężką, idzie o ofiarę, robioną dla siły całego narodu, idzie o ofiarę i umiejętność robienia ustępstw wzajemnych, idzie o ofiarę z tego, co ludziom być może i jest najdroższe, o ofiarę ze swych przekonań i poglądów... Z takiej jedynie umiejętności podawania do wspólnej pracy dłońi wszystkim, wypływa moc wielka w chwilach trudnych...“

(J. Piłsudski).

Niejednokrotnie na przestrzeni ostatnich miesięcy dawaliśmy na łamach naszego pisma wyraz poglądowi, że sytuacja Polski wymaga skonsolidowania i zespolenia twórczych sił narodowych w ciężkiej pracy nad budową siły Polski.

Praca ta musi być zorganizowana. Dotychczasową rozsypkę i widzimi się wodzirejów, zastąpić musi kierowany jedną wolą zorganizowany wysiłek narodu, wysiłek taki, by dał Polsce wielką moc.

Cały naród pragnie widzieć Polskę silną, zdrową, sprawiedliwą, karną, zdolną nie tylko do bohaterских zrywów, ale umiejacą powszedniość dnia przekuwać na rzecz potęgi wspólnego wszystkim Polakom dobra: Rzeczypospolitej Polskiej.

W maju ub. roku rzucił marszałek Śmigły - Rydz wezwanie do narodu: dźwignąć musimy Polskę wzwyż. Nie w pojedynkę, nie każdy według swego upodobania, ale gromadnie w zorganizowany sposób, pod jednym kierownictwem.

Musimy zdawać sobie sprawę z tego, że w chwili, gdy sąsiedzi tworzą u siebie zorganizowane obozy warowne swych narodów, nie możemy powtarzać błędów przeszłości i upajać się swawolą, źle pojętą swobodą i wolnością. Na ryzyko powtórzenia się tragicznej lekcji historii nie stać nas już!

Na przeszkodzie ku skonsolidowaniu sił narodu polskiego, który w swej masie instynktem wyczuwał konieczność zwania się, który w chwilach ciężkich zdobywał się na ten wysiłek, stały trwale dwie siły: wpływy obce i rodzime warcholstwo, obwieszane frazesami wszelakich cnót narodowych.

Obcy agent i polska małoduszność byli sprzymierzeńcami, którzy fatalnie zaciążyli na losach Polski.

Agentów przepędzimy. Małoduszność rzekomych proroków narodowych musi rozbić się o świadomą wolę zorganizowanego narodu.

Nie czas rozpamiętywać spory orientacyjne, które dziś należą już do historii, nie czas czynić sobie wzajemnie wyrzuty o kolory noszonych do dziś szat — musimy — my Polacy — znaleźć wspólny język, musimy zrozumieć się wzajemnie, musimy stanąć ramię przy ramieniu, by na tym murze ramion, twardym, zahartowanym mógł — Naczelnym Wódz Marsz. Śmigły - Rydz moc i siłę przyszłej Polski utrwalić.

Zadanie trudne, jest jeszcze wokół pełno ognisk złej woli, zawiści, głupoty, tkwi w nas dziedzictwo nałogów i przywar, działa sieć obcych agentur. Te elementy mogą najczystsza intencję wypaczyć, mogą zwalić pod nogi stopy kłód — ale w walce z nimi zorganizowany naród wyjdzie zwycięsko. Zmiażdży je.

Wszyscy Polacy dobrej woli, rzetelni, gorącym sercem miłujący Polskę, zdolni podporządkować swe in-

# Koniec kariery p. Szeby

Książka jednak pozostała i wstęp min. dr. Krofty - również

Posel czechosłowacki w Bukareszcie p. Jan Szeba, autor książki „Rosja i Małaja Ententa w polityce światowej“, został ponoć odwołany przez rząd praski ze swego posterunku dyplomatycznego. Nie wiadomo, jakie losy dalsze czekają p. Szebę: czy znikną z obecnego posterunku, by wypłynąć na innym, czy też zostanie w ogóle zlikwidowany jako dyplomata.

Ale to już naprawdę sprawa wewnętrzna rządu praskiego. Mało zresztą kogo obchodzą. Losy osobiste pana Szeby nikogo ani grzeją ani ziębią. Był i — skończył się. Był przez długie lata sekretarzem generalnym partii narodowo - społecznej, której przewodził dr. Edward Benesz, był przedstawicielem rządu Czechosłowacji w Bukareszcie — napisał książkę, która przeciw niemu obruszyła opinię publiczną nie tylko poza granicami Czechosłowacji, ale i w znacznej części społeczeństwa czechosłowackiego — i jako typowy „niedźwiedź w składzie porcelany“ znikną w zapadni, kończy się.

Ale ustąpienie p. Szeby z widowni nie załatwia bynajmniej zagadnienia, które na powierzchni dyskusji politycznej wyłoniło się w związku z ogłoszeniem jego książki i zawartych w niej poglądów.

Bo w istocie o co innego chodzi, niż o osobiste losy niefortunnego dyplomaty.

Książka jego zaopatrzona jest w wstęp, którego autorem jest minister spraw zagranicznych Czechosłowacji w czynnej służbie, dr. Kamil Krofta. Książka pana Szeby została zaszczyconą nagrodą doroczną miasta Pragi.

A więc: to, co w tej książce jest napisane, znalazło aprobatę zarówno ze strony wybitnego przedstawiciela centralnego rządu Czechosłowacji, jak i przedstawicieli stolicy państwa, którzy nawet poglądy pana Szeby uznali za godne publicznego nagrodzenia.

Mamy więc obecnie sytuację taką: p. Szeba zostaje oświadczonej areny publicznej wycofany, ale nie ma najmniejszego dotychczas śladu, aby jego poglądy, wypowiedziane w książce, a zaaprobowane przez ministra dr. Kroftę, również zostały wycofane...

A o to właśnie chodzi. W odniesieniu do pana Szeby możnaby powtórzyć słowa Rejenta, wyrzeczone do Papkina: „któżby się łakomil na waszci marne życie?“ Komuż zależy, czy w spisie

## PIĘCIORACZKI KANADYJSKIE

otrzymują wszystko w najlepszym gatunku!



Dlatego do ich kąpieli używa się  
**PALMOLIVE**  
mydło na oleju oliwkowym.

Przeczytajcie oświadczenie Dr. Dafoe, oddanego lekarza pięcioraczków, o tym, jak ważna jest sprawa mydła dla skóry dziecka.

Cóż dostatecznie łagodnego mogli znaleźć specjaliści, dla mycia ciałek tych słynnych pięcioraczków? Przede wszystkim — podczas pierwszych krytycznych miesięcy — jedynie czysty olejek oliwkowy. A potem? Poprostu Palmolive — mydło wyrabiane na oleju oliwkowym, właśnie to samo mydło Palmolive, które i Pani może wszędzie tanio nabyć.

Dla najdelikatniejszej cery.

„Jaki słuszny wybór!“ — powie każda kobieta. Albowiem wiedzą one, jak łagodnie, a jednak dokładnie myje mydło Palmolive. Wiedzą one również, że oleje oliwkowe i palmowe użyte są do wyrobu mydła Palmolive. Żadnych tłuszczów zwierzęcych, żadnych sztucznych barwników. Te słynne olejki piękności — nie poza tym — nadają mydłu Palmolive ten znany powszechnie zielony kolor.

Dbaj o swą młodzieńczą cerę — jak również o cerę swych dzieci — używając mydła Palmolive, tak jak to robią pięcioraczki kanadyjskie.

Żądajcie jedynie oryginalnego mydła Palmolive.

Po przyłączeniu do świata i przez pewien czas potem pięcioraczki kanadyjskie Dionne kapane były w oleju oliwkowym. Z chwila, gdy można je było kąpać w wodzie z mydłem, wybraliśmy wyłącznie mydło Palmolive do codziennej kąpieli tych sławnych w całym świecie dzieci.

Dr. Allan Roy Dafoe

ZDUMIEWAJĄCA HISTORIA PIĘCIORACZKÓW KANADYJSKICH.

- 1 Była jedna szama na 50 milionów, że wszystkie urodziły się żywe.
- 2 Przyszły na świat dwa miesiące przed czasem.
- 3 Gdy cała piątka była duża, niż godzinę, ustanowiony został rekord w historii świata.
- 4 Wystarczy powiedziec, że przy urodzeniu ważyły razem 6 kg.
- 5 Jednak, gdy nie miały jeszcze 18 miesięcy, każde ważyło około 9 kg.



Wyrabiane na oleju oliwkowym dla zachowania pięknej cery

## KOMUNA TO WRÓG LUDU PRACUJĄCEGO!

### Sytuacja szkolnictwa Polskiego w Niemczech

Wśród opinii polskiej zaniepokojenie budzą wiadomości o sytuacji szkolnictwa polskiego w Niemczech. Dwuletnie oczekiwanie na otwarcie gimnazjum polskiego w Kwidzynie, jak również zwlekanie z udzieleniem zezwolenia na budowę polskiego gimnazjum żeńskiego w Raciborzu, świadczą o trudnościach, na jakie napotyka ludność polska w Niemczech w dziedzinie szkolnictwa. Fakty te dowodzą znacznej rozbieżności między

zarządzeniami władz niemieckich, a duchem oświadczeń kanclerza Hitlera, po których można się było spodziewać, że ludność polska w Niemczech korzystać będzie ze swobodnych warunków rozwoju kulturalnego. Fakty te są tym głębiej odczuwane przez opinię polską, że sytuacja mniejszości niemieckiej w Polsce odpowiada całkowicie wszelkim zasadom poszanowania odrębności narodowej.

### Zebranie plenarne centralnej komisji przywózowej

W dniach 26 i 27 bm. odbędzie się zebranie plenarne Centralnej Komisji Przywózowej, na którym omawiana będzie m. in. sprawa rozszerzenia listy artykułów dzielonych regionalnie, sprawa rewizji klucza podziału kontyngentów na korzenie,

zagadnienie kontyngentów tłuszczowych i t. p.

Poza tym komisja dokona podziału kontyngentów przywozu rodzynków, korzeni, masła kakaowego, tkanin wełnianych, opon i dętek z Anglii, konserw rybnych, wanilii, żelatyny, mydła, oliwy, perium, kosmetyki, koniaków i likierów open, skór wyprawionych i jedwabiu z Francji, masła kakaowego z Holandii, orzechów ziemnych, pieprzu i cynamonu z Indji Holenderskich, maszyn do pisania i liczenia z Niemiec, masła kakaowego ze Szwecji oraz na poczet kontyngentów ogólnych — trawy morskiej, wełny, szmat, odpadków wełnianych i metalu.

teresy i upodobania, wymogom racji stanu, stają dziś na starcie.

Stajemy równi, stajemy z równymi szansami zdobycia przodownictwa w wysiłku.

W niedzielę przy głośnikach usłyszymy sygnał do startu i kierunku marszu.

Stajemy wszyscy.

Jan Wolski.

i społeczeństwo Czechosłowacji uznawać zechcą racjonalność i realność tych poglądów, jakim wyraz dał p. Szeba w swej książce. A wstęp ministra Krofta jest przecie aprobatą dla koncepcji pana Szeby, która polega na domaganiu się rewizji gromadki Polski i Rumunii, by Czechosłowacja uzyskać mogła wspólną dwustukilometrową granicę z Sowietami.

Tu tkwi „punctum saliens“ całej „afery Szeby“. O to chodzi, a nie o dalszą karierę autora książki o „Rosji i Małej Entencie“.

I póki w tej mierze nie odezwie się autorytatywny głos, dezawuuujący koncepcje polityczne pana Szeby, póki nie będzie ponad wszelką wątpliwość wyjaśnione, że wycieczka p. Szeby na legi polityki zagranicznej obciąża tylko jego prywatne konto, a nie posiada żyr ani pana ministra Krofta ani w ogóle miarodajnych czynników Czechosłowacji — póty wszelkie próby załatwienia „afery Szeby“ przez przeniesienie czy dymisję autora książki o „Rosji i Małej Entencie“ uważać będziemy za próby zamaskowania, a nie wyjaśnienia całej afery.

Właśnie z racji rozgłosu jakiego nabrała książka p. Szeby, ma Czechosłowacja doskonałą okazję do stwierdzenia, że jest państwem samodzielnym w swych decyzjach politycznych, że nie chce spadać do roli wasala Sowietów i że pomawianie jej o taką postawę było zagalowaniem się pana Szeby w kierunku, którego rząd Czechosłowacji zupełnie nie aprobuje.

I póki Czechosłowacja jasno i niedwuznacznie nie odgrodzi się od poglądów pana Szeby, dopóty nie rozproszy wątpliwości w opinii publicznej świata, choćby nawet samego pana Szebę zlikwidowała jako dyplomata.

Z sali sejmowej

# Budżet Ministerstwa Spraw Wewnętrznych

Sejm obradował w czwartek nad preli-minarzem M. S. Wewn. Charakterystykę o-gólną dał sprawozdawca pos. Z. Stroński, zaznaczając m. in., że w budżecie tym prze-waża ilość wydatków osobowych (155 mln. zł.) nad rzeczowymi (40 mln. zł.). Mówca podkreśla, że przede wszystkim należy się zająć sprawą bezpieczeństwa w państwie. Następnie referent omówił sprawę konsoli-dacji stowarzyszeń społecznych, problem narodowościowy, samorządu oraz nadzór techniczny - budowlany i walkę ze speku-lacją.

## Przyczyn zaiść i rozruchów

W toku dyskusji, pos. Tarnawski zasta-wia się nad przyczynami zaiść i rozru-chów, jakie miały miejsce w ubiegłym ro-ku i dochodzi do przekonania, że były one

## twardy wał ochronny zorganizowanej woli ludzi, żywiących całkowite zaufanie do Rzplitej

(Huczne oklaski).

W dalszej dyskusji pos. Urbański za-naczył, że wzrost przestępczości w pań-stwie pozostaje w związku ze wzmożoną a-gitacją komunistyczną, którą należy tępić

## O nowy sposób zorganizowania społeczeństwa

Pos. Surzyński snuje rozważania na te-mat nowego sposobu zorganizowania społe-czeństwa.

Przyszły obóz — oświadczył m. in. pos. Surzyński — winien w pracy utrwalić siłę mocarstwową państwa w oparciu o zorga-

powodowane częstokroć brakiem pracy, nie właściwym stosunkiem pracodawców do pracowników oraz wywrotową agitacją. Musiały być niedociągnięcia, skoro zdarza-ło się, że praca znajdowała się dopiero w wyniku zaiść, zaś nie wszyscy może agita-torzy byli karani. Moment porządku wnosi działalność Min. Spraw Wewnętrznych, Sprawiedliwości i Spraw Wojskowych.

Pos. Pelczyńska omówiła obszernie pro-biem białoruski oraz aktualne bolączki spo-łeczne i ogólnego bezpieczeństwa państwo-wego, podkreślając w zakończeniu:

Rząd gen. Składkowskiego ma stworzyć centrum życia gospodarczego w Polsce, aże-by pomnożyć potencjał siły obronnej pań-stwa. Ale jeżeli na ziemi sandomierskiej mają spokojnie dymić kominy i palić się tysiące świateł elektrycznych, to daleko na ziemi kresowej musi biec

z całą bezwzględnością. Winowajców za-miast do Berezy, lepiej wykorzystywać do osuszania błot pińskich i do innych prac pożytecznych społecznie.

nizowany i świadomy swych celów naród polski, który jest pełnoprawnym i odpowię-dzialnym gospodarzem państwa polskiego. Solidarność narodowa uwarunkowana ak-tualnymi potrzebami i wynikająca z trady-cji winna się mieścić w granicach sprawie-

dliwości społecznej, identycznej z istotnym interesem narodu i państwa. Uznając celo-wość konstytucji kwietniowej, jako ramo-wego statutu pracy dla państwa, widzimy z drugiej strony konieczność zmiany ordy-nacji wyborczej do izb ustawodawczych na zasadach powszechności prawa wyborcze-go, oraz swobodnego ujawnienia woli zbio-rowej. Chcielibyśmy widzieć w parlamen-cie reprezentację grup zawodowych i spo-łecznych. Wszelka praca polityczna zbioro-wa winna mieć charakter narodowy i pań-stwowy. W Polsce dojrzały warunki społe-czno - gospodarcze do realizacji szeregu re-alnych haseł postępu społecznego. Poprawa warunków ekonomicznych bytu najszersz-ych warstw ludowych i robotniczych, o-raz zapewnienie im udziału w dorobku współczesnej kultury i cywilizacji rozszer-zy na całe społeczeństwo poczucie czynnej i realnej współodpowiedzialności za najwy-sze interesy narodu i państwa po to, aby i najprostszy człowiek w Polsce chwycił za łańcuch, ciągnący Polskę w górę, nie tylko z rozkazu władzy, lecz z potrzeby serca, aby się czuł bratem swego sąsiada, a nie skrzy-wdzonym pariasem.

Pos. Żeligowski widzi przyszłość Polski w oparciu o lud rolniczy.

## Najsukuteczniejsze lekarstwo na komunizm

Pos. Łobodziński uważa, że na rzekomy komunizm sądy nie są lekarstwem. Trzeba dać głodnym jeść a bezrobotnym pracę. Charakterystyczne jest, że w chwilach cięż-kich dla państwa stale najwięcej ofiar po-nosi świąt pracy, natomiast sfery posiada-jące uchylają się od wszelkich świadczeń.

# Pałace potrzeby portu gdyńskiego

## Z przemówienia posła Tadeusza Marchlewskiego

### wygłoszonego podczas debaty nad programem inwestycyjnym

Wysoki Sejmie!

Imieniem grupy posłów Ziemi Pomors-kiej oświadczam, że głosować będziemy za przedłożeniem rządowym.

Jakkolwiek ziemie zachodnie, a szcze-gólnie Pomorze, znajdują się w tym pro-gramie inwestycyjnym na szarym końcu, to jednak, doceniając znaczenie wyrównania różnic w poziomie gospodarczym poszcze-gólnych dzielnic na decyzję naszą wpłynął fakt, że po raz pierwszy mamy przed sobą konstruktywny plan odbudowy gospodar-czej, który w swych skutkach korzystnie odbić się musi na wszystkich ziemiach Pol-ski.

Poszczególni przedmówcy naświetlali plan pod kątem widzenia swoich regional-nych potrzeb; mógłbym wyprowadzić ar-gumenty znacznie mocniejsze niż regional-ne, bo argumenty polskiej racji stanu — na-dowod, że Pomorze zastępuje na większe in-westycje z tytułu swej misji polityczno-gos-podarczej, jaką pełni ta najbardziej ekspoz-ponowana ziemia Polski. Już same względy o-bronności narzucają nam tu konieczność u-zbrojenia tej ziemi we wszystko to, co po-trzebuję Pomorza ze strategicznego punktu widzenia, a więc: drogi, regulacja Wisły, sieć kolejowa, a i przede wszystkim Gdynia oraz Wyrzeże, o czym jeszcze będę mówił na innym miejscu. Jeżeli więc dobro Państwa a nie ciasny regionalizm każe nam głosować za ustawą, to jednak stawiamy jeden warunek moralny. Pragniemy, aby Rząd całą swoją politykę gospodarczą, a przede wszystkim skarbowo - podatkową, nastawił na rozwój Pomorza.

Dotychczas bowiem jesteśmy świadkami stałego obniżenia standardu życiowego mie-szkańców Ziemi Pomorskiej, widocznej pau-peryzacji handlu, przemysłu i rzemiosła, a także w rolnictwie. Jak to wyraźnie stwier-dza Pomorska Izba Rolnicza, nie objawia się żadna większa poprawa.

Mieliśmy na Pomorzu dobrze postawiony handel wewnętrzny, a niewątpliwem prze-ciążeniem wszelkiego rodzaju świadczeń spo-wodował'śmy jego upadek. Dziś w obliczu odbudowy gospodarczej mówi się znów gło-sno o potrzebie zorganizowania rynku wew-nętrznego. Postulat opieki nad rynkiem we-wnętrznym, jako jedyny środek do właści-wej cyrkulacji obrotu towarowego, wysuwa Pomorze od 15 lat. Ale rynek wewnętrzny to właśnie handel, to właśnie kuniectwo! A więc nie niszczy tego, co jest dobre, czem się Zachodnia Polska szczyci. Niechaj poję-cie rynku wewnętrznego obejmie zrozumie-nie dla roli kucepa w gospodarce społecznej. Niech hasło odbudowy rynku wewnętrznego nie pozostanie pustym frazesem. Jedynym słowem nie oczekujemy od Rządu żadnej pomocy materialnej, a tylko stworzenia sprzyjających warunków pracy.

Trzeba unikać tego, co mać atmosferę i co obniża poziom rozwoju Ziemi Zachod-nich. Mam tu na myśli nieszcześliwy pro-jekt upaństwowienia ubezpieczenia ogni-owego. Trzeba zwrócić uwagę na stale pogar-szający się staz kolejnictwa.

Albo pomysł ustawy, zmierzającej do etatyzacji wycieru kominów. Ile niepotrzeb-nego niepokoju wniósł on do sfer zaintere-

sowanych, które z obecnego stanu rzeczy są najzupełniej zadowolone.

## Potrzeby portu Gdyni

Przechodzę z kolei do potrzeb portu Gd-yni. Niestety, udział Gdyni w planie inwest-ycyjnym jest nadwyraz skromny. Całe szczę-ście, że pan minister Przemysłu i Handlu w swoim przemówieniu tak jasno stwierdził, iż panuje w Rządzie świadomość, że trzeba jeszcze dużych wysiłków, ażeby Gdynia na-

# O kredyty dla kas pożyczek bezprocentowych

## Z przemówienia posła Michałowskiego

### na plenum Sejmu przy omawianiu budżetu Min. Opieki Społecznej

Szczupłość kredytów w dziale Min. Op. Społ. podkreślał już szereg mówców. Pra-gnąłbym zatrzymać uwagę Wysokiej Izby na pozycji wyrażonej wprost śmiesznie ni-ską kwotą 50 tys. zł., przeznaczoną na sub-wencje dla szpitali samorządowych. Szpita-le samorządowe znajdują się w sytuacji ciężkiej i oplakanej; z szpitali samorządo-wych korzystają również członkowie Ubez-pieczalni Społecznych leczeni na warunkach ulgowych, wreszcie urzędnicy państwowi leczeni na koszt pomocy lekarskiej dla funk-cjonariuszów państwowych. Za tych pacjen-tów znowu Państwo zalega z regulacją na-leżności czasami przez szereg lat.

W takiej sytuacji samorządy nieraz nie tylko, że nie mogą rozbudowywać swych szpitali, ale nawet nie mogą ich utrzymy-wać w odpowiednim stanie i na odpowied-

prawdę sprostala zadaniu, jakie ją czeka To zrozumienie pozwala oczekiwać, że w miarę możliwości jeszcze w roku bieżącym znajdą się pewne kwoty na pałace potrzeby Gdyni a już najpóźniej w planie inwest-ycyjnym na rok następny pozycja rozbudowy portu odpowiadać będzie programowi, jaki za minimalny uznają właściwe władze por-towe i sfery gospodarcze portu.

Właśnie okres ostatnich dwu miesięcy wykazał zupełną niemożliwość racjonalnej pracy portu przy obecnym wyposażeniu. Wystarczyło małe zresztą ożywienie w obro-

nie poziomu. Było by za tym rzeczą wska-zaną i konieczną nie tylko zwiększyć w bud-żecie państwowym pozycję na subwencje dla szpitali samorządowych, ale również znieść ulgi z jakich korzystają Ubezpieczal-nie Społeczne i spowodować należyte regu-lowanie należności szpitalnych za pacjentów leczonych na koszt Państwowej Pomocy Le-karskiej.

Z zakresu zdrowia publicznego pragnę poruszyć sprawę lekarzy miejskich, których utrzymują nie tylko miasta wydzielone, ale także cały szereg miast niewydzielonych. Sytuacja prawna tych lekarzy w odniesie-niu ich funkcji urzędowych jest nieuregulo-wana i różna w różnych miastach.

Sądze, że co najmniej w miastach wy-dzielonych, gdzie prezydent miasta jest wła-dzą sanitarną pierwszej instancji, lekarz

## Herbaty Kozakowskiego — rozkosz smakowita!

## 400 km. nowych dróg w 1937 r.

W zakresie polityki inwestycyjnej na drogach publicznych wysuwają się na czo-ło dwa zagadnienia: budowa nowych dróg z twardej nawierzchnią, zwłaszcza na wscho-dzie kraju, gdzie gęstość dróg wynosi zale-dwie 4,5 km. na 100 km. kw. powierzchni i 0,7 km. na 10.000 mieszkańców i budowa trwałych nawierzchni ulepszonych na ist-niejących ważniejszych drogach państwo-wych. Trzecie zadanie inwestycyjne — bu-dowa mostów — wypływa z dwóch poprzed-nich, gdyż drogi nie mogą się obyć bez mo-stów, to też muszą być również budowane nowe mosty stałe (żelazne i żelbetowe) o-raz z braku dostatecznych funduszy rów-nież nowe mosty drewniane.

W roku 1937 budowa dróg państwowych obejmie 120 km. Subwencje na budowę dróg samorządowych wyniosła 2,5 milionów zło-tych, z czego 500 tysięcy złotych na drogi gminne, budowane przy wykorzystaniu świadczeń w naturze. Przy pomocy subwen-cji samorządy powiatowe i gminy zbudują około 150 km. dróg wojewódzkich i powia-towych i około 120 km. dróg gminnych, ra-zem więc powstanie blisko 400 km. nowych dróg, nie licząc tych, które samorządy będą

budowały z własnych wyłącznie funduszy na długości ok. 800 km.

Budowa ulepszonych trwałych nawierz-chni obejmuje 243 km. dróg państwowych kosztem 24 milionów złotych, budowa zaś mostów ok. 260 mb. mostów stałych i 1.800 mb. mostów drewnianych kosztem 8,5 mil-ionów złotych.

Budowa nowych dróg skupiać się ma głównie w województwach kresowych, bu-dowa zaś ulepszonych nawierzchni objąć ma główne trakt, wychodzące z Warsza-wy do większych miast i ośrodków. Na tych drogach ruch jest największy, a za tym drogi te muszą być w pierwszym rzę-dzie utrwalone, gdyż utrzymanie zwykłych nawierzchni tłuczniowych pod silnym ru-chem kosztuje zbyt drogo. Stwierdzono np. pod Warszawą, że sumy, wydane na utrzy-manie drogi tłuczniowej w ciągu 6 lat wy-niosły tyleż, ile kosztowało jej utrwalenie, a więc oszczędności z utrwalenia nawierz-chni dróg są bardzo poważne nawet wów-czas, jeśli nie brać pod uwagę oszczędności na kosztach przewozu, jakie odnoszą oby-watele kraju.



cie drobnicowym, aby magazyny portowe zostały wypełnione po brzegi — tak, że większa partia towaru niemoże być dzisiaj w Gdyni złożona na skład długoterminowy. O każdy dźwięk odbywa się walka między ekspedytorami, przy czym za podstawienie dźwigu płacone są wzajemnie poważne od-szkodowania. Szczególnie jednak niewystar-czalność urzędów portowych dała się we znaki obrotowi towarów masowych, gdzie czekanie statków na miejsce w porcie oraz na dźwigi stało się, niestety, zasadą a nie wyjątkiem. A przecież okres koniunktury dopiero się rozpoczął. Co będzie, jeśli wzroś-nie o 50 proc.? Na jakie trudności natrafia wyładunek złomu? Wreszcie pamiętajmy o roku 1920. pamiętajmy o nastroju panują-cym w Gdańsku.

## Odpowiedź posłom żydowskim

Na zakończenie muszę odpowiedzieć jesz-cze moim przedmówcom obu posłom żydow-skim. Pan poseł Sommerstein apelował b. wzniośle, ażeby unikać nienawiści i ażeby kierowała nami miłość. Panie posle Som-merstein! Jeżeli przestępstwa antypaństwo-we, komunistyczne oraz szmuciel walutowy czy towarowy są niewątpliwie wynikiem nienawiści do Państwa Polskiego, to spojrz pan do statystyki i przekonaj się pan, jaki jest wysoki udział żydów w tej antypaństwo-wej robocie. Sądze, że zabraknie panu od-wagi, ażeby raz jeszcze uczyć nas miłości do waszego narodu (potakiwania i głosy: „brawo“). Pan poseł Gotlib posunął się jesz-cze dalej i stwierdził, że antysemityzm jest powodem naszego opóźnienia gospodarcze-go. Otóż jest właśnie odwrotnie, tylko pa-nowie źle czytacie w duszy polskiej, która si; nareszcie przebudziła. Właśnie nasza słowiańska tolerancja i miłość pozwoliła wam wyrość na polskim chlebie. Dziś jednak na-ród polski zrozumiał, jakie pęta zerwać musi, ażeby żyć i teraz już hańskiri na swoim życiu gospodarczym popełniać dla was nie będziemy (oklaski na wszystkich ławach poselskich).

W objaśnieniach do par. 21 czytamy, że Mjr. pragnie w przyszłym roku budżeto-wym przyjąć z zwiększoną

pomocą na rzecz kas pożyczek bezprocento-wych.

Kraza pogłoski, zresztą prasa również niejednokrotnie o tym wspominała, że z kredytu tego dotychczas prawie, że wyła-cznie korzystały żydowskie kasy bezprocento-we. Ten stan rzeczy powinien się radykal-nie zmienić. Obecnie jesteśmy świadkami coraz to liczniejszego powstawania polskich chrześcijańskich kas bezprocentowych. — Społeczeństwo polskie zrozumiało, że kasy takie mogą odegrać poważną rolę w zakre-sie pomocy kredytowej dla rzemiosła i dro-bnego handlu chrześcijańskiego. Byłoby rze-czą z wszechmiar konieczną, by kasy pol-skie po za kapitałami prywatnymi uzyska-ły należyta pomoc finansową z budżetu pań-siowego, jak i ze strony banków państwo-wych i komunalnych.

O komitetach pomocy zimowej również szereg mówców się już zwłaszcza na nie-korzyść wypowiedziało. Pragnę jedynie zauwa-żyć, że jak narazie pod względem finanso-wym akcja nie dała oczekiwanych rezulta-tów i grze ciężarów finansowych spadło na barki samorządów miejskich, obciążając je tysamym finansowo już następnym okre-sie budżetowy. Nie zrozumiała wydała mi się uchwała Komitetu Naczelnego o zwolnieniu bezrobotnych z obowiązku odpracowywania świadczeń. Na naszych terenach bezrobotni od szeregu lat świadczenia pieniężne, bo te mam szczególnie na myśli, odpracowywali i nigdy przeciwko tej praktyce nie prote-stowali. Darowanie bezrobotnemu świad-czeń, zwłaszcza pieniężnych, bez odprac-owywania uważam za niewłaściwe, demoral-i-zujące bezrobotnego i upokarzające jego am-bicję. Jestem głęboko przekonany, ogół bez robotnych woli przeciw utrzymywać się z pracy, a nie z jałmużny.

Tych parę uwag prosiłbym, by Pan Mi-nister zechciał wziąć pod rozwagę w orga-nizowaniu akcji pomocy zimowej w nastę-pnym okresie.

EDZISŁAW KARR-JAWORSKI

# „Z Wozem Melpomeny“ W świat z Teatrem Ziemi Pomorskiej

Wzorem Bogusławskiego i Kamińskiego

Wielki ilustr. reportaż naszego specjalnego wysłannika

Działdowo, 16. II. br.

IV.

## W Działdowie

W Działdowie dzień rozpoczynamy z Bogiem. Powracając z kościoła dowiadujemy się, że już od samego rana całe miasto wybiera się do sali Hotelu Polskiego, innymi słowy — na przedstawienie.

Publiczność tutaj reaguje na tego rodzaju zdarzenia bardzo żywo. Spotykamy się nawet z zarzutem, że przyjeżdżamy zbyt rzadko.



Sala Hotelu Polskiego w Działdowie tego dnia na „Niespodziance“ była przepelniona

Pierwszą troską naszego zespołu jest oczywiście oglądnięcie sali, garderoby i sceny. Ku naszemu zdumieniu dowiadujemy się, że pod sceną właściciel urządził sobie lodownię.

W garderobie mokre podłogi, dopiero zmyte na przyjazd aktorów, parują pod wpływem ciepła, na scenie natomiast, mimo słabego gazowego światła z ostatnich rzędów sali widać, jak mówiącym wychodzi para z ust.

O naszym odkryciu nie mówimy nikomu nic, aby nie przerazić pań i Dąbrowskiego, który w swojej roli zapewnia widownię, że mu jest bardzo ciepło. (Ciepło mi matusiu, ciepło).

Pani Zbierzowska ma silną chrypkę, ale wychodzi jej tragicznie na plus. Głos jej stał się bardziej tragiczny i bardziej jeszcze odpowiadający roli.

Dzień dzisiejszy był triumfem sztuki Rostworowskiego. Obserwuję dziś wyjątkowo reakcję publiczności bardzo różnorodnej.

## Jak reaguje widownia?

W akcie pierwszym, sceny na pozór komiczne — wywołują salwy śmiechu na „galerii“. Widownia nie wciągnęła się jeszcze w akcję sztuki. W akcie drugim aktyści opanowują salę częściowo. Nastrój zepsuł się z powodu wadliwego działania kurtyny.

Zbierzowska przeżywa męki. Zastanawia się czy wstać... czy nie.

Widzę w jej oczach błysk rozpaczki i nie ramię pod adresem „dyrektora od zasuwania kurtyny“.

Jeszcze chwila... a rabnie w niego siekiera.



Dzień w Działdowie rozpoczęliśmy z Bogiem. Fotografia przedstawia wnętrze kościoła parafialnego

Nareszcie! Kurtyna spada. Błąda jak ściana. Zbierzowska schodzi ze sceny.

W akcie trzecim Skwierczyński święci triumfy. Mimo swej komicznej postaci (tyd karczem) skuł salę w jedno grobowe milczenie.

Napięcie rośnie.

Dowiaduję się, że kilka pań wyszło z sali. Nie wytrzymały olbrzymiego napięcia.

## Podsluchana rozmowa

Wysuwam się cicho z sali w ślad za nimi. Siedzą przy stoliku i piją kawę w przylegającej przez ścianę kawiarni. Z zawo-

zwyczajnie. Człowiek zatracił świadomość, że znajduje się w teatrze.

— Wiesz co... wtrąć, przecież to tylko scena, czasem i tragedię warto zobaczyć.

— Wolalabym, aby przyjechali ze „Skalmierzankami“ albo jakąś wesołą operetką. Ciekawość przemogła. Panie wracają na czwarty akt.

Publiczność została już całkowicie opanowana. Wyczuwa się poprostu jak pracują nerwy, mózgi i wzrok każdego widza. Potęga słowa płynącego ze sceny zrobiła swoje. Najmniejszym szelestem niezmacona cięsza oświadczyła salę. Artyści mogą już mówić półgłosem i szeptem.

Tymczasem za kulisami wre inna robotka. Między jedną, a drugą sceną, pracą nad „Intrygą“ wre. Zanim wrócimy do Torunia, robotka będzie gotowa.

Z widowni dolatuje mnie rzęsisty deszcz oklasków. Koniec. Do zobaczenia w Lidzbarku.

## „Dzień Pomorza“ — naszym heroldem

Największą sensacją dzisiejszego dnia, był „Dzień Pomorza“. Cała inteligencja z zainteresowaniem śledzi pracę Teatru Ziemi Pomorskiej, jego przygody i niewygody w wędrówce po pomorskiej ziemi.

W kawiarniach, restauracjach, w biurach i sklepach gazeta wędruje z ręk do rąk.

„Dzień Pomorza“ stał się jakby naszym gońcem. Zanim dojedziemy do Lidzbarka, Dąbawy, Pelplina i tam dalej, wszyscy będą uprzedzeni o naszym wędrówce.

Do piszącego te słowa jak również do

dowej ciekawości podsluchuję i... notuję w pamięci wypowiedziane zdania:

— Coś tak straszno, że się trzęsę jeszcze jak w febrze.

— Nie wiesz jak się to skończy?

— Nie...

— Ale trzeba przyznać, że grają nad-

## Luksusowa CZEKOLADA MLECZNA N°2



o smaku kremu  
i śmietanki

## Miliardowe złoża szlachetnych metali w Afryce

Z Kapstadtu nadchodzą do Europy optymistyczne wiadomości o poważnych możliwościach gospodarczych na terenie Unii południowo - afrykańskiej. Nastrojone na różową nutę informacje zostały zamieszczone na łamach londyńskiego „Daily Mail“. Korespondenci oceniają sytuację ekonomiczną w południowej Afryce za nad wyraz korzystną dla rynku pracy. W najbliższym okresie 5 lat wzrośnie zapotrzebowanie na 150 tys. ludzi do pracy, najchę-

tniej będzie oczywiście użytkowany czarny robotnik.

Wartość pokładów złota, diamentów i platyny jest oceniana na 3 miliardy funtów szterlingów. Badania geologiczne złóż ziemi wykazały dalsze bogactwa mineralne ukryte pod warstwą ziemi. Dotąd nie odkryte złoża szlachetnych metali szacuje korespondent dziennika londyńskiego na 33 biliony funtów.

## Nowy sposób transfuzji krwi

W jednym z klinik ginekologicznych praktycznej zastosowano nowy, ciekawy sposób transfuzji krwi. Lekarz kliniki, dr. Gans, skonstruował specjalny aparat, który może oddać duże usługi przy wewnętrznych wylewach krwi. Dzięki aparatowi dra Gnausa, krew nagromadzona w jamie brzusznej zostanie odprowadzona do specjalnego

zbiornika, gdzie utrzymuje się ją w normalnej temperaturze, po czym wprowadza się ją do żył operowanej pacjentki. Dr. Gnaus zdołał przy pomocy swego aparatu uratować życie licznym kobietom, które wskutek silnego, wewnętrznego wylewu krwi, byłyby niechybnie skazane na zagładę.

## Rzeka z zimną i gorącą wodą

Australia jest na ogół dość uboga w rzeki i strumienie, posiada jednak jedną, z najdziwniejszych rzek na świecie, w której po jednej stronie płynie woda o temperaturze normalnej, po drugiej zaś jest tak gorąca, że można w niej gotować ryby. A trzeba dodać, że rzeka ta jest wyjątkowo bogata w ryby. Nawet karpienie nadbrzeżne na tak zwanym „gorącym brzegu“ rzeki są tak rozgrzane, że tubylcy posługują się

nimi przy wyrobieniu ciasta do pieczenia chleba. mianowicie ciasto zarobione stawia się w dziełach na rozgrzanych kamieniach rzeki, żeby należyście wyrosło. Bez trudu i kłopotu po półgodzinnym przetrzymaniu na kamieniach, ciasto jest wyrosnięte. Łatwe życie mają mieszkańcy nadbrzeży tej rzeki, będącej niespotykanym nigdzie fenomenem natury.

# VIM

czyści wszystko



Vim czyści delikatne przedmioty, nie niszczy ich i nie rysując. Bez trudu usuwa wszelki brud.

Cena puszki 40 gr., paczki 20 gr.

Wyrób firmy SCHICHT-LEVER S.A.

artystów przychodzą ludzie prości, inteligencja i „grubsze ryby“ w każdym z miast — komentując żywo i rozprawiając na temat zarządzenia na przyszłość artystycznemu co zostało dotychczas niedopatrzone.

Na usilną prośbę całego zespołu powtarzam nie z własnej inicjatywy okrzyk obywatelski zespołu:

Niech żyje nasz herold: — „Dzień Pomorza“ i jego wszystkie mutacje. — Zbierzowska, Piekarski, Ippoldowska, Dąbrowski, Skwierczyński, Czesławski, Pniowski, Wrotkowski, Labusiński i t. d.

W następnym odcinku podamy wrażenia osobiste artystów Teatru Ziemi Pomorskiej z obecnego wjazdu.

## Przezorna Pani

wydając pieniądze, pragnie przede wszystkim, aby otrzymać przynajmniej równą wartość w nabywanym towarze. Czasem wydaje się, że towar na oko jest dobry, bo różne okoliczności za tym przemawiają, ale... jest w tym właśnie pewne ale. Dzisiejsze czasy nie są temu by eksperymetować i za własne pieniądze czynić doświadczenia, których wynik bywa zazwyczaj smutny. Dlatego przezorna Pani kupując zapakowane w kostkach wyrobzone zawsze z znakiem KNORR, bo wie, że firma ta ma w ich wytwarzaniu kilkudziesięcioletnie doświadczenie, przodując w tej dziedzinie tak w kraju jak i zagranicą. Za tym: jeżeli Pani pragnie podać dobre zupy, wtenczas tylko pragnie już z dobrego smaku zupy KNORR w brązowo-żółtym opakowaniu.

## Nieruchomość

(dom mieszkalny wraz z halą wystawową, nadająca się na garaże) w Toruniu przy ul. 3 Maja 16 (dawn. własność firmy E. Drewitz) sprzeda za wolnej ręki Bank Związku Spółek Zarobkowych Sp. Akc. Oddział Toruński w Toruniu, ul. Szeroka 14.

## Kinematografia w głębinach wód

Niezwykle trudna a nawet niebezpieczna jest praca operatora filmowego, pracującego w głębinach wód i mórz. Niedawno temu przybyła z Neubabelsburgu do wybrzeża Dalmacji wyprawa filmowa, celem której jest nakręcenie szeregu fragmentów z życia fauny i flory morskiej. Operator pracował na dnie seledynowego Adriatyku w ubraniach nurków. Snopy światła z reflektorów zostały zastąpione światłem dnia, jakie przy cichej powierzchni płatemka tafli wody. Promienie słoneczne dochodzą do głębokości 20—25 m.

W miejscu dokonywania zdjęć zakotwiczony został statek, zaopatrzony w aparaty pomocnicze, pompe powietrzna, stacja telefoniczna oraz przewody i kabla. Przez długie jeszcze tygodnie pracować będzie ekspedycja filmowa nad uzyskaniem dokładnych czytelnych i efektownych zdjęć, mogących przynieść pożytek nauce.

J. LITRZYCOWA

## NIEBEZPIECZNA GODZINA

Powieść nagrodzona na konkursie literackim

Pamiętam tę naszą podróż poślubną. Sądzę, Jerzy że i ty ją sobie jeszcze przypominasz. Pojechaliśmy, oczywiście do Włoch. Biegałeś ciągle do różnych hodowców koni i na place wyścigowe; wciąż sobie coś zapisywałeś i zakreślałeś w jakichś katalogach i notesach, po całych dniach zostawiałeś mnie samą, gdyż, naturalnie, te sprawy nie interesowały mnie zupełnie i nie chciałam ci towarzyszyć w twoich wyprawach. Prosiłam cię z początku często, potem coraz rzadziej, żebyśmy poszli razem do jakiegoś muzeum, czy galerii obrazów, lub byśmy zrobili jakąś wycieczkę. Odmawiałeś mi zawsze. Oddawałeś mi na cały dzień pod opiekę jakichś znajomych, lub prosto zostawiałeś mnie samą. Gdy nareszcie wieczorem znaleźliśmy się razem, powierzchownie i tylko przez grzeczność pytałeś, co robiłam przez cały dzień, lecz miałam wrażenie, że wcale nie słuchasz moich odpowiedzi. Byłeś zupełnie pochłonięty swoimi sprawami. Odnosiłeś się do mnie, nie jak do żony, którą poślubiłeś przed trzema tygodniami, ale jakby do młodszej siostry, czy kuzynki, nad którą narzucona ci opieka nuży cię i denerwuje.

Nie potrafię, nie niepotrafię ci powiedzieć, do jakiej rozpacz doprowadzał mnie taki stan rzeczy! Kochałam cię, miałam osiemnaście lat! Jeździliśmy razem po najpiękniejszych zakątkach świata, byliśmy na Sycylii, w Taorminie i w Szwajcarii, i wszędzie byłam sama!

Ogarniała mnie rozpacz i wściekłość! Nie wiedziałam, co zrobić, żeby zwrócić na siebie twoją uwagę. Stroiliam się dla ciebie, byłam zalotna i wesoła, to znów smutna i przygnębiona, ale ty zdawałeś się wcale tego nie dostrzegać. Otaczało nas zawsze duże towarzystwo młodych ludzi, którzy nadskakiwali mi. Jeździłam z nimi na wycieczki, tańczyłam po całych nocach, żeby wzbudzić w tobie zazdrość, ale ty byłeś tylko zadowolony, że nie jestem sama i możesz ze spokojnym sumieniem zajmować się swoimi sprawami.

Pamiętam, często stawałam przed lustrem i przyglądałam się sobie uważnie. Nie, nie można mi było nic zarzucić! Widziałam, że jestem młoda i ładna; starałam się być dla ciebie uprzejma i wesoła, opowiadałam ci różne zabawne historie, które mi się wydarzały w klasztorze, lub o których opowiadały mi moje koleżanki, usiłowałam stać się jak najbardziej interesująca, ale to wszystko było daremne. Byłeś ciągle obojętny, daleki, jakiś nieobecny.

A ja cię tak chciałam kochać! Mogłam ci dać tyle szczęścia, tyle uczucia! Często przyglądałam ci się, kiedy spałeś. Obserwowałam lekkie poruszenia twych przymkniętych powiek i delikatne drganie nozdrzy. Chciałam ucałować twoje szczupłe, smagłe policzki i gładzić włosy, rozsypane na białej poduszce. Fala rozplakanej miłości podnosiła mi się w piersi. Dlaczego mnie nie kochałeś? Dlaczego nigdy nie znalazłeś dla mnie cieplejszego spojrzenia, serdeczniejszego słowa?

Ach, Jerzy, gdybyś wtedy był inny, gdybyś choć na jakiś krótki czas wyszedł z twardej skorupy twej zabójczej, okrutnej obojętności, całe nasze życie ukształtowałoby się inaczej! Gdybyś mnie potem, po roku, czy po dwóch przestał kochać, gdybyś porzucił mnie dla jakiejś innej kobiety, umiałabym napewno przebaczyć ci i nie byłabym tak nieszczęśliwa, jak byłam od pierwszego dnia po naszym ślubie.

To było przecież okrutne! Nie miałeś prawa żenić się ze mną, jeżeli czuleś, że nie będziesz umiał mnie pokochać, chociaż dla przyzwoitości udawać miłość! Ja byłam taka młoda! Miałam prawo wymagać od ciebie uczucia chociaż przez te sześć tygodni naszej pierwszej podróży!

Sześć tygodni! To się tak prędko mówi, gładko się opowiada! Ale czy rozumiecie wy wszyscy, ile cierpienia i żalu można przeżyć przez sześć tygodni, pełnych najsroźszych zawodów i rozczarowań? A trzeba je było przecież jednak przeżyć, dzień po dniu, godzinę za godziną, każdą poszczególną chwilę żalu i tęsknoty, aż zrozumiiałam, aż przekonałam się z przerażeniem, że ty wogóle nie jesteś zdolny do miłości, że nie zdobędę cię urodą, uczuciem, ani wdziękiem, że to jest u ciebie prosto jakiś moralny defekt.

Ach, Jerzy, Jerzy, dlaczego byłeś taki? Jabyś cię tak umiała kochać! Byłabym dla ciebie dobrą żoną, byłibyśmy szczęśliwi! Widzisz, ja byłam właściwie zupełnie inna, niż się tobie zdawało, niż sądzi-

liście wszyscy! Nie pragnęłam wcale tych wszystkich zabaw, ani rozrywek w jakich potem utonąłam, wyjazdów, pijatyk i rozmaitych szaleństw. Pragnęłam tylko twojej miłości, spokojnego życia z tobą. Z początku marzyłam o jakimś wielkim uczuciu; potem zadowolilibym się okruszyną miłości, ale nawet tego nie chciałam mi ofiarować!

Przyjechaliśmy do kraju. Miałeś fabrykę i twoje konie nie potrzebowałeś nic więcej. Ogarnęło mnie wtedy jakieś szaleństwo. Nie wiem już, czy to była miłość, czy nienawiść, czy jakieś dziwne zapamiętanie, które gnało mnie z zabawy na zabawę, z dancingu na bal, z ramion jednego mężczyzny do drugiego. Ach nie, jeszcze wtedy byłam ci wierna. Chciałam się tylko na tobie jakoś pomścić, chciałam wyrzucić cię z mojego serca! Flirtowałam, rzuciałam wyzywające spojrzenia i dwuznaczne, śmiałe słowa, których znaczenia sama dobrze nie rozumiałam; miałam szalone powodzenie. Podobała się wszystkim taka świeżo upieczona młoda mężateczka, ukazująca się zawsze i wszędzie bez męża, wysłuchująca spokojnie najśmielszych propozycji i komplementów.

Chciałam koniecznie cię zdradzić, opuścić cię, rzucić ci w twarz twoją karygodną obojętność dla mnie, pokazać ci, że potrafię żyć bez ciebie, ale jakoś nigdy nie dochodziło do tego.

Wracając do Lachowic, widziałam nasz spokojny, szczęśliwy dom, Krysię i Karola takich zawsze zrównoważonych i pogodnych i serce ścisnęło mi się bólem.

— Dlaczego — myślałam — dlaczego ja nie mogę żyć tak jak oni?

— Wyjeżdżałam czempredzej, by o tem zapomnieć.

— Skoro to jest niemożliwe — myślałam — niechże ze mną będzie zupełnie inaczej!

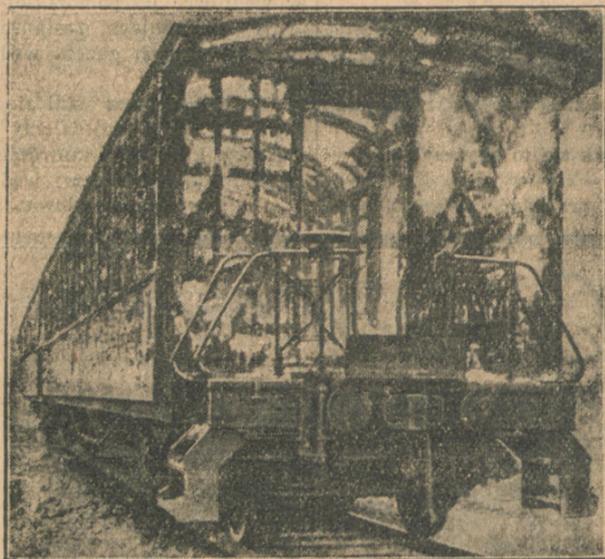
Patrzyliście wszyscy na moje szaleństwa z łagodnym pobłażaniem. Jerzy myślał zapewne, że skoro Krysię toleruje moje wybryki, to prawdopodobnie niema w nich nic zdrożnego, a znów wy uważaliście, że ostatecznie jest to rzecz Jerzego.

Zwracaliście mi czasem uwagę na wyczerpujący nerwy tryb mego życia, ale utarło się już powszechnie, że taką jestem szaloną istotą.

Mnie tymczasem ogarniał coraz większy niepokój i podniecenie. Otaczała mnie atmosfera swawoli i pokusy. Uważana byłam ogólnie za typ nowoczesnej młodej kobiety trochę rozpuszczonej, trochę zaniedbanej przez męża. Różni mężczyźni szeptał mi na ucho coraz natarczywiej, coraz wyraźniej podniecające, małe słówka. Niektórzy podobali mi się. Sądzę, że ten i ów mógłby mnie może pokochać. Nikt naturalnie nie wierzył w moją cnotę, ani wierność, którą — pomimo wszystko — dochowywałam jeszcze Jerzemu. Pan X posadzał mnie o romans z panem Y, pan Y z panem Z i tak dalej.

(Ciąg dalszy nastąpi).

## Ekspress chiński po pożarze



Dopiero teraz pojawiło się w Europie zdjęcie z katastrofy ekspresu chińskiego który napadnięty przez bandytów spłonął doszczętnie. Podczas katastrofy zginęło przeszło 100 pasażerów

X. WACŁAW KNEBLEWSKI.

## Arabeski hiszpańskie

(Ciąg dalszy).

Po tym okresie przychodzi zastój. Staje się nieco sztuczną, stylizowaną, suchą. W kościołach zdobywa sobie ona organy i orkiestry. Duże wpływy posiada w Hiszpanii muzyka włoska, operowa i wywołuje powstanie utworów muzyczno - dramatycznych zwanych „zarzuelas“, odmiana zamku, w którym je po raz pierwszy zagrano w w. XVII. Jest to mieszanina recytatywu z pieśnią, a więc duetów, chórów i zbiorowej gadaniny.

Przyszedł czas na wielkiego Calderona, który pisze pod te kompozycje swoje dramaty, zaznaczając w tekście potrzebne instrumenty ówczesnie używane „chirimias“, „cajas“, „trumpetas“. Orkiestra była zwykle chowana za sceną, tworzyła tylko tło. Główną rolę miał ich chór, który utrzymywał tok myśli całego dramatu. Calderon w swej twórczości miał pod bokiem świetnego kompozytora w osobie Juana Chidalgo. Wiersze poety Lope de Vega znalazły ilustratora w Juanie Blas de Castro.

Ucieka przed tym wpływem włoskim XVIII wiek. Dawna sztuka poczęta w arabesco, chowa się w cieniu „tonadilli“. Powstają cudne duety, tercety pełne humoru, przy akompaniamencie gitary. Porwał za sobą tłumy, choćby taki Misson, Estevé i Lácerca. Epigonem, tonadilli był Manuel Garcia. On to musiał śpiewać wielkiemu Rossiniemu, twórcy opery „Cyrylika sewilskiego“.

Na tym ućna się arabeska w muzyce hiszpańskiej, przychodzą nowe czasy i nowe wpływy. Duch dawnej muzyki tłucze się tylko po zakamarkach prowincji, do której nie doszły wpływy nowoczesności. Oto i taniec. Widać w nim wpływ kultury maurytańskiej. Powolność muzułmańska połączyła się z żywiością iberyjską. Taniec wyobraźni wschodniej z realizmem hiszpańskim. Echem są średniowieczne sa-

rabandy, które spotkały się, jako zbyt namiętne, z potępieniem władz kościelnych w roku 1630 w Kastylii. Tango, które się w swoim pojawie nowoczesnym znalazło również z krytycznym stanowiskiem Kościoła, jest tylko cieniem wobec tego iscie diabelskiego tańca, w którym się wypowiedziała dusza gorącej, płomiennej i zmysłowej Sahary. Tuż zaraz za sarabandą poszedł inny rodzaj tańca „echacona“, zdeterminowany przez „fandango“ rodem z afrykańskiej Kartaginy, który wywarł głęboki wpływ na kulturę całego tańca średniowiecza aż do naszych czasów. Wypowiadają się w jego synkopach smutek i pragnienie. Jeden rodzaj „vito“ jakby obrazował turniej tauromachiczny, drugi słynny „flamenco“, odtwarzany z taką namiętnością przez sevillanki i cyganki hiszpańskie.

Tańcem hiszpańskim rządzi regionalizm. Kastylija ma swoją „rueda“, taniec w kole, w którym bez zetknięcia się pary naprzemian wirują, to znowu drepcą. Odmianą jego jest „alagudo“. Para porusza się naprzeciw siebie. Kobieta spogląda w nim spuszczonymi oczyma. Nie wolno zmieniać zbytnio miejsca, po którym posuwają się krokami w rytm. Poważnym i majestatycznym w tym rejonie jest słynne „bolero“. W okolicy Salamanki tańczą „charrada“, przy akompaniamencie kastanietów i tamburinów baskijskich. W Aragonii króluje „epolero“, podobny do baskijskiego „aurescum“, pełno w nim pięknych skłonów, gracji i szlachetnych ruchów. Katalonia ma swoją „sardana“, w kółko, ale nie na jednym miejscu, z odchyleniami w lewo, w prawo, w pewnej chwili para staje na wysoki ton małego flecika. Żywym jest „danza“, którym bierze udział sześć osób, tworząc kole, to znowu gwiazdy. Tu też spotyka się dawny taniec z kijami i ze świecą. W Galicji „muneira“, wreszcie andaluzyjskie tańce „sevillana“ i „seises“ — weszły nawet do obrzędów kościelnych.

Arabeska dała więc z siebie wiele pieśni i muzyce hiszpańskiej. Jest ona odrębną od naszej. Miesza się w niej orientalizm, dając efekty muzyki z głębin

Rosji i Azji. Pełna też jest romantyzmu francuskiej Bretanii i Irlandii. Zasadniczym jej podkładem i panującym leitmotywem jest tęskna, zawodliwa, tkliwa melodia głębokiej Arabii z domieszką żywych przejęć tonacyjnych hiszpańskich. Całość jest przepojona właściwym Hiszpanom mistycyzmem. Jedno z drugim wywołuje uczucie mniej miłe dla naszego ucha. Ale to pierwsze wrażenie. Po osłuchaniu się z melodią hiszpańską, znajduje się w niej wiele oryginalnego i pierwotnego piękna.

Muzyka hiszpańska domaga się różnorodności instrumentów. Kornet i tamburina używane są największej w Galicji, flet „chista“ w kraju Basków, gitara w Andaluzji, mandolina w Aragonii, kastaniety i tamburiny wszędzie. Używane są one przy tańcu zarówno Hiszpanek, jak i popisujących się tu i ówdzie oryginalnymi tańcami cyganek, zwanych w Hiszpanii „gitanos“. Należy dodać, że cyganie zamieszkują głębokie lochy, kute w skałach w okolicy rozmaitych miast i prowadzą żywot bardzo nędzny, utrzymując się z jałmużny lub też datków, ofiarowanych przez turystów za wykonywanie tańców.

Całość efektu muzycznego podczas tańca jest bardzo skromna. Wystarczy bowiem suchy trzask i klekot kastanietu, brzęk i huczek tamburiny oraz stuk hołubców, wybijanych nogą przez współtowarzyszy tańca. Sola śpiewacze czynią miłe wrażenie. Przyspiewają taneczne są bardzo ubogie w melodie, i monotonne, a dźwięk gitary czy mandoliny, ginie w hałasie różnych akcesoriów muzycznych.

Całą symfonią tych instrumentów jakżeż dopasowana jest do atmosfery, muzyki i stroju podczas widowisk i obchodów hiszpańskich, tych galicyjskich i asturyjskich „romerías“, madryckich „verbenas“, andaluzyjskich „ferias“ — i reszty przejawów barwnego życia hiszpańskiego.

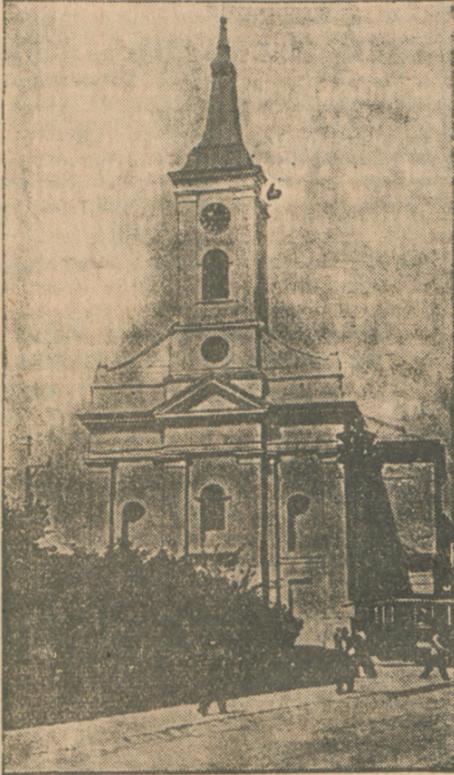
Oto arabeska hiszpańska! Tłumaczy ona wielką właściwość charakteru dawnej i dzisiejszej Hiszpanii.

Koniec.

**Solacy w Rumunii (I.)**

# Tradycje przyjaźni polsko-rumuńskiej

Polskę z Rumunią wiąże serdeczna przyjaźń. Granica polsko-rumuńska, biegnąca nad Dniestrem i Czeremoszem — to jedna z tych nielicznych granic, która nie dzieli, ale łączy dwóch dobrych sąsiadów, dwa wspólnymi losami dziejowymi związane narody.



Polski kościół parafialny rzymskokatolicki w Czerniowcach

Nie możemy zapominać jednak o tym, że po tamtej stronie granicy żyje przeszło 80 tysięcy Polaków, że znajduje się tam mniejszość polska, której zadaniem naturalnym jest być łącznikiem między dwoma narodami, zarówno kulturalnym jak i gospodarczym.

Mniejszość ta to chyba najlojalniejsza ze wszystkich mniejszości, zamieszkujących Rumunię, wobec państwa, na terenie którego żyje. Pragnie ona jednak zachować swą polskość, pragnie utrzymać żywą łączność z całym narodem polskim, rozumiejąc, że tylko w ten sposób zdoła wypełnić swą misję dziejową.

Zanim jednak przyjrzymy się bliżej życiu Polaków w Rumunii, poświęćmy kilka słów dawnym stosunkom polsko-rumuńskim.

Polskość w Rumunii posiada bardzo dawne tradycje, sięgające jeszcze czasów Jagiellonów, Wazów, Sobieskiego, czasów świetności dawnej Rzeczy-



Dom Polski w Czerniowcach. Centrala życia polskiego w Rumunii

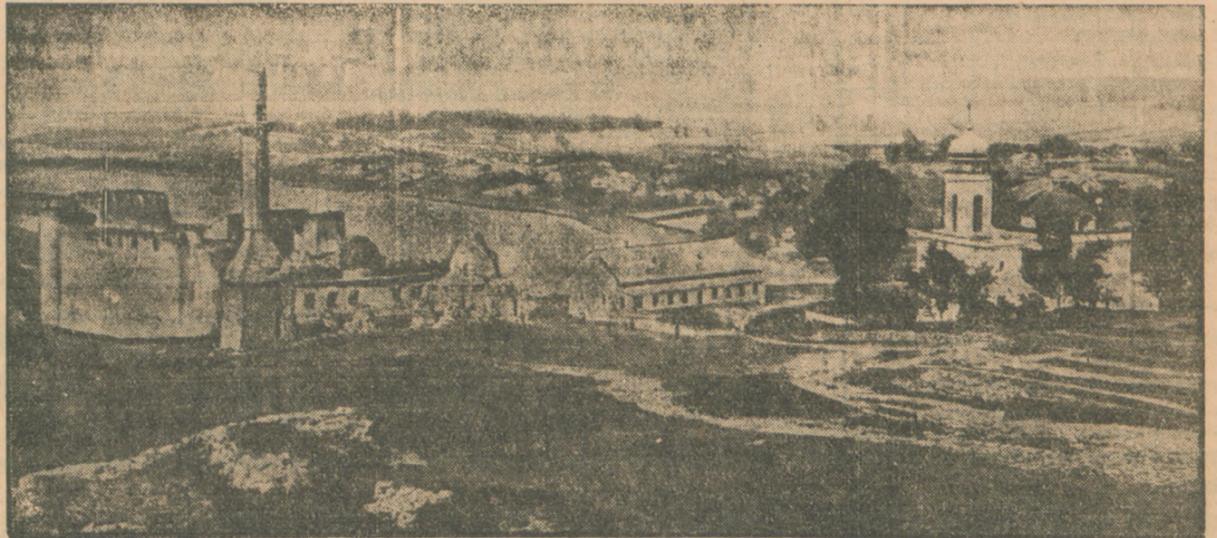
spolitej, która rozciągała się wtedy po wybrzeża dwóch mórz: Bałtyckiego i Czarnego. Trojakimi drogami i sposobami docierały wowych, minionych wiekach wpływy polskie na Wołoszczy-

znę i Multany, wpływy, reprezentujące dorobek cywilizacyjny kultury zachodniej.

Pierwszym z tych sposobów był oręż polski, broniący wytrwale, przez wieki całe Europy przed tatarską i turecką nawałą, przed zaborczością Moskwy... Częstym gościem bywał żołnierz polski na ziemiach wołoskich. Jeszcze dziś pług rumuńskiego wieśniaka wyorywuje na urodzajnych, pszenicznych polach Bukowiny, czy Besarabii, rdzą okryte pamiątki pełnej chwały przeszłości: buzdygany, wszelakiego rodzaju oręż, potrzaskane szczątki rycerskich zbroi... Wystarczy zresztą tu wspomnieć wyprawę króla Olbrachta, chwalebna klęskę Cecory, opromienioną śmiercią bohaterskiego hetmana — Żółkiewskiego, Obertyn, pomnik polskiej, rycerskiej sławy, ruiny choćmiskiego zamku...

Wraz z orężnymi zmaganiem, w

których niekiedy rozchodzili się polskie i wołoskie drogi, częściej jednak w obliczu wspólnego niebezpieczeństwa zbiegały się razem wpływy kulturalne. Wystarczy przypomnieć, że przez długie wieki językiem warstw oświeconych na Wołoszczyźnie był język polski. W mowie polskiej na dworach możnych gospodarów mówiono, pisano, redagowano urzędowe akty. Język sąsiednich Lechitów, był łącznikiem wiążącym ziemię wołoską z kulturą zachodnią. W tymże języku młodzież rumuńska pobierała edukację w pobliskim Lwowie, czy na krakowskiej „Alma Mater”. Dość przytoczyć na tym miejscu nazwisko słynnego rumuńskiego kronikarza, Iffron Costina, który pisał po polsku i w tymże języku orężne czyny wielkiego króla Jana III-go opiewał... Warto również nadmienić o związkach krwi, które łączyły dwa narody, o długim szeregu gospodarów, stających na ślub-



Choćmisk jest sławny w dziejach Polski z dwu bitew zwycięskich, jakie stoczyli tu z Turkami Jan Karol Chodkiewicz w r. 1621, który tu zmarł i Jan Sobieski w r. 1658. — Po drugiej stronie Dniestru znajduje się już terytorium sowieckie



LUKSUSOWY ODBIORNIK NA PRĄD ZMIENNY 3 PENTODY I PROSTOWNICZA. 3 ZAKRESY FAL 2 OBWODY. REGULACJA BARWY TONU, ZASIĘG ŚWIATOWY. IMPONUJĄCA SELEKTYWNOŚĆ. WIERNE ODTWARZANIE CAŁEJ WSTĘGI CZĘSTOTLIWOŚCI.

2 I 3-LAMPOWE ODBIORNIKI NA PRĄD ZMIENNY, STAŁY I BATERYJNE. GŁOŚNIKI DO ODBIORNIKÓW DETEKTOROWYCH.

NA 10 MIESIĘCZNE SPŁATY W WIĘKSZYCH SKLEPACH RADIOWYCH.

PAŃSTWOWE ZAKŁADY TELE- I RADIOTECHNICZNE W W.WIE

## Każdy z przyjemnością

zje smaczną i treściwą zupę, gdyż wiadomo, że „bez zupy nie ma obiadu”. Aby jednak nie sprawiać zbyt wiele trudu przygotowaniem tej potrawy, wyrabia znana powszechnie fabryka MAGGI zupy w kostkach. Pani domu ma do dyspozycji różne rodzaje MAGGIego zup, znajdzie więc z pewnością to, czego w danej chwili potrzebuje. Kostkę wystarczy gotować kilka minut w

wodzie ściśle według przepisu podanego na opakowaniu, aby zamieniła się na dwa talerze doskonałej i pożywnej zupy. Używając MAGGIego zup zaoszczędzamy sobie dużo czasu, pracy i opał. Tym przymiotom zawdzięczają MAGGIego zupy w najmniejszej mierze swoją wziętość.

Przy zakupie prosimy zwrócić uwagę na nazwę MAGGI i żółto-czerwone opakowanie.

*Grypa zagraża!*

stosuj  
natychmiast  
znaną  
**ASPIRINĘ**  
produkt polski  
Do nabycia we wszystkich aptekach.

nym kobiercu z polskimi magnatami, dających życie wielu znanym w dziejach Rzplitej mężom.

Trzecia wreszcie droga, to ów słynny szlak handlowy, biegnący z Północy na Południe, od mroźnego Bałtyku ku portom Czarnego morza, ku Małej Azji i gorącym południowym krainom, szlak biegnący przez kresowy Lwów i wołoskie ziemie. Wędrowały tymi tra-

ktami ładowne wozy kupców polskich, wołoskich, ormiańskich, greckich. Wszak jednym z ognisk tego handlu, była dawna stolica Bukowiny, warowna Suczawa, w której przybyłe z Północy nawet znaczne nadania otrzymali od gospodarów, na to, aby móc bez przeszkód handel ten uprawiać.

Skończyło się to wszystko w dobie upadku Rzeczypospolitej. Nie skończyła się jedynie przyjaźń, wiążąca dwa narody, podobne przechodzące koleje dziejowe. W tym czasie, gdy Polska zostaje rozdarta między trzech zaborców, pod obce panowanie dostaje się Bukowina, a później Besarabia. A gdy zrodzone w niewoli pokolenia polskie podejmują hasło waki o niepodległość, współczesna im generacja rumuńska rozpoczyna wielkie dzieło zjednoczenia i wyzwolenia swego narodu. Od czasów insurekcji kościuszkowskiej, to przez wielką emigrację, dyplomatyczne zabiegi Czartoryskiego i paryskiego Hotelu Lambert, Legion Krymski i rok 1863 aż do chwili niemal ostatnich, poprzedzających wybuch wielkiej wojny, polscy emisariusze i uchodźcy polityczni znajdować będą serdeczną na ziemiach rumuńskich gościnę, czasem nawet tworzyć zbrojne oddziały, snuć marzenia o godzinie sprawiedliwości dziejowej, która nadejść musi. Z tamtych to czasów pochodzi tak wiele nazwisk polskich, noszonych dziś przez znawców w Rumunii rodziny i przez szereg wybitnych oficerów armii rumuńskiej. Część tej emigracji pozostała, związana na wieki węzłami krwi z narodem, który jej udzielił gościnę.

Dzień wskrzeszenia Niepodległości Polski za sprawą Józefa Piłsudskiego, był zarazem dniem triumfu dla Rumunii, dniem realizacji jej dążeń narodowych, dniem zjednoczenia, którego twórcą był zmarły król Ferdynand. Ci dwaj mężowie w zrozumieniu wspólnej roli dziejowej Rumunii i Polski, osłaniających Europę przed zalewem Wschodu, podjęli wielkie dzieło związania dwu sąsiednich krajów sojuszem, który mimo przelotnych rozbieżności, pozostaje jednym z zasadniczych fundamentów pokoju Europy.

# Nasz konkurs sportowy

## Kto odgadnie wynik meczu bokserkiego Toruń—Wiedeń?

Ogłoszony przez nas w dniu wczorajszym konkurs sportowy na odgadnięcie wyniku międzynarodowego meczu bokserkiego Wiedeń — Toruń, który odbędzie się w dniu 23 bm. o godz. 20 w hali Okręg. Ośrodka WF w Toruniu wywołał wśród naszych Czytelników olbrzymie zainteresowanie. Jeszcze przez 2 dni umieszczać będziemy kupon konkursowy na których Czytelnicy nasi ubiegający się o nagrody winni wpisać przypuszczalny wynik a wypełnione kupon nadesłać do redakcji naszych wydawnictw najpóźniej do dnia 23 bm. godz. 13. Nadesła

### Kupon do konkursu sportowego

#### Wynik meczu bokserkiego Wiedeń — Toruń

Kolejność wagi	Zawodnicy Torunia	Zawodnicy Wiednia	Punkty dla	
			Toruń	Wiedeń
1	Grabowski	Lechner		
2	Igielski	Mathä		
3	Krzemiński	Jaro		
4	Fabiński	Swatosch		
5	Lelewski	Bedrich		
6	Urbaniak	Horak		
7	Weszner	Schweifer		
8	Choma	Lutz		

Ogólny wynik: .....  
dla .....  
Imię i nazwisko: .....  
adres: .....

ne później kuponu nie będą brane pod uwagę.

Przewidzianych jest szereg pięknych nagród których spis podamy w poniedziałkowym numerze.

Powyższą tabelę należy wypełnić w sposób następujący:

Na meczu tym odbędzie się 8 walk. walka wygrana daje 2 punkty, walka nierozstrzygnięta po jednym punkcie dla każdego zawodnika. W razie zwycięstwa toruńczyka, wpisuje się do rubryki „punkty dla Torunia” cyfrę „2”, to znaczy, że toruńczyk zdobył dla swych barw 2 punkty. O ile zaś walkę uznano za nierozstrzygniętą, wówczas w obu rubrykach wpisuje się cyfrę „1”, to znaczy, że każdy zawodnik zdobył dla swych barw po jednym punkcie. W końcu należy podać ogólny wynik meczu, oznaczając, jakiej drużynie przysługuje zwycięstwo.

Oceniamy szanse poszczególnych zawodników Torunia według kolejności wag, od

muszej do ciężkiej.

**Grabowski II** obecnie „robi wagę”. Do meczu stanie dostatecznie przygotowany. Jego przeciwnik jest wicemistrzem Austrii. Wynik spotkania stoi pod znakiem zapytania. Typujemy przegraną Grabowskiego, a w najlepszym wypadku remis.

**Igielski** również ma trudności z wagą, spotka się on z olimpijczykiem i wynik walki wobec osłabienia Igielskiego rozbieniem wagi może być nieprzychylny dla toruńczyka.

**Krzemiński** — reprezentant Polski na meczu Austria—Polska spotka się w Łodzi i w Toruniu z najlepszym zawodnikiem reprezentacji Austrii, jakim jest Jaro. Austriacy liczą na niego jak na Zawiszę. My również liczymy na Krzemińskiego jak na Zawiszę.

**Fabiński** — w jego miejsce wstawiono początkowo rewalacyjnego mistrza Sokółów polskich Urbańskiego z Chelmży. Niewąt-

pliwie byłoby to wzmocnienie drużyny. Drugim kandydatem wagi lekkiej był Grabowski, z którego ostatecznie zrezygnowano. Ostateczna decyzja co do tej wagi nastąpiła po eliminacji.

**Lelewski** zawodu nam nie zrobi w meczu. Z Astorią bydgoską zremisował z Urbanikiem. Toruńczyk powinien swą walkę wygrać.

**Urbaniak** — zawodnik Astorii bydgoskiej wzmocni reprezentację Torunia, należy on do ekstraklasy, może poszczycić się remisem z Majchrzyckim. Naszym zdaniem powinien dla Torunia zdobyć 2 punkty.

**Weszner** trudne będzie miał zadanie, przeciwnikiem jego będzie wicemistrz Europy, olimpijczyk. Wynik pozostaje pod znakiem zapytania.

**Choma** z Z. S. Gdyni występuje w wadze ciężkiej i spotka się również z olimpijczykiem. Dajemy Chomie okazję do zrehabilitowania porażki z mistrzem Polski Piłatem.

W składzie Torunia zaszła zmiana w wadze lekkiej, a mianowicie Fabińskiego z Gryfu wstawiono w miejsce Grabowskiego I. Nie wątpimy że drużyna Torunia na tym zyska gdyż Fabiński dotychczas walczył w wadze średniej, gdzie może się legitymować zwycięstwem nad Mikołajczykiem z Łodzi. W rozbiciu wagi, też nie ma trudności, więc występ jego w tej wadze powinien lepiej wypaść od starego Grabowskiego, zawodnika posiadającego dobrą technikę, lecz któremu brak tchu w rundzie decydującej, a Fabiński natomiast „rozkreca” się dopiero w trzeciej rundzie.

### Socjalny wysłannik Gryfu na meczu Austria—Polska

Jak się dowiadujemy, trener WKS Gryf Toruń p. Chojnicki wraz ze swym pupilkiem Krzemińskim, który walczy w reprezentacji Polski udaje się do Łodzi, aby pokierować walką swego pupilka a drugie jego zadaniem jest obserwować metody walki zawodników Austrii, by móc odpowiednio nastawić swoich pupilków. Nie wątpimy, że p. Chojnicki swoje zadanie spełni ku zadowoleniu wszystkich obecnych na meczu bokserkim Wiedeń — Toruń. Wiemy, że reprezentacja bokserka Austrii walczy w tym samym składzie jako reprezentacja Wiednia z Toruniem. Na zapytanie jaki typuje wynik p. Chojnicki odpowiedział, że jego wychowankowie nie zawiodą i sędzi ze reprezentacji Torunia wygra w stosunku 9:7.

No zobaczymy!

W ostatniej chwili dowiadujemy się, że pozostało zaledwie kilka biletów wstępu. — Wszystkie miejsca ringowe zostały już wyprzedane.

## Mistrzostwa świata w hokeju w Londynie

### POLSKA PRZEGRYWA Z KANADĄ 2:8

W czwartek w ramach hokejowych mistrzostw świata w Londynie Polska rozegrała mecz z najlepszymi hokeistami świata Kanadą, przegrywając 2:8 (1:3 0:3 1:2).

Polacy wykazali bardzo dobrą formę, chociaż przegrana zgóry była przesądzona. Walczyli oni bardzo ambitnie i ofiarnie, a okrasami udawało im się nawet zagrozić bramce Kanadyjczyków. Mimo niewątpliwiej przez wagi Kanadyjczyków, gra była ciekawa i wciążyła się w dość ostrym tempie. Bramki dla Polski zdobył Marchewczyk.

### SZWAJCARIA BIJE NORWEGIĘ 13:2

W czwartek, w drugim dniu turnieju hokejowego w Londynie o mistrzostwo świata rozegrano po południu mecz Szwajcaria — Norwegia. Wygrał Szwajcaria w wysokim stosunku 13:2.

### FRANCJA — SZWECJA 2:1

W hali lodowej na stadionie w Wembley w ostatniej grze wczorajszego dnia pokonała drużyna francuska hokeistów szwedzkich po zażartej walce. Pierwszą bramkę

zdobyl Szwedzi przez Lilleberga, Francuzi natomiast wyrównali i zdobyli prowadzenie i zwycięstwo przez Boyarda i Payota.

### NIEMCY POKONAŁY RUMUNIE 4:2

W dalszym ciągu rozgrywek w hokeju lodowym o mistrzostwo świata w Londynie odbył się mecz pomiędzy reprezentacjami Niemiec i Rumunii. Zwyciężyli Niemcy stosunkowo w słabym wyniku 4:2.

### ANGLIA ODNOŚI DRUGIE ZWYCIĘSTWO BIJĄC WĘGRY 7:0

W dalszym ciągu rozgrywek w hokeju lodowym o mistrzostwo świata w Londynie Anglia odniosła drugie zwycięstwo w turnieju nad Węgrami w stosunku 7:0.



# Tabela loterii

z dnia 19 lutego

### I i II ciągnięcie

#### GŁÓWNE WYGRANE

Pierwsza dzienna wygrana Zł 5.000 na nr: 274 674 834 931 9

10.000 Zł na nr: 146446  
5.000 Zł na nr: 162656  
1.000 Zł na nr: 19817 179643 188776  
500 Zł na nr: 28260 30338 44068 68529 63057  
250 Zł na nr: 10673 12970 51004 59888 63236  
100 Zł na nr: 146943 155425 157768 182688  
50 Zł na nr: 218 7606 18202 18778 25781  
25 Zł na nr: 33267 34973 37438 39133 43374 45052 51657  
12 54274 61189 63824 87781 108710 115001 127434  
151065 161518 162251 169862 170286 176979 187278  
191434

179236 481 99 689 180011 77 597 647 971  
181989 182305 946 183062 184581 185003  
130 685 186383 187068 794 836 944 188112  
487 504 821 189751  
190191 375 192069 323 193346 703 992 194140  
158261 752 972

#### Wygrane po 50 zł

144 776 1604 805 65 904 2231 750 862  
945 3168 560 956 4007 170 295 3087 219  
551 771 6570 7058 131 344 406 959 8276  
427 548 685 878 9881  
10579 85 641 71 723 809 85 972 80  
11111 226 481 833 12001 575 13018 292  
95 637 68 865 931 14342 91 659 82 749  
841 98 975 15033 61 148 72 461 645 986  
16123 32 330 618 29 17030 289 875 980  
18899 19088 323 60 556 704  
20201 300 861 21006 17 431 42 513 658  
813 966 78 96 22209 406 26 584 990 23007

### III ciągnięcie

#### Wygrane po 100 zł

235 59 71 306 431 57 657 76 24040 25  
396 909 25721 933 26319 807 27198 24  
331 95 96 521 951 28265 29182 391 780  
30100 320 751 31580 97 659 770 835  
32009 31 204 431 33318 60 414 650 890  
34463 74 744 35691 36476 648 854 37081 69  
110 317 609 94 97  
38308 459 39098 291 441 72 500 45 67 697  
897  
40087 252 573 739 70 900 41143 42010 141  
831 54 57 43565 783 44323 527 751 45512 509  
51 80 713 88 967 48423 59 611 967 48161 271  
700 868 982 49542 741 831 975  
50313 97 554 778 51069 251 406 784 52142  
53390 83 685 93 54179 369 900 55155 56270  
617 57029 58 391 484 582 614 58387 498 587  
59019 577 999  
60287 576 608 16 74 701 34 879 61443  
62354 486 88 91 584 887 933 63150 236 864  
755 64030 188 368 575 633 739 65183 225 478  
838 900 37 60000 11 17 109 554 752 67031 124  
206 36 814 68397 491 803 69017 69 75 136  
615 49 854  
70065 272 413 45 895 71251 63 420 548 783  
824 91 72462 96 780 867 73080 287 317 410 761  
813 44 98 74006 25 313 749 75169 412 67 90  
533 71 88  
76089 107 666 77316 641 948 78051 54 305  
527 205 706 914 79936  
80118 284 414 609 931 54 81242 77  
82068 284 583 741 83455 87 828 939 84027  
193 579 636 67 805 960 85019 361 698  
86209 788 976 57157 264 88269 492 89150  
473 685 718  
90012 86 261 352 68 763 91520 92449 669  
94195 311 49 638 39 784 93368 99 667 68  
821 96071 132 97462 748 913 98098 183 424  
99089 280 565 849 64 78  
100540 627 101562 752 103081 131 740  
104363 521 105181 485 776 812 95 106253  
350 673 788 107071 101 230 33 368 92 802  
910 108833 109397  
110249 635 805 51 111044 893 926  
112107 543 736 113497 509 96  
114385 434 520 823 115008 372 452 646 74  
84 702 15 116220 117038 169 265 91 660  
118137 219 324 899 119010 826  
120377 85 558 681 121166 224 579 767  
122053 498 847 912 123354 76 520 65 636  
726 82 124199 562 901 95 125158 299 632  
39 126062 405 127099 233 518 61 812  
128068 401 527 665 979 91 129252 490 321  
69 920 38  
130438 21 735 44 97 131640 734 949  
132521 791 963 133063 522 845 134323 660  
1307 77 135138 64 639 136561 730 34 49 810  
137013 36 98 200 5 476 138421 702 139899  
635 761  
140406 870 85 141178 277 303 843 142083  
443 633 143065 331 408 22 751 801 144005  
292 465 792 821 148069 686 386 148119 348

854 977 147222 450 593 148623 149073 657  
59 987  
150274 381 151079 204 374 504  
152291 96 153121 47 327 713 26 834 971  
154081 194 257 331 91 611 723 811 155011  
697 971 156602 946 157401 563 608 953  
158261 752 972  
160080 130 386 443 161066 75 107 437  
535 827 92 162018 67 127 307 437 590 831  
945 3168 560 956 4007 170 295 3087 219  
58 957 163475 80 971 164090 160 767  
165020 128 210 32 36 64 617 876 166082  
168 422 498 680 966 167110 478 577 601  
168122 416 169266 332 402 877  
170116 438 999 171154 585 669 172001  
84 313 439 917 76 173049 230 601 709 19  
174802 926 64 77 175131 612 18 42 97  
176040 220 486 177800 968 178288 93 530  
795 179221 386 425 581 670 903  
181014 275 438 182067 332 430 583  
183651 184637 51 731 984 185695 186218  
98 414 66 74 699 917 187021 23 141 264  
89 705 188022 203 690 189245  
190321 580 934 191494 192082 792 847 193497  
533 98 802 80 968 194484

265 577 44045 45207 745 46042 47175 92  
399 754 854 85 48961 49111  
50015 51035 721 52293 835 53199 638  
54152 55010 95 56785 864 78 57270 385 8  
623 63 871 925 99566  
60693 841 966 61575 705 62905 64604 56  
65088 774 66207 67065 68871 69519  
70025 158 418 528 817 929 71553 72138  
78 73407 59 827 65 74018 359 62 75849  
76377 77392 91 78102 428 79704 5 997  
80229 726 82280 472 795 890 84293 971  
85044 900 86388 461 834 87105 99 313 41  
90806 973 91201 636 971 92420 94222  
95166 96077 690 97195 809 98177 212 964  
100268 614 101217 813 951 103274 422  
628 783 104409 105465 87 915 106050 456  
107096 168 430 568 108485 109146 355 547  
990  
110075 330 541 71 662 781 802 38 111354  
904 617 112105 983 113324 782  
114060 346 430 115774 980 116686 117007  
118491 119971  
120753 121077 122421 651 703 123176  
550 862 124429 891 125768 126760 127091  
866 128120 655 129304 417 544  
130102 331 522 856 131318 52 410 537  
133240 757 970 134484 136331 137077 518  
138099 474 933 139030  
140162 240 141083 732 142555 142241  
588 675 805 17 144312 454 145306 931  
146239 550 868 147330 148111 447 547 803  
149135 56 493 540  
150205 152451 153282 92 727 820 154164  
918 219 305 512 945 155319 455 537 156346  
158669 159208  
160121 37 46 442 162063 110 315 498  
163168 785 89 843 164906 165977 166046  
1626 358 593 659 167363 92 628 168829 927  
169298 535 790  
170001 172607 173293 175341 51 449  
176764 835 177622 725 45 91 916 178786  
179081 527 87  
182037 252 575 183864 184043 565  
187304 189011 141731  
190066 191075 238 47 87 700 841 65  
193138 580 641 728 194031 296 820 937

#### Wygrane po 50 zł

307 570 639 710 1030 5568 645 918 89  
6012 301 7325 615 8057 111 554  
10448 70 503 631 11106 831 12068 351  
13083 94 523 7 76 84 812 14081 15336 742  
16078 342 426 514 944 17041 60 553  
19953  
20682 21104 597 805 34 2338 93 24113  
567 739 895 25463 27724 890 28366 400  
539 84 29946  
30851 976 31844 32126 33004 671 34647  
904 35394 801 36656 37349 570 38015 672  
40171 413 677 736 41142 308 891 42753  
5 43224 993 45340 54 803 46052 160 253  
772 47833 980 48938  
50018 724 8 51006 455 52105 32 936  
54556 55002 523 56168 57153 58391 673  
59846 946  
6021 60 890 61031 632 840 929 62920  
63432 625 886 995 66004 67052 69847  
70078 462 760 71211 386 427 72807  
73058 214 63 326 950 74465 75025 76443  
8 786 77045 93 163 366 78236 889 79546  
630 718  
80496 81475 538 82743 83365 928 97  
84814 86773 914 68 88652 67 923 89410  
709  
90459 91100 92110 736 941 93058 597  
619 782 95856 96141 760 913 97801 933  
98011 117 270 475 541 99026 444  
100237 101257 334 736 102637 104844  
105263 107210 610 761 108047 250 967  
109183 692  
114301 115528 49 980 116661 117440 605  
68 118105 119213 494  
120141 587 652 850 121159 485 610  
122395 123995 124600 125455 756 68  
127091 207 469 610 705 128406 764 78 994  
129019 34 70 748  
130231 131465 855 132030 109 321 643  
133395 405 958 134433 995 135795 136948  
137441 976 138003 316 474 787  
141559 142738 143286 301 927 144026  
171 312 423 146372 147330 745 148008 226  
361 447 149029 110 292  
150135 672 151078 782 152062 451 904  
153594 702 900 27 154256 512 664 155033  
145 338 458 537 158888  
160442 161926 162409 799 163411 164339  
567 934 165289 395 788 166812 167051  
988 168246 169391  
170503 171699 723 173257 320 175098  
176209 682 178062 140 807 179137 374  
181155 239 665 182092 199 183191 586  
993 184560 614 185328 60 561 186249  
188665 189244  
190043 488 659 872 933 191274 192425  
573 995 193514 677 194146

### IV ciągnięcie

#### GŁÓWNE WYGRANE

Zł. 20.000 na nr.: 70285  
Zł. 15.000 na nr.: 104091  
Zł. 2.000 na nr.: 22841 26865  
Zł. 1.000 na nr.: 68206 150696 165101  
Zł. 500 na nr.: 60638 132226 133442  
179140 18573

# Świat Kobiety

## Jesień życia

Okres przejściowy w życiu kobiety, zwany też wiekiem krytycznym, ze względu na wydarzające się poważne cierpienia w tym okresie, to jakby jesień życia, a od nas samych jednak zależy aby przedłużyć czas jej trwania, opromienić wiecznym pięknem urody, wykorzystać chwile słoneczne doświadczeniem minionych lat, uczynić ją po godną, jaknajdłuższą.

Niepokój o stan zdrowia, jakiemu ulega większość kobiet w wieku krytycznym, jest zupełnie bezpodstawny.

Zmiana fizjologiczna w organizmie jest zjawiskiem naturalnym i nie przedstawia żadnych powodów do obaw; jedynie system nerwowy kobiet jest przeczulony i najmniejsze podrażnienie wywołuje niepokój i zdenerwowanie.

Okres ten przypada w naszym klimacie na lata 45 — 50, wyjątkowo daje na siebie czekać dłużej, zdarza się natomiast, że zaczyna się i znacznie wcześniej. Powodem tego mogą być zarówno przewlekłe choroby kobiece, jak również ciężkie warunki życia, nadmierna wysiłająca praca, nędza wstrząsy moralne.

Główną zasadą higienicznego zachowania się w wieku przejściowym jest uregulowanie całego trybu życia tak, aby każdy krok i każdy czyn, raczej wspierał organizm, dodawał siły i energii.

Ubranie kobiety w tym okresie powinno być ile możności lekkie i niekrępujące ruchów, ale zawsze dostatecznie ciepłe.

Odpowiednio dobrany pas, nieuciskający, elastyczny, wykonany z przewleknego materiału, łatwy do prania, zapewni ładną linię brzucha, nie pozwalając na gromadzenie się warstw tłuszczu, przekrwienia i zastoju krwi w jamie brzusznej. Mimo to zmiana następująca w organizmie nie powinna budzić obaw, jednak w każdym razie wymaga pewnego zwracania uwagi na tryb życia: wskazane jest unikanie nadmiaru mięsa, czarnej kawy, mocnej herbaty, al-

koholu, oraz ograniczenie ilości ostrych i kwaśnych potraw, jako też mięs i tłuszczów. Nabiał, jarzyny, potrawy mączne i białe mięso, to najlepsze „menu” w tym okresie.

Pamiętać należy o prawidłowym funkcjonowaniu żołądka, uciekając się od czasu do czasu do środków przeczyszczających. Dbać pieczołowicie o to ażeby jaknajdłuższą utrzymać się w formie doskonale rozwiniętego ciała, poprawić to, co zostało z-

ciem, cierpieniem, chorobą i pracą zmniejszone, wzmóc troskę o najbardziej racjonalny i higieniczny tryb życia.

Walczyć aż do ostatka z niszczycielskim wpływem czasu, uwzględniając zarówno higienę duchową jak i fizyczną. Myśl o ostatnich wynalazkach i nieustannej pracy badaczy dla przedłużenia życia ludzkiego, a tem samym zachowania młodości jaknajdłuższą, powinna być pocieszeniem w chwilach depresji.

### Dla pięknej pani...



Sukienka z oryginalnym dekoltem i to... co pani nosi pod sukienką

## Kuchnia w wielkim poście

### KASZKA KRAKOWSKA NA GRZYBOWYM SMAKU.

Ugotować garść suszonych grzybków, posiekać drobno, a na kipiącym smaku grzybowym, dodawszy łyżkę masła zasypać pół litra zatartej wprzód kaszki krakowskiej. Niech się wolno gotuje pod przy-

kryciem 10 minut, po tym wylażyć na miszkę, wymieszać z grzybami, a włożywszy do kamiennej rynki, przykryć i wstawić do piecyka na godzinę, aby się dobrze wypiekła.

### KOTLETY Z RYZU.

Ugotować w mleku ćwierć litra ryżu, aby zupełnie był miękki. Rozetrzeć łyżkę masła z dwoma jajami, dodać dwie łyżki posiekanych drobno grzybków, trochę soli, zielonego kopru lub posiekanej pietruszki, wymieszać to wszystko z przestudzonym ryżem i robić kotlecki, otarzone w tartej bulce, które smażyć na rozpalonym maśle. Z pozostałego smaku z grzybów przygotować osobno do kotletów sos grzybowy — zasmażyć pół łyżki masła z łyżką mąki, rozprowadzić smakiem z grzybów i poprawić kilkoma łyżkami kwaśnej śmietany.

### KROKIETY Z KASZY GRYZANEJ.

Ugotować na wodzie ćwierć litra kaszy gryczanej, aby była kleista, wystudzić, dodać dwa całe jaja i dwie łyżki tartego sera, wymieszać razem; robić okrągłe, podługne krokiety, maczać w jajku, otaczać w bulce tartej i smażyć na maśle lub na smalcu. Można podać do nich sos grzybkowy lub koperkowy.

### Efektowne suknie wieczorowe



1. Skromna, a piękna sukienka z ciężkiego czarnego jedwabiu. — 2. Sukienka z ciotką uzupełniona perlerynką. Na uwagę zasługują wykończenie perlerynki i dotu sukni dużymi zębami. — 3. Z połączenia tafty z brokatem powstała ta piękna, stylizowana sukienka wieczorowa



### Czy pani wie, że...

Dla utrzymania jasnego koloru włosów należy je myć w odwarze szalwii i rumianku? Włosy nabiorą ślicznego złocistego odcienia, pamiętać jednak należy, że dla uniknięcia ciemniejszych pasm, włosy powinny być dobrze spłukane, dodając do ostatniej płukanki łyżkę octu na litr wody.

Pieprz mielony w młynku lub tłuczony grubo jest mniej szkodliwy niż bardzo miękki.

Doskonałym środkiem na łupież jest maść salicylowa, którą trzeba wetrzeć w skórę głowy na dwadzieścia cztery godziny przed myciem głowy.

Cebulę lepiej jest sparzyć lub upiec przed użyciem do potraw, a straci ostry smak i nieprzyjemny zapach.

Soda chemiczna oczyszczona potrzebna jest w każdej kuchni, dodana na koniec noża, nie zmienia smaku, a przyspiesza gotowanie twardych produktów.

### Kraty, kratki i kraterki



W dalszym ciągu stosuje się gustowne połączenia materiałów w szkocką kratę z jeanobarwanymi.

### W zwierciadle mody

### Czy znów coś nowego?

Moda wiosenna nie zapowiada na razie żadnych rewelacyjnych zmian. Sylwetka pozostaje ta sama, tylko ramiona nieco mniej poszerzone niż wiosną i zimą. Zimowa tendencja do skracania sukien sportowych i południowych zanika; na wiosnę będziemy znów nosić suknie nieco dłuższe niż do pół łydki. Najmodniejsze będą tej wiosny nieśmiertelne tailleury. Tkaniny na kostium bardzo rozmaite. Męskie, grube i gęste wełny, jedwabie przypominające płótna i płótna przypominające jedwabie. Krój kostiumów tailleur oczywiście naj-

prostszy, angielski. Bardzo noszone będą kostiumy dwukolorowe — spódniczka kontrastowo innej barwy niż żakiet.

Będziemy jednak nosiły i długie żakiety, zwłaszcza wczesną wiosną, bogato przybrane futrem, szerokie i luźne lub mocno dopasowane w stanie, u dołu zaś kłozowe. Również płaszczki nieco krótsze od sukni i typowe „trzywiciowe” będą bardzo noszone.

Suknie wiosenne ozdabiane będą haftami, sutannami, galonami. Specjalnie modne — przybrania ze skóry do sukien jedwabnych, wełny zaś haftowane perełkami i przerabiane metalem. Najmodniejsze ozdoby — to guziki z jaszczurki i różnego rodzaju chwasty.

# Na ekranie tygodnia



P. Goering przyjechał do Puszczy Białowieskiej na polowanie. Tak doniosła prasa, polująca na polityczną sensację. Należy bezstronnie stwierdzić, że dyplomacja i prasa mają upodobanie w sporcie łowieckim. Jedni i drudzy łowią okazję.

Polowanie, jak tenis, jest sportem królewskim. Już król Jagiełło, sposobiąc się do wojny, zaszywał się ze swą świtą w nieprzebyte puszcze i polował całymi tygodniami z ówczesną, akredytowaną przy nim, dyplomacją. Toż samo Władysław IV natchnieniem do wojny szukał w kniei z dyplomatami dworu francuskiego i włoskiego. Ów-



## Goering chwytą na laso Gdańsk

czesne polowania były, jakbyśmy powiedzieli, po prostu treningiem. Rycerstwo próbowało czy dłoń nie zawiedzie broni, a ponadto czyniło zapasy mięsna na długą wojenną potrzebę.

Od tego czasu zwyczaj dyplomacji nieco się zmieniły.

Przyjazd na polowanie dyplomaty zagranicznego do jakiegoś państwa ma oznaczać raczej pokojowe zamiary sąsiada. Między jednym strzałem a drugim będzie się pudlowało na tematy, które nigdy do uszu wścibskiego reportera nie dojdą. I stąd jedyną zwierzyną, która najwięcej ucierpi od takich polowań są kaczki... dziennikarskie.



## Wolno polować na kaczki... dziennikarskie

Napomknąłem niedyskretnie o pudłowaniu. Pod wyraz ten proszę nie podkładać żadnej ubocznej myśli — ot, po prostu zrobiłem spostrzeżenie, iż dyplomaci zwykle są lichymi strzelcami, bo rzadko trafiają do wspólnego celu. P. Goering będzie sobie (Ribben)trop...ić bek...asy, a p. Beck nie da na siebie zastawić sidła. Dzisiejsze polowania są zwykłą formą kurtuazyjną. Rozumie się, że Sowiety będą się dopatrywały w tych łowach białowieskich nagonki na siebie. Ale kto zna tak Sowiety, jak my je znamy, może się tym wcale nie przejmować.

Polacy bowiem polują z zimną krwią. Mamy to już w tradycji. Myśliwi jesteście pierwszorzędni. Choćby taki myśliwiek bigos. Zresztą cała współczesna dyplomacja czymże jest, jeśli nie bigosem?

Ale nie tylko dyplomacja w Polsce uprawia myśliwstwo. I zwykły szarobury obywatel. Myśliwym jest każdy z nas; juścić że myśliwy, skoro stale myśli jak związać koniec z końcem. I przepisy łowieckie znamy naprzód, na cały rok, jak... wyrok sądu moskiewskiego. Zaraz zdam egzamin ze

znajomości przepisów. Proszę! Wiem, na przykład, że cały rok wolno polować na gotówkę, kiedy ubić przeciwnika, a kiedy nie wchodzić w kontakt z dziką świnią. Na wilki w owczej skórze wolno polować cały rok, ale wiem, że w miesiącu lutym są najniebezpieczniejsze. W poście nie wolno polować na posagi, bo od tego jest karnawał, ale panny mogą łowić męża w każdej porze roku. Zwłaszcza w Estonii. Czyście Państwo



## Wszyscy polują na gotówkę

czytali co się tam dzieje? Zabrakło mężczyźni. Prasa estońska donosi, że w gminie Kolehara opodatkowano ostatnio specjalnym podatkiem te kobiety, które przekroczywszy 30 rok życia nie przekroczyły sypialni małżeńskiej. Estonia się wyludnia. Dziewice zaprotestowały, nie bez głębszej racji argumentując: dajcie nam mężów, a wtedy chętnie za to będziemy podatek płaciły. Przyczynicie się do zwiększenia ilości mężczyzn! — wołają.

I Estonia, jako że jesteśmy w dobrych z nią związkach sąsiedzkich (zawarliśmy trak-

tat handlowy) pragnie importować od nas mężczyzn za swe wyroby tekstylne, czy coś podobnego? Jak się to paniom podoba?

W Grecji znów całkiem inaczej. Ten sam niebezpieczny problem depopulacji kraju roztrząsa się od strony nie kobiecej, lecz... męskiej. Ten sposób podejścia do zagadnienia jest słuszniejszy. Mężczyźni żenić się nie chcą. To fakt. Niewiasty są zawsze skoro do poświęceń.

I rząd grecki każdego takiego bezżenka lupnął podatkiem, poczynając od 25 latków. Drakońskie prawo posuwa się tak dalece, że urzędnicy państwowi, którzy okaza się maruderami frontu małżeńskiego, będą usunięci z posad. Prawo również przewiduje, iż osoby nie nadające się do związku małżeńskiego z tych, czy innych względów, będą musiały, w razie otrzymania spadku, odstąpić skarbowi państwa połowę sumy spadkowej.

To już zwykły sadyzm, przyznacie chyba

Państwo. Ale wolno Tomku w swoim domu.

Co nam do Greków. Co się będą przemawiać. Bodaj to być Anglikiem. Ci mają kamienny spokój. Bo proszę. W izbie gmin wyjaśniono, że spanie w parlamencie nie jest zabronione, pod warunkiem, żeby chrapaniem... nie budzić innych. No tak, parlament, który uchwalił na zbrojenia tyle milionów funtów szterlingów może sobie spokojnie uciąć drzemkę. Nie to, co my, zewsząd osaczeni wrogami.

To tylko tak na marginesie, ale wracając do problemu zbrojeń małżeńskich.

W Niemczech polityka populacyjna inaczej jest pomyślana niż w Estonii lub Grecji. Tu się nie działa ani groźbą, ani karą, lecz zachętą i premiami.

Premie małżeńskie — podobnie jak my to stosujemy do eksportu bekoniów.

A włoski II duce działa prócz tego przykładem. Pożenił swych synów, wydał za żonę córki królewskie, żaden minister nie śmie być starym kawalerem. A ponadto premie.

I efekt jest podobno wspaniały, w biurach pośrednictwa małżeństw ruch, jak na dworcu w czasie przyjazdu pociągów, klarała pewna matrona, mająca na wydaniu cztery żeńskie emisje swego rodu, dojrzała do małżeńskiego dyskonta.

— I pomyśl pan. — rzecze dama, — wstępującym w związku małżeńskie, niezamierzonym kawalerom kasy rządowe wyliczają po kilkaset i kilka tysięcy lirów na pociechę.

— Dobrze proszę pani — powiadam — ale, mówiąc słowami królowej Jadwigi, „ktoż to im lzy policzyć“?

Kandydatka na czterokrotną teściową, w braku pod ręką sztyletu, przeszła mię wzrokiem, uzupełniając morderczym słowem:

— Bezcelny cynik! Hajot.

U osób przygnębionych, wyczerpanych, niezdolnych do pracy naturalna woda gorzka Franciszka-Józefa pobudza obieg krwi, wzmacnia zdolność myślenia i chęć do pracy. Zalecana przez lekarzy.

# Temida w anegdocie

Kulisy sądowe posiadają swój własny, odrębny humor. Kto chciałby pogłębić studia nad Temidą Uśmiechniętą, znajdzie w zbiorze „L'Humour au Palais“, istną kopalnię anegdot o najsłynniejszych prawnikach francuskich szereg dowcipnych i ucieśnych historyjek z życia sądów francuskich i belgijskich. Z przemówień adwokatów:

„Od czasu, kiedy mój klient pracuje w tej fabryce, — jest to conajmniej jego czwarta złamana noga!“... „Tak, jak Arystoteles, lubił rozprawiać o filozofii, spacerując po Champs Elysées...“ — „Jakież jest to prawo, które zabrania nieboszczykowi napisać testament na toż samą śmierć?“ — „Od czasu, kiedy

mój klient stracił obie ręce nie może się podjąć żadnej pracy. Zmuszony jest po prostu wyciągać rękę!“ — „Aby mu rzucić pogardę w twarz, odwrócił się doń plecami!“... „Chcieli ją zmusić do opuszczenia domu, z którym łączyły ją najlepsze wspomnienia, tam bowiem umarł jej mąż...“

Powiedzonka tego rodzaju należą do typu t. zw. „lapsus linguae“. Nie są one bynajmniej wyłącznym przywilejem adwokatów. Oddajmy głos prokuratorom:

„Panowie przysięgli! Spójrzcie na twarz oskarżonego. Jest to zwierciadło, w którym każdy z was spostrzeże oblicze bandyty!“... „Mąż wraca z pracy, za-

staje mieszkanie zupełnie puste i żonę, która nie ugotowała obiadu...“ „Nieszczęśliwy otrzymał śmiertelną ranę. Sam to zresztą przed chwilą powiedział...“

„A teraz już nie prokurator pyta, ale uczciwy człowiek...“ — „Ofiara runęła wówczas na ziemię z okrzykiem: „Jestem zamordowana! — Mówiła prawdę...“

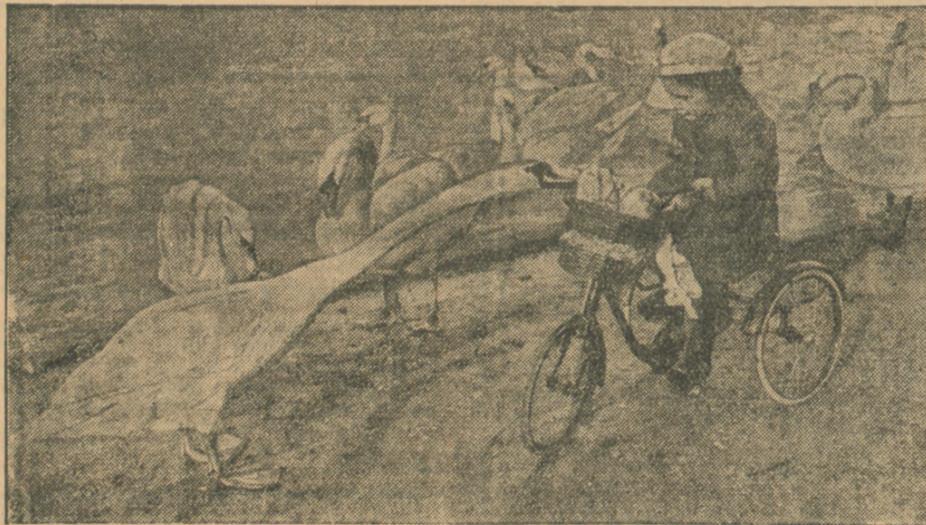
Z kolei anegdotki z sądu i gabinetów prawników. Jeden z najznakomitszych adwokatów, Paillet, przejrzałszy akta sprawy swego klienta, wzywa go, by mu je wręczyć: „Pańska sprawa nie jest uczciwa, łaskawy panie — mómi — nie mogę jej przyjąć.“ W pierwszej chwili klient jest zdumiony i nie wie, co robić. Wnet się jednak uspokaja, przegląda akta i wsuwa między papiery kilka banknotów tysiącfrankowych.

„Niech pan mecenas przejrzy łaskawie jeszcze raz te akta. Mam wrażenie, że przyjmie pan jednak sprawę!“ Paillet, który spostrzegł manewr klienta, uśmiechnął się i odpowiedział: „Nie wiem, co znajdę nowego w aktach, ale ponieważ nie ma nic nowego w samej sprawie, pozwól pan, że pozostanę przy swoim pierwszym sądzie.“

Pewien prezes sądu znany był z bujnego życia i rozległych stosunków w kołach aktorek. Któregoś dnia stary wyga sądowy, adwokat występujący w obronie oskarżonego, rozpoczyna przemowę tymi słowami: „Pan prezes i ja mamy wspólną przyjaciółkę...“ Sąd dziwi się, prezes jest mocno zaniepokojony, a na sali daje się słyszeć lekki szmer zadowolenia. Ale mecenas ciągnie dalej: „Wymieniłem naukę prawa“.

Woźny wywołuje sprawę rozwodową. Jeden z adwokatów zabiera głos: „Panie sędzio, jestem gotów do rozprawy. Występuję w imieniu żony“. Sędzia zwraca się w stronę przeciwnika i zapytuje: „A pan mecenas w czym imieniu?“

Jeden z prokuratorów lubował się w górnolotnych frazesach, którymi ozdabiał każdą swoją mowę. Przemawiając kiedyś w sprawie o morderstwo, usiłował nadać jej znaczenie ogólnospołeczne i zagalopował się: „Panowie sędziowie! Wystrzegajcie się morderstwa albowiem doprowadzić ono może do kradzieży, a stąd już krok tylko do sprzeniewierzenia!“



Piękni, a nie proszeni goście dobierają się małej cyklistce do koszyczka z prowiantem.

## Bajki dla dorosłych

Ludzie stęsknili się za światem fantazji i pragną się oddalić od kłopotów i przykrości dnia powszedniego. Objaw ten obserwować można z całą wyrazistością w Anglii. Okazuje się, że na 56 teatrów — na 14 scenach wystawiane są w obecnej chwili... baśnie. Anglicy, których nie tak dawno temu wstrząsnął przełomowy romans królewski, którym w ocenie rzeczywistości nigdy nie brakowało spokoju i trzeźwości, rozkoszują się widowiskami przeznaczonymi

przez samych autorów dla młodzieży.

Osobliwy jest ten repertuar przeznaczony dla starszych: Kot w butach, Robinson Crusoe, Kopciuszek... W „Piotrze i Pawle“ czołową rolę powierzono wspaniałemu odtwórcy „Henryka VIII“ na filmie — Karolowi Laughtonowi. Bajki cieszą się wielkim powodzeniem. Poważna widownia klaszcze i raduje się z fantastycznych przeżyć wyczarowanych dla dzieci i młodzieży.

# Tczew pamięta o swych biednych bezrobotnych

## Przeszło 1000 rodzin znajduje się na utrzymaniu miasta

Największą bolączką miasta Tczewa w dobie obecnej jest bezwzględnie sprawa bezrobocia. Przeszło 600 bezrobotnych w mieście tak słabo uprzemysłowionym, jak Tczew, to nie fraszka. A nie trzeba zapominać, że oprócz bezrobotnych, miasto opiekuje się musi 450-ma ubogimi gminnymi, co daje w ogólnej sumie przeszło 1000 ludzi biednych, potrzebujących pomocy.

— Czy nie dostaliście może jeszcze w tym miesiącu swej racji żywnościowej?  
— Dostali... A czy pan może z gazety?  
— Owszem.  
— Albo niech pan napisze, żeby nam nie odbierali tych „kartków”. My wiemy, jest ciężko i brak pieniędzy, lecz może by szło „toto” zatrzymać.  
— To znaczy, że jesteście zadowoleni z systemu kartkowego?  
— Do zadowolenia jeszcze daleko, ale zawsze przetrzymać można. Tylko z tym węglem... To tak „rycht”, panie, jakbyśmy węgiel sprowadzali z Ameryki... 1 ctr. na miesiąc... I paskudztwo to jakieś, bo pali się jak słoma i nijakiego ciepła nie daje. Niech pan o tym napisze...  
Spełniamy to życzenie, notując ten naprawdę katastrofalny brak opału, którego nie powinniśmy odczuwać w naszej bogatej w złoża węglowe Polsce.  
Z kolei odwiedzamy kierownika Opieki Społecznej przy Zarządzie Miejskim p. Sucheckiego, który informuje nas o roztoczonej opiece nad ubogimi gminnymi.

Wewnątrz domu noclegowego panuje wzorowa czystość. Łóżek w chwili obecnej



Wnętrze „Domu Noclegowego” mieszczącego się w budynku Powiatowego Towarzystwa Opieki Społecznej w Tczewie.

Pragnąc zaznaczyć się na miejscu z przebiegiem i skutecznością akcji pomocy zimowej, przedstawiciel naszego pisma skontaktował się z kierownikiem poszczególnych działów Opieki Społecznej.

W Powiatowym Towarzystwie Opieki Społecznej mieszczącym się przy ul. Hallera, w którym skupia się akcja pomocy zimowej bezrobotnym, wita nas p. kierownik Kuffel, udzielając uprzejmie wszelkich wyjaśnień.

— Tak, mamy obecnie 617 rodzin bezrobotnych na utrzymaniu, w tym 70 samotnych, 248 małych rodzin, 182 średnich rodzin i 107 dużych rodzin — informuje nas nasz rozmówca.

— Jakże otrzymują oni obecnie racje żywnościowe?

— Różne, zależnie od wielkości rodziny. Duża rodzina np. dostaje miesięcznie 30-ci 2 kg. chlebów i po 2 kg. mięsa i słoniny, średnia rodzina 20 chlebów i po 1½ kg. mięsa i słoniny, mała rodzina 15 chlebów i po 1 kg. mięsa i słoniny, a samotni 10 chlebów i po ½ kg. mięsa i słoniny.

— Czy bezrobotni dopłacają coś do tej żywności?

— Tak. U nas obowiązuje dotychczas t. zw. system kartkowy. Każdej rodzinie bezrobotnych przysługują się wspomniane racje i doręczają się odpowiednie kartki, na podstawie których piekarze i rzeźnicy wydają im żywność, przy czym bezrobotny dopłaca po 25 gr. do chleba i mięsa i po 40 gr. do słoniny.

— A czy otrzymują również węgiel?

— Owszem. 1 ctr. na miesiąc. Ilość i jakość węgla jest jednak niedostateczna. Oprócz tego dostarcza się mleka dla wszystkich niemowląt i dla starszych dzieci, lecz dla tych ostatnich tylko na podstawie świadectwa lekarskiego.

— Według uchwały Komitetu Wykonawczego Pomocy Zimowej bezrobotnym system kartkowy ma zostać zniesiony z dniem 1 lutego?

— Tak, taki jest projekt. Komitet Wojewódzki domaga się stanowczo, aby nie przekraczać ogólnie wyznaczonej normy pomocy, ponieważ brak mu funduszu na pokrywanie nadwyżek. My również zasobów posiadamy bardzo mało, dlatego też chociaż praktykowany dotychczas u nas system kartkowy był dla bezrobotnych korzystniejszy, nie wiadomo czy będzie można go nadal utrzymać. Zresztą w tych dniach ma się odbyć jeszcze jedno zebranie, na którym powzięta zostanie w tej sprawie ostateczna decyzja.

Dziękujemy za informacje, a korzystając ze sposobności zwiadamy jeszcze nie szczący się obok „domu noclegowego”, w którym znajdują przytułek przyjezdni, przybywający do Tczewa w poszukiwaniu za pracą, a nie posiadający pieniędzy na opłacenie noclegu. Opłata za nocleg wynosi tu zasadniczo 20 gr., lecz gdy ktoś nie posiada

jest 13, przy czym w każdej chwili można podwoić ich ilość t. zw. systemem wojskowym, lokując jedno łóżko na drugim. A ruch tu jest dość ożywiony jeśli się zważy, że w czasie od lutego do października ubiegłego roku, przez ten bezpłatny hotel przewinęło się przeszło 1000 osób.

Opuszczamy dom noclegowy z szczerym i głębokim uznaniem dla ofiarności społeczeństwa tczewskiego, które mimo własne troski i kłopoty, pamięta również o tych biednych, bezdomnych tułaczach, pozbawionych chleba i dachu nad głową.

Przy wyjściu spotykamy grupkę bezrobotnych zziębniętych, o wynędzniałych twarzach.

Nawiązujemy krótką rozmowę:  
— Na co czekacie?  
— Może co nam dadzą...

— Czy nie dostaliście może jeszcze w tym miesiącu swej racji żywnościowej?  
— Dostali... A czy pan może z gazety?  
— Owszem.  
— Albo niech pan napisze, żeby nam nie odbierali tych „kartków”. My wiemy, jest ciężko i brak pieniędzy, lecz może by szło „toto” zatrzymać.  
— To znaczy, że jesteście zadowoleni z systemu kartkowego?  
— Do zadowolenia jeszcze daleko, ale zawsze przetrzymać można. Tylko z tym węglem... To tak „rycht”, panie, jakbyśmy węgiel sprowadzali z Ameryki... 1 ctr. na miesiąc... I paskudztwo to jakieś, bo pali się jak słoma i nijakiego ciepła nie daje. Niech pan o tym napisze...  
Spełniamy to życzenie, notując ten naprawdę katastrofalny brak opału, którego nie powinniśmy odczuwać w naszej bogatej w złoża węglowe Polsce.  
Z kolei odwiedzamy kierownika Opieki Społecznej przy Zarządzie Miejskim p. Sucheckiego, który informuje nas o roztoczonej opiece nad ubogimi gminnymi.

— Czy nie dostaliście może jeszcze w tym miesiącu swej racji żywnościowej?  
— Dostali... A czy pan może z gazety?  
— Owszem.  
— Albo niech pan napisze, żeby nam nie odbierali tych „kartków”. My wiemy, jest ciężko i brak pieniędzy, lecz może by szło „toto” zatrzymać.  
— To znaczy, że jesteście zadowoleni z systemu kartkowego?  
— Do zadowolenia jeszcze daleko, ale zawsze przetrzymać można. Tylko z tym węglem... To tak „rycht”, panie, jakbyśmy węgiel sprowadzali z Ameryki... 1 ctr. na miesiąc... I paskudztwo to jakieś, bo pali się jak słoma i nijakiego ciepła nie daje. Niech pan o tym napisze...  
Spełniamy to życzenie, notując ten naprawdę katastrofalny brak opału, którego nie powinniśmy odczuwać w naszej bogatej w złoża węglowe Polsce.  
Z kolei odwiedzamy kierownika Opieki Społecznej przy Zarządzie Miejskim p. Sucheckiego, który informuje nas o roztoczonej opiece nad ubogimi gminnymi.

— Czy nie dostaliście może jeszcze w tym miesiącu swej racji żywnościowej?  
— Dostali... A czy pan może z gazety?  
— Owszem.  
— Albo niech pan napisze, żeby nam nie odbierali tych „kartków”. My wiemy, jest ciężko i brak pieniędzy, lecz może by szło „toto” zatrzymać.  
— To znaczy, że jesteście zadowoleni z systemu kartkowego?  
— Do zadowolenia jeszcze daleko, ale zawsze przetrzymać można. Tylko z tym węglem... To tak „rycht”, panie, jakbyśmy węgiel sprowadzali z Ameryki... 1 ctr. na miesiąc... I paskudztwo to jakieś, bo pali się jak słoma i nijakiego ciepła nie daje. Niech pan o tym napisze...  
Spełniamy to życzenie, notując ten naprawdę katastrofalny brak opału, którego nie powinniśmy odczuwać w naszej bogatej w złoża węglowe Polsce.  
Z kolei odwiedzamy kierownika Opieki Społecznej przy Zarządzie Miejskim p. Sucheckiego, który informuje nas o roztoczonej opiece nad ubogimi gminnymi.

— Czy nie dostaliście może jeszcze w tym miesiącu swej racji żywnościowej?  
— Dostali... A czy pan może z gazety?  
— Owszem.  
— Albo niech pan napisze, żeby nam nie odbierali tych „kartków”. My wiemy, jest ciężko i brak pieniędzy, lecz może by szło „toto” zatrzymać.  
— To znaczy, że jesteście zadowoleni z systemu kartkowego?  
— Do zadowolenia jeszcze daleko, ale zawsze przetrzymać można. Tylko z tym węglem... To tak „rycht”, panie, jakbyśmy węgiel sprowadzali z Ameryki... 1 ctr. na miesiąc... I paskudztwo to jakieś, bo pali się jak słoma i nijakiego ciepła nie daje. Niech pan o tym napisze...  
Spełniamy to życzenie, notując ten naprawdę katastrofalny brak opału, którego nie powinniśmy odczuwać w naszej bogatej w złoża węglowe Polsce.  
Z kolei odwiedzamy kierownika Opieki Społecznej przy Zarządzie Miejskim p. Sucheckiego, który informuje nas o roztoczonej opiece nad ubogimi gminnymi.



Uboży miejscy w oczekiwaniu obiadu przed Kuchnią Ludową, która znajduje się pod kierownictwem Opieki Społecznej przy Zarządzie Miejskim m. Tczewa

Jest ich ogółem około 450, w tym 195 rodzin pobiera wsparcie w gotówce i naturaliach, a 160 rodzin tylko w naturaliach. Codziennie Kuchnia Ludowa, mieszcząca

P W K K O  
osobliwy szlachliwy kłopotów kłopotów

Zabezpiecza starość  
książeczka oszczędnościowa

POMORSKIEJ WOJEWÓDZKIEJ  
KOMUNALNEJ KASY OSZCZĘDNOŚCI

w Toruniu

Przyjmuje wkłady oszczędnościowe opłataje tylko SKŁADKI (SAPESY)

się przy gmachu Zarządu Miejskiego, wydaje ubogim 280 obiadów.

I tu jednak mimo ciągłości opieki i specjalnego budżetu wyznaczonego na ten cel, odczuwa się ciągle brak gotówki na akcję pomocową. Kombinuje się więc nieustannie aby tylko związać koniec z końcem.

Jedno jest pewne, a mianowicie, że miasto robi wszystko co jest w jego mocy, by przyjąć możliwie z najwydatniejszą pomocą biednym i bezrobotnym, a poświęcać nie

brak i przebiegów szlachetnej ofiarności ze strony społeczeństwa tczewskiego, spodziewać się należy, że akcja pomocowa ani na moment nie ulegnie zahamowaniu.

## Z udziałem p. Wojewody Pomorskiego konferencja w sprawie zorganizowania i propagandy turystyki na Pomorzu

Dnia 16 lutego br. odbyła się u Pana Wojewody Pomorskiego Władysława Raczkiewicza — przy współudziale naczelników Wydziałów Urzędu Wojewódzkiego oraz wojewódzkiego referenta turystyki — konferencja z przedstawicielami Centrali i Pomorskich Okręgów Polskiego Biura Podróży „Orbis” w sprawie organizacji i usprawnienia ruchu turystycznego, wycieczkowego i letniskowo-uzdrowiskowego na Pomorzu. Konferencja dotyczyła także zadań, jakie w pracy tej przyspaść mają w udziale „Orbisowi” w najbliższym sezonie letnim i w dalszej przyszłości.

Pan Wojewoda — przyjąwszy do wiadomości oświadczenie szefa wydziału turystyki krajowej P. B. P. „Orbis” p. Węgrzeckiego o oddaniu do jego dyspozycji usług biura w dziedzinie realizacji prac zamierzeń

turystycznych wycieczkowych oraz letniskowych Pomorza — nakreślił w dłuższym przemówieniu zadania, jakie należy podjąć i wykonać, aby Pomorze, jako teren godny zwiedzenia i pobytu, a więc i poznania, zajęło właściwie miejsce wśród terenów wycieczkowo-letniskowych Polski.

W szczególności Pan Wojewoda zaznaczył, że usprawnienie turystyki jest jednym z poważnych członów ogólnego dążenia do rozwoju ziem nadmorskich i musi być traktowane z pełnym docenieniem jego ważności.

Wykonanie tych zadań — podkreśla Pan Wojewoda — nie powinno następczą zasadniczych trudności, gdyż rozszerzenie i usprawnienie ruchu turystyczno-letniskowego nie ma w sobie cech sztuczności, albowiem Pomorze, to kraina uroczych jezior,

strug wodnych i osobliwości przyrody (np. Szwajcaria Kaszubska), kraina prastarych zabytków kultury i sztuki polskiej, zamieszkała przez twardych i wiernych Ojczyźnie przez długie lata niewoli Kaszubów, Boro-wiaków i Mazurów.

Sam układ warunków przyrody stwarza doskonałe środowiska turystyczno-letniskowe i umożliwia rozprzestrzenienie dotychczasowego ruchu nadmorskiego na całe zaplecze morza oraz wzmocnienie tego ruchu przez należyty jego organizację. Jednocześnie wskazuje Pan Wojewoda na skutki tego usprawnienia ruchu, który objawia się w dziedzinie wychowawczej całego narodu oraz na polu gospodarczym i kulturalnym Pomorza. Jak bowiem z jednej strony całe społeczeństwo polskie pozna rolę Pomorza jako zaplecza nie tylko Gdyni, a morza — tak z drugiej strony na ziemi tej — tak na ogół gospodarczo ubogiej — podniesie się przez napływ turystów dobrobyt miast i wsi. W rezultacie nastąpi przez usprawnioną organizację turystyczną również prąd turystyczny Pomorza w inne tereny i pogłębi się znajomość całej Polski.

Ażby zadania te spełnić, należy wykonać, tak jak w innych dziedzinach racjonalny i realny — nie na dziś i jutro, a na kilka bodajże lat pomyślny — program pracy w dziedzinie odpowiedniego przygotowania terenu Pomorza na liczniejsze niż dotąd rzesze wycieczek turystów i letników, w dziedzinie poprawy stosunków komunikacyjnych, pomieszczeniowych i aprowizacyjnych, organizacji wycieczek wymiennych z ościennymi terenami oraz w dziedzinie wszechstronnej propagandy Pomorza w kraju i zagranicą.

Z kolei w wyniku odbytej konferencji — której Pan Wojewoda przedstawił taki plan zadań — ustalony został najściślejszy kontakt z Polskim Biurem Podróży „Orbis” i omówiono wszystkie aktualne i pilne potrzeby Pomorza w dziedzinie komunikacji, organizacji imprez, przygotowania terenu i propagandy Pomorza.

ANGIELSKI - NIEMIECKI - FRANCUSKI na płytach „PHONOGLLOTTE”  
Metoda nowoczesna, polecona przez Min. Oświaty. Kurs każdego języka, 20 płyt, 40 dużych lekcji, 4.000 wyrazów. Cena całego kursu wraz z podręcznikiem 60,- zł., na 6 rat 70,- zł. Wpłata 20,- zł. Kurs niemiecki o 10,- zł. droższy. Patefony pierwszorzędne od 60,- zł.  
Przedstawicielstwo: „RADIOVOX” — KRAKÓW, Wisiana 1. P. 867

## Niedziela 21. II. Uniwersytetu Poznańskiego na Pomorzu i w Bydgoszczy

W ostatniej chwili przypominamy, że w Bydgoszczy i na Pomorzu mówić będą w niedzielę 21. II. z ramienia Powszechnych Wykładów Uniwersytetu Poznańskiego:

Bydgoszcz, godz. 18, aula gimnazjum Humanistycznego przy ul. Grodzkiej — dr. Franciszek Łabędziński, doc. U. P.: „Medycyna odkrywa wciąż nowe choroby”;

Chełmno, godz. 17, aula gimnazjum państwowego męskiego — dr. Karol Górski, doc. U. P.: „Związek Pruski w ziemi chełmińskiej”;

Chojnice, godz. 16,15, aula gimnazjum państw. męskiego — dr. Tadeusz Silnicki,

prof. U. P.: „Hiszpania, kraj i kultura”, z przeżyciami;

Grudziądz, godz. 17, aula gimnazjum przy ul. Trynkowej — dr. Zygmunta Wojciechowski, prof. U. P.: „Niemiecka polityka wschodnia w teorii i w praktyce”;

Tczew, godz. 17, aula gimnazjum państw. męskiego — dr. Marian Z. Jedlicki, doc. i zast. prof. U. P.: „Polityka kolonialna Włoch faszystowskich”.

Wstęp na poszczególne odczyty 30 gr., oraz 15 gr. dla młodzieży i wojskowych niższych stopni.

## PRZEWIDYWANY PRZEBIEG POGODY

Zachmurzenie zmienne przeważnie duże i miejscami opady głównie w postaci deszczu. Ciepło. Umiarkowane i porywiste wiatry południowo-zachodnie i zachodnie.

## PORZĄDEK NABOŻEŃSTW

w niedzielę 21. b. m. w kościele

Najświęt. Maryi Panny

Msze św.: o godz. 7 z wystawieniem Najświęt. Sakramentu — kazanie: ks. Trzcinański; o godz. 9-tej szkolna — kazanie: ks. dr. Jank; o godz. 10,15 suma — kazanie: ksiądz Trzcinański; o godz. 12 — kazanie: ks. Trzcinański.

Gorzkie żale, kazanie pasyjne (ks. Kowalecki) i procesja o godzinie 15-tej.  
Chrzty o godzinie 14-tej.

Droga krzyżowa w piątki Wielkiego Postu o godzinie 18.30.

## Na toruńskim bruku

— Ofiary na Fundusz Szkolnictwa Polskiego Zagranicą złożyli: Urzędnicy Zarządu Miejskiego 42.90 zł; Urzędnicy Sądu Okręgowego 12.50 zł; Związek Właścicieli Nieruchomości 5 zł; Publiczna Szkoła Dokształ. Zawodowa nr. 1 2.13 zł; Urzędnicy Starostwa Krajowego 14 zł; Urzędnicy Zakładu Ubezpieczeń Wzajemn. 5 zł. Razem złożono dotychczas 374.03 zł.

## „Esplanada”

DZIŚ wielki nadzwyczajny dzień programu Światowej sławy **2-ALBERTOS**, którzy zostali do Londynu zaangażowani w nowym repertuarze. 929

— Ze Związku Marynarzy Rez. RP. oddział Toruń. W sobotę dnia 20 lutego 1937 r. o godz. 18 odbędzie się walne zebranie w świetlicy „Federacji” przy ulicy Podmurnej nr. 78. Ze względu na ważność obrad, obecność wszystkich członków obowiązkowa.

— Ofiary P. Maria Konkolewska złożyła w miejsce wieńca na trumnę śp. Adama Kurzetkowskiego 10 na biednych, za co skład serdeczne „Bóg zapłać” Stow. Pań Mił. św. Winc. a Paulo konferencja przy parafii św. Jana w Toruniu.

— Walne zebranie Korporacji Kupców Chrześcijańskich. Wczoraj odbyło się walne doroczne zebranie Korporacji Chrześcijańskich Kupców. Początek zebrania z braku quorum, rozpoczęło się dopiero o godz. 20,15. Ponieważ zebranie ukończono dopiero po godzinie 23,30 wobec spóźnionej pory ze względów technicznych sprawozdanie podamy w następnym numerze.

— Kradzież drzewa. Janowi Kobelowi, zam w Toruniu przy ul. Mickiewicza 74 skradziono drzewo budulcowe wartości 170 zł znajdujące się w szopie na osiedlu im. Marszałka Piłsudskiego we Wrzosach.

— Kradzież wozu. Ludwikowi Lewandowskiemu rolnikowi z Bierzysłowa skradziono wóz roboczy wartości 130 zł. Sprawcę kradzieży Czesława Chranowskiego również z Bierzysłowa ujęto, wóz odebrano i zwrócono poszkodowanemu.

## Koncert Prokopini'ego

Staraniem Rodziny Policijnej w Toruniu Paweł Prokopini, znakomity bas-baryton, znany w Polsce z występu na Wawelu w Krakowie z Janem Kiepurą, wystąpi jeden tylko raz dnia 22 lutego br. w poniedziałek w sali Teatru Ziemi Pomorskiej.

Przy fortepianie dyrektor Opery Krakowskiej Bolesław Walek-Walewski.

W programie arie operowe i pieśni kompozytorów: Moniuszki, Verdiego, Rymskiego, Korsakowa, Belliniego, Comesa i innych.

Początek punktualnie o godz. 20.

Ceny biletów od 50 gr. do 3,00 zł. Bilety można nabyć wcześniej na I. Komisariacie P. P. w Toruniu, ul. Wały 10 i przy kasie teatralnej przed koncertem.

Dochód na wdowy i sieroty po poległych policjantach.

## Kino Mars — „Skowronek”

Marta Eggerth ma w Toruniu wielu wielbicieli swego talentu, czego wyrazem był liczny napływ publiczności do kina „Mars”, które od czwartku wyświetla jeden z najnowszych filmów naszej nowej „rodaczki”.

„Skowronek” — to bardzo ładny i miły film, pełen ślicznych melodji, prześlicznych plenerów i humoru. Akcja toczy się na Węgrzech i odczytuje jak w tego rodzaju filmach — komediach muzycznych zwykle bywa — w posiadłości arystokraty węgierskiego oraz w Budapeszcie.

Nie ma sensu rozwodzić się tu więcej nad tym filmem. Wystarczy przypomnieć, że w „Skowronku” obok Marty Eggerth gra Hans Soehner, który chyba ze wszystkich jej dotychczasowych partnerów, nadaje się najbardziej do współpracy z Martą. Stawiają oni naprawdę przemianę i bardzo dobrą parę Rudolf Carl, Tibor v. Halmay i Lucy English znani są bywalcom kin ze swych wielu udanych kreacji. Są oni tu wszyscy odzwierciedlami ról charakterystycznych — komicznych. Szkoda jedynie, że Tibor v. Halmay ma w „Skowronku” tylko małą rolę, i że tym samym rozśmieszanie widzów, w znacznej mierze musiał odstąpić komu innemu.

Do wymienionych nazwisk należy dodać jeszcze Karola Lamacza, który jest reżyserem tego bardzo miłego filmu. (na)

## Dzień w Toruniu



Sobota-Niedziela, dnia 20-21 lutego 1937 r.

Kino  
„AS”  
Strumykowa 3

## Od niedzieli 21 II.

Dzieje najrozpustniejszej kobiety XVIII. wieku słynnej kurtyzany Madame Dubarry w filmie

## Królewska Faworyta

W roli tytułowej najcudniejsza kobieta egzotyka, płomienna Dolores Del Rio.

— Olśniewająca przepychem wystawa. —

## W 464 rocznicę urodzin Kopernika

464 rocznicę urodzin Mikołaja Kopernika uczcilo w dniu wczorajszym Towarzystwo Naukowe uroczystą akademią w lokalach Konfraterni w podziemiach ratusza.

Bywała dawniej w zwyczaju piękna iluminacja pomnika Kopernika w dniu jego urodzin, także gimnazjum imienia wielkiego Toruńczyka obchodziło ten dzień uroczysto. Dziś pamięta o nim już tylko zasłużone Towarzystwo Naukowe.

Na program akademii złożyło się słowo wstępne, wypowiedziane przez prezesa ks. prałata Mańkowskiego, poświęcone epoce humanizmu, która wydała wielkiego astronoma toruńskiego.

Wykład ks. prałata Hieronima Cza-

plewskiego poświęcony był młodości Hieronima Rozrażewskiego, biskupa włocławskiego - pomorskiej i statysty z czasów Batorego wielce zasłużonego bojownika katolicyzmu na Pomorzu.

Na koniec p. dyr. Mocarski wygłosił sprawozdanie roczne Książnicy Miejskiej im. Kopernika. Niestety na zebraniu zjawilo się bardzo mało osób, co zapewne przypisać należy fatalnej pogodzie wczorajszej.

Akademii poprzedziła uroczysta Msza św. w bazylice św. Jana o godz. 8.30 oraz roczne walne zgromadzenie Towarzystwa Naukowego w gmachu „Muzeum” w godzinach popołudniowych.

Hallo!

Marta



Hallo!

Eggerth

oczaruje wszystkich w swym najlepszym filmie p. t.

## SKOWRONEK

Tak bogatego programu nie było w żadnym jej dotychczasowym filmie. Cudne węgierskie melodie, czar walca „Nad pięknym modrym Dunajem”, humor, bogata wystawa, wspaniałe krajobrazy węgierskie, oto walory tego nawskroś pięknego filmu. Ażeby uniknąć natłoku dyrekcja naszego kina uprasza wszystkie miłośniczki oraz wielbicieli Marty Eggerth o przybycie na pierwszy seans o godz. 15-tej. Zatem cały Toruń spotka się w niedzielę w kinie

MARS

z napewno wszyscy będą zachwyceni i zadowoleni.

## Koncerty na Pomorzu

organizowane przez Pomorskie Towarzystwo Muzyczne

Pomorskie Towarzystwo Muzyczne obejmuje, jak wiadomo, swym zasięgiem nie tylko Toruń, ale również szereg innych miast pomorskich.

W chwili obecnej Towarzystwo Muzyczne organizuje szereg koncertów w następujących miastach:

dnia 20 bm. — Świecie;  
dnia 21 bm. — Tczew;  
dnia 22 bm. — Grudziądz;  
dnia 23 bm. — Chelmno;  
dnia 24 bm. — Wąbrzeźno

Po kilkudniowej przerwie nastąpią dalsze koncerty a mianowicie w Gdyni i Wejherowie.

W charakterze wykonawców koncertów powyższych, udało się pozyskać znakomitego pianistę Henryka Sztompkę i Irenę Faryaszewską-Strokowską (śpiew).

Udział w imprezie artystów tej miary, zapewni koncertem całkowite powodzenie a Pom. Tow. Muzycznemu ułatwi bezwzględnie dalszą skuteczną działalność na terenie Pomorza.

## Tajemnicza historia torebki z zawartością 50 zł

Jak roztargniona niewiasta odzyskała swą zgubę?

Wczoraj przed południem p. Maria Szymańska zgłosiła na policji, że przechodząc przez lasy koło Dyrekcji Kolejowej, upuściła torebkę z zawartością 50 zł. Gdy spotrzyła brak torebki, obejrzała się i ujrzała jak pewien mężczyzna podniósł torebkę z ziemi i począł uciekać. Dogonić go oczywiście już nie mogła i torebka przepadła.

Policja nie miała właściwie powodu nie wierzyć doniesieniu, przypadkowo jednak dowiedziała się że sprawa przedstawia się zupełnie inaczej.

Zamieszkała przy ul. Rabskiej p. Helena Jasińska zauważyła bowiem podczas targu na Stawiejskim Rynku, że jakaś

pani przez roztargnienie na straganie handlarzy Ewy Jaworskiej z Chelmna zostawiła swą torebkę. Ponieważ handlarzka torebkę schowała, nie szukając zupełnie jej właścicielki, p. Jasińska doniosła o tym policji.

Nieuczciwa handlarzka kategorycznie zaprzeczyła, jakoby była zauważona i schowała pozostawioną na straganie torebkę, a gdy policja zgubę u Jaworskiej znalazła, wymyśliła wówczas bajkę o jakichś łobuzach, którzy rzekomo torebkę jej podrzucili.

## Z ratuszowej wieży

...a wstyd

Przebiecie Łuku Cezara jest wydarzeniem, które trzeba rozważać pod prestiżowym kątem widzenia. Kosztowało to nas dużo, bo dużo wysiłków, a jeszcze więcej złotych. Niech ta. Czego się nie robi dla prestiżu. Co znaczy śmieszne 300 tysięcy zł., gdyśmy za jednym zamachem w dziele unifikacji uczynili olbrzymi krok naprzód. Przyłączyliśmy, nie czekając na decyzję Warszawy, Bydgoskie Przedmieście, w równie błyskawiczny sposób, jak Mussolini Abisynię. Postawiliśmy miarodajne czynniki przed faktem dokonanym, nie pytając Bydgoszcz o zezwolenie. To się nazywa robić zamach stanu.

Ale jedno tylko pytanie:

Dokonawszy wielkiego dzieła, powinniśmy dokonać o wiele łatwiejszego. Nazwa ulicy: „Bydgoska” — jest nieaktualna.

Bydgoszcz może nie tylko nie uznać faktu aneksji, ale odwołać się do Ligi Narodów lub do Międzynarodowego Trybunału w Hadze. Naruszyliśmy jej terytorium. Toć to ulica bydgoska, nie toruńska. I może być kawał.

Radzę tedy zatrzeć ślady i na najbliższym posiedzeniu Zarządu miasta przemianować ulicę Bydgoską na aleję choćby marzeń o wielkim Toruniu.

Inaczej złośliwa Bydgoszcz będzie o nas mówić: „Mały Toruń... a wstyd. (iks.)

## DYŻUR APTEK.

W śródmieściu dyżuruje dziś apteka Centralna, Chelmińska 6. tel. 2043, na Bydgoskim Przedmieściu Apteka św. Anny, ul. Mickiewicza 98 (od godz. 23 do rana); na Mokrem Apteka pod Łabędziem, ul. Kościuszki nr. 15 (od godz. 23 do rana).

## Z Teatru Ziemi Pomorskiej

TEATR W SOBOTĘ I W NIEDZIELĘ

Dziś w sobotę jutro w niedzielę o godz. 20 teatr wystawia świetną komedię p. „Mysz kościelna” Fodora. Treść utworu autora węgierskiego, oparta na stosunkach wśród młodzieży dzisiejszej, która walczy o zdobycie zajęcia, sytuacje pełne pogody i wzorowe tempo akcji postawiły „Mysz kościelna” w pierwszym rzędzie komedji współczesnych.

Na scenie naszej sztuka ta nabiera znaczenia dzięki reżyserii i występowi gościnnemu p. Jadwigi Zaklickiej, czołowej artystki scen warszawskich która odtworzyła rolę tytułową. Znakomity nasz gość zapisał się chlubnie w kronikach teatralnych Warszawy i Poznania, zyskując sobie powszechne uznanie krytyki i publiczności.

W pozostałych rolach ujrzymy pp. Korowicz, Surzyńskiego, Mierzejewskiego, Cybulskiego i Dudarę — dekoracje p. W. Mańkowskiego — Przedsprzedaż biletów od 35 gr. do zł 3 odbywa się w kiosku Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego w Ratuszu.

## W NIEDZIELĘ PO POŁUDNIU „PAN MINISTER NA INSPEKCYJ”

Ciesząc się wielkim powodzeniem komedia muzyczna Vebstera pt. „Pan Minister na inspekcji” zostanie powtórzona po cenach niższych od 25 gr. do zł 2,10 na niedzielnej popołudniówce o godz. 16. O wartości komedii Vebstera pisaliśmy już niejednokrotnie.

## REPERTUAR TEATRU

Sobota — „Mysz kościelna” Fodora z występem gościnnym p. Jadwigi Zaklickiej.

Niedziela — godz. 16 „Pan minister na inspekcji”; godz. 20 „Mysz kościelna” Fodora z gościnnym występem p. Jadwigi Zaklickiej.

## KINA.

ARIA: „Życie jest piękne” i „Tajemnica czarnego pokoju”.

AS: „Barbara Radziwiłłówna”.

MARS: „Skowronek”.

ŚWIT: „Pani Minister tańczy”.

## Duet Albertos

Bardzo rzadko, czasem raz na parę miesięcy zdarza się dobry numer w kabarecie. Przeważnie występy kabaretowe — to produkcje o poziomie bardzo niskim. Tym bardziej warto więc podkreślić, gdy zdarzy się, że na parkiecie którejś z restauracji toruńskich produkuje się artysta, czy para artystów kabaretowych o nieprzeciętnie wysokim poziomie. Taki właśnie rzadki wypadek zdarzył się obecnie w Toruniu. W „Esplanadzie” występuje duet Albertos, który doprawdy warto zobaczyć. Wycyżny akrobatyczne i taneczne tego duetu robione są z taką zręcznością, z takim — zaryzykujemy to określenie — mistrzostwem, że widz nieraz wychodzi z podziwu, że podobne rzeczy potrafi zrobić człowiek. A przy tym te bardzo trudne i ciężkie wycyżny robione są zawsze — z prawdziwą gracją i dużą dozą wdzięku.

# Toruń ma ambicję przodowania

## w rozwoju polskiej myśli państwowej i kultury narodowej na Ziemi Pomorskiej

Na ostatnim posiedzeniu Rady Miejskiej, na którym uchwalony został budżet miasta na przyszły rok, zasadnicze przemówienia wygłosili pp. prezydent miasta Raszeja i p. radny not. Schab.

P. prezydent w swoim przemówieniu szczegółowo omówił zdobycze miasta w roku 1936, który to rok, jak oświadczył p. prezydent, należeć będzie w historii stolicy Pomorza do rzędu lat bogatych w rezultaty, w którym uczyniliśmy walny krok naprzód w realizacji istniejących zamierzeń i planów. Przemówienie p. prezydenta miasta, które chcemy zamieścić ze względu na doniosłość poruszonych w nim zagadnień w całości, zmuszeni jesteśmy odłożyć do jednego z najbliższych numerów, gdyż rozmiar jego wykracza poza ramy miejsca, jakim dzisiaj rozporządzamy.

Budżet na przyszły rok zaś referował jako generalny referent p. radny not. Schab:

Zgodnie z uchwałą Rady Miejskiej, przedstawiony nam na ostatnim posiedzeniu budżet na rok 1937/38 został poddany szczegółowemu opracowaniu zarówno przez panów referentów jak i w toku dwudniowych obrad pełnej komisji budżetowej. Wynikiem tej pracy są pewne poprawki, które będą miały zaszczyt w imieniu Komisji Budżetowej przedstawić Wysokiej Radzie do uchwalenia.

Zanim do tego przystąpię, pragnę podzielić się z Wysoką Radą kilkoma generalnymi uwagami, jakie nasunęły mi się przy rozpatrywaniu planu gospodarczego Torunia na rok 1937/38.

Na wstępie muszę podkreślić jeden moment, aczkolwiek może tylko formalnej natury, nie mniej moment zasadniczy, stanowiący niejako podstawę wyjściową nowego etapu gospodarki miejskiej, który niewątpliwie już pełnym krokiem rozpoczęliśmy. Ten moment, to fakt, że

### budżet został przedłożony Radzie Miejskiej w normalnym ustawowym terminie

co pozwala nam przypuszczać, że w nowy okres gospodarki — po wielu latach wędzimy z uchwalonym i zatwierdzonym budżetem.

Drugim moment, może również formalnej natury — to przejrzystość i uporządkowanie budżetu, co pozwala czytającemu na odtworzenie sobie istotnego obrazu całego planu gospodarczego.

Te dwa momenty zastępują na podkreślenie dlatego, że stanowią one widomy znak i charakterystyczny rys nastawienia i kierunku gospodarki miejskiej w nowym jej etapie.

Ogólne rozważania budżetowe nad przedłożonym nam preliminarzem sprowadzają się do poszukiwania odpowiedzi na dwa pytania:

1) czy przedstawiony nam plan gospodarki jest zrównoważony w wydatkach i dochodach i czy osiągnięta równowaga ma realne uzasadnienie?

2) czy preliminarz w dostatecznym stopniu uwzględnia istotne potrzeby miasta i jego ludności?

Preliminarz budżetowy na rok przyszły wykazuje w budżecie administracyjnym:

wydatki w sumie zł. 2.785.000;

dochody w sumie zł. 3.039.000

co daje nam nie tylko równowagę, ale i nadwyżkę budżetową w sumie zł. 254.000.

Dla oceny, czy nadwyżka ta jest realna, decydującym będzie stwierdzenie uzasadnienia preliminarza po stronie dochodów:

Na rok bieżący preliminarz się dochody:

a) z majątku i przedsiębiorstw miejskich w sumie zł. 1.689.000; b) z podatków samostanowienia, udziałów i dodatków kwota zł. 1.370.000.

Wykonanie budżetu w roku 1935/36 przedstawi się w odniesieniu do tego zagadnienia następująco: 1) wpływy z podatków zł. 1.375.935,94; 2) wpływy z majątku i przedsiębiorstw 1.577.307,16 zł.

Obecny rok (według danych na 1. II. 37) wykazuje następujące cyfry:

1) wpływy z podatków zł. 1.031.975,05 (1.300.000);

2) wpływy z przedsiębiorstw zł. 913.997,24 (1.233.289).

Analiza powyższa, przy uwzględnieniu momentów, które sternikiem nawy gospodarczej państwa zezwala na optymistyczne akcenty w przewidywaniach w odniesieniu do gospodarki państwowej na rok przyszły, przekonuje mnie, że preliminarz w dziale dochodów jest walny, że osiągnięcie spodziewanej nadwyżki jest w zupełności możliwe.

Na pierwsze z postawionych sobie pytań znajdujemy więc pozytywną odpowiedź.

Przechodzę do drugiego pytania. W czerwcu 1935 roku miałem zaszczyt referować budżet na rok 1935/36. Wówczas to wskazywałem, że po osiągnięciu równowagi budżetowej i uporządkowaniu pokrytysowej gospodarki, musimy dążyć do rozwiązania stojących przed nami zadań, wynikających z realnej idei wielkiego Torunia, że wyrazem tych dążeń muszą być kolejne budżety w nadchodzących latach, budżety, które o-

kreśliłem jako budżety „Wielkiego Torunia“.

Tym tendencjom odpowiada zaprojektowany budżet nadzwyczajny, zamykający się w wydatkach kwotą: zł. 1.566.500. Przewidziane

### prace inwestycyjne

obejmują najpilniejsze potrzeby z zakresu dostosowania urządzeń miejskich do wymogów Wielkiego Torunia. Chodzi tu głównie o budowę nowej Gazowni, urządzenie nowych ujęć wody i rozszerzenie sieci wodociągowej, rozszerzenie urządzeń zewnętrznych elektrowni — głównie przeprowadzenie kabli przez most Marszałka Piłsudskiego — wreszcie uporządkowanie ważnej arterii komunikacyjnej Nadbrzeża i rozbudowa sieci drogowej.

Oczywiście realizacja tego planu na rok bieżący uzależniona jest od wykonania budżetu w dziale dochodowym i dopisanie nadzwyczajnych wpływów.

Z kategorii mniej kosztownych, ale za to bardzo potrzebnych inwestycji wymienić muszę budowę łazienek na Wiśle, których brak tak dotkliwie odczuwała cała ludność Torunia.

Zapewne mamy jeszcze inne, równie ważne i równie pilne potrzeby, których reali-

## Zarząd okr. pomorskiego Związku Peowiaków u P. Wojewody Wł. Raczkiewicza

We wtorek, dnia 16 lutego rb. P. Wojewoda Pomorski Wł. Raczkiewicz przyjął delegację nowo wybranego zarządu okręgu pomorskiego Związku Peowiaków, w osobach prezesa Zygmunta Szczepańskiego, oraz członków zarządu inspektora St. Roszczyka, Stefana Kosióra, Wł. Janellego, Michała Ojrzanowskiego, Teodora Baranowskiego, inż. Jerzego Szteklia i kpt. Bartzaka.

Delegację przedstawił P. Wojewoda dzie prezes okręgu Zygmunt Szczepański, po czym p. Wojewoda, informując się o pracach i zamierzeniach Związku Peowiaków na terenie Pomorza, wyraził w krótkich słowach życzenia owocnej pracy oraz sprzychnął swoje stanowisko co do zadań Peowiaków na Pomorzu.

## Z działalności Toruńskiej Chrześcijańskiej Kasy Bezprocentowej

19 nowych warsztatów pracy i udzielenie 78 pożyczek na sumę 6.369 zł

Dnia 8 lutego rb. o godz. 20 odbyło się pod przewodnictwem wiceprezesa Zarządu p. mecenas dr. P. Ossowskiego Walne Zgromadzenie Toruńskiej Chrześcijańskiej Kasy Bezprocentowej w lokalu Korporacji Kupców Chrześcijańskich w Toruniu przy ul. Żeglarskiej nr. 1.

Zebrań członkowie Tor. Chrz. Kasy Bezprocentowej z żywym zadowoleniem przyjęli do wiadomości sprawozdania członków Zarządu oraz Komisji Rewizyjnej, z których wynikało, że dzięki zyczeniu i ofiarnemu poparciu tak społeczeństwa toruńskiego, jak i instytucji samorządowych fundusze kasy wynoszą obecnie zł. 4.610; co umożliwiło udzielenie 78 pożyczek. W 19-tu wypadkach umożliwiła Tor. Chrz. Kasa Bezprocentowa założenie nowych warsztatów pracy i to 12 handlarzom, 2 krawcom, 2 krawcowym, 2 fryzjerom i 1 stolarzowi.

Zebrań brali żywy udział w dyskusji, podnosząc z uznaniem sprawna i bezinteresowną pracę Zarządu, która dała tak piękne wyniki, mimo nader szczupłego, jak na stolicę Pomorza, funduszu. Członek doży-

wotni Tor. Chrz. Kasy Bezprocentowej p. dyr. Albert Schmidt, dziękując Zarządowi za sprawna działalność, natychmiast ofiarował na cele Kasy dalsze 200 zł., za co zebrań podziękowali wspólnymi oklaskami ofiarodawcy rzeszystemi oklaskami.

Wobec niemożności piastowania przez ks. kanonika Kozłowskiego urzędu prezesa Zarządu oraz zmiany zamieszkania członka komisji rewizyjnej p. majora Ławniczaka, stała się aktualną sprawa skompletowania Zarządu i Komisji Rewizyjnej. Wobec powyższego wybrali zebrań jednogłośnie prezesem dotychczasowego wiceprezesa p. mec. dr. Ossowskiego, członkiem Zarządu p. radcę Franciszka Hamerskiego, członkiem Komisji Rewizyjnej p. K. Nowaka, zastępcą członka Komisji Rewizyjnej p. dyr. Alberta Schmidta.

O godz. 22,35 prezes Zarządu p. mec. dr. Ossowski zabrał solwował dziękując zebrań za zgodne obrady. Zarząd ukonstytuował się w ten sposób, że wiceprezesem wybrał jednogłośnie p. radcę Franciszka Hamerskiego z Torunia.

## „Król złodziei“ Leier skazany na 3 lata i 7 miesięcy więzienia

Oślawiony herszt bandy złodziejskiej, przewany w tutejszym światku przestępczym „Królem złodziei“, Aleksander Leier, odpowiadał wczoraj wraz ze swymi kompanami przed Sędzią Grodzkim za dalszy szereg przestępstw, kradzieży i włamań, których obecny akt oskarżenia zarzuca mu ogółem dwadzieścia. Są to już ostatnie z grzechów, za jakie „król złodziei“ jeszcze nie odpokutował, datujące z r. 1932 i 1933. Należy bowiem nadmienić — dla wiadomości tych, którzy nie znają Leiera i jego sprawek — że jest to notoryczny złodziej i włamywacz, nieszkodliwiony na całe szczęście dla mieszkańców Torunia i okolicy już mniej więcej dwa lata temu. Za szereg przestępstw Leier został już zasądzony na szereg rozpraw i skazany na kilka lat więzienia, które obecnie odsiada. Jest to wreszcie ten sam Leier, któremu udało się dwukrotnie wymknąć z rąk sprawiedliwości. Raz Leier zdołał uciec z Urzędu Śledczego, innym razem z pokoju sędziego śledczego, z którego wyskoczył oknem.

Wczoraj na ławie oskarżonych pod silnym konwojem policyjnym zasiadli Aleksander Leier (herszt) i jego adjutant a póź-

niejszy... zdradca Rudolf Jancew. Na podstawie doniesień tegoż Jancewa właśnie wytoczono Leierowi i jego współnikom wczorajszą sprawę. Oprócz wymienionych odpowiadał z wolnej stopy dwaj bracia Leiera Franciszek i Bernard, Władysław Zubkowski, szwagier Leiera Wacław Mroczkowski i Henryk Włockowski.

Sam Leier nadal udaje wariata, mimo, iż stwierdzono przez biegłych, że symuluje. Leier dawał odpowiedzi na zapytania sędziego zupełnie od rzeczy.

W wyniku rozprawy Sąd dowiódł mu konkretną winę w 4 wypadkach, skazując go za nie na łączną karę 3 lat więzienia i 7 miesięcy aresztu.

Z pozostałych oskarżonych skazał sąd Franciszka Leiera za kradzież ryb na 3 miesiące aresztu, Rudolfa Jancewa na 1 i pół roku więzienia oraz Wacława Mroczkowskiego na 9 miesięcy więzienia.

W ten sposób sprawiedliwości stało się zadość, a postrach mieszkańców Torunia i okolicy, jakim był niezwykle uchwały i przez dłuższy czas nieuchwytny herszt bandy złodziejskiej, na pewien czas został unieszkodliwiony.

Jeżeli trzeba odłożyć do następnego etapu. am tu na myśli głównie zagadnienia, związane ze szkolnictwem i naszymi przedsiębiorcami, które wymagają specjalnej troski.

Zagadnienia inwestycyjne nasuwają mi jedną uwagę natury zasadniczej. Chodzi mianowicie o

### sposób wykonywania robót miejskich

Do dziś stosuje się u nas w najszerszym zakresie system prac we własnym zakresie, który stosuje się nie tylko przy drobnych pracach, ale i przy wielotysięcznych inwestycjach.

System ten ma bardzo poważne braki, zśród których najważniejszym jest brak odpowiedzialności za straty, wynikające z wadliwością wykonania pracy. Kapitałnym przykładem jest tu najmłodsze nasze przedsiębiorstwo po drugiej stronie Wisły.

Wydaje mi się, że ten system trzeba zmienić, że należy wkroczyć na normalną już drogę przetargów i powierzania wykonywaniu prac przedsiębiorstwom, i to miejscowym.

Socjalne względy, którymi do tej pory uzasadniano nam konieczność stosowania dotychczasowego systemu, nie znajdują już dziś nawet w gospodarce państwowej szerszego uwzględnienia.

Problem ten poruszałem dwa lata temu, wysuwając tezę, że przez zmianę systemu prac inwestycyjnych stwarzać będziemy robotników, a nie utrzymywać bezrobotnych.

Zagadnienie to jest w moim przekonaniu zupełnie dojrzałe do rozwiązania i stąd też apeluję do Zarządu Miasta o odpowiednie ustosunkowanie się do niego.

Musimy zatroszczyć się o miejscowe warsztaty pracy, mnożyć dobrych podatkników — wymaga tego interes miasta i państwa.

Ściśle z tym problemem związane jest zagadnienie

### reorganizacji wydziału budowlano-komunikacyjnego

W nadchodzących latach potęgować się inwestycje miejskie przed wydziałem tym uważać będą coraz trudniejsze zadania, wymagające nie tylko dużego doświadczenia i wiedzy, ale przede wszystkim innego nastawienia.

Kilka słów pragnę poświęcić jeszcze polityce finansowej przedsiębiorstw miejskich. W roku bieżącym podobnie jak w latach ubiegłych stoimy pod naciskiem opinii społecznej, domagającej się obniżki różnych opłat i świadczeń za usługi przedsiębiorstw miejskich.

Zadania te z punktu widzenia interesów poszczególnych grup ludności Torunia są niewątpliwie słuszne, względy budżetowe zmuszają nas jednak do bardzo ostrożnego podchodzenia do tych problemów. Mamy już za sobą pewne obniżki świadczeń, dotyczących całej ludności (np. bilety tramwajowe). W obecnym budżecie komisja finansowa postanowiła obniżyć niektóre świadczenia własności nieruchomości, której fatalne położenie, zwłaszcza jeśli chodzi o przedmieścia, jest nam wszystkim dobrze znane.

Zaprojektowane ulgi są minimalne, stanowią one raczej tylko dowód dobrej woli korporacji miejskich i zrozumienie trudności, niż faktyczną ulgę.

Bez zachwiania równowagi budżetowej i bez rezygnacji z wielu zamierzeń inwestycyjnych nie możemy jeszcze dziś przystąpić do realizacji słusznych postulatów tej grupy ludności.

Przedsiębiorstwa miejskie i majątek miejski odgrywają w naszym budżecie bardzo ważną rolę. Ewolucja stosunku dochodów podatkowych do dochodów z majątku miejskiego, stanowi dla nas dostatecznie silny czynnik, hamujący możliwość obniżek opłat i świadczeń, a zarazem wyjaśnienie uchwał komisji w odniesieniu do zgłoszonych przez przedstawicieli zainteresowanych sfer społecznych postulatów.

Jak już wspominałem, przedłożony nam preliminarz na rok 1937/38 świadczy o tym, że weszliśmy na drogę trwałej równowagi finansowej i uporządkowania naszej gospodarki, że wkroczyliśmy

### w fazę rozbudowy Wielkiego Torunia jako stolicy Wielkiego Pomorza

Z wdzięcznością wspominamy inicjatywę poprzedniego Wojewody Pomorskiego p. Stefana Kirtiklisa, bardzo zasłużonego dla realizacji idei Wielkiego Torunia — składając jednocześnie wyrazy głębokiej podziękności dla obecnego Dostojnego Gospodarza Ziemi Pomorskiej p. min. Raczkiewicza, za okazanie miastu zrozumienie i zainteresowanie, jak również za stanowisko, zajęte w gorących dniach ofensywy na stołeczny charakter Torunia.

Toruń współczesny jako dziedzie wspaniałej kultury i wielkości, historycznego zrodzenia Kopernika, ma ambicję służenia państwu i narodowi, ma ambicję przodowania w rozwoju polskiej myśli państwowej i kultury narodowej na Ziemi Pomorskiej, szczególnie pragnąc jak największego rozkwitu siostrzyc pomorskich, a zwłaszcza najmłodszej i najwspanialszej Gdyni, łączność naszą z którą wybitnie ułatwiają planowane inwestycje wiślane i kolejowe.

Tej ambicji nigdy się nie wyzbedziemy, a w realizacji jej stajemy wszyscy zgodni — i Zarząd Miejski i Rada Miejska i całe towarzyskie społeczeństwo.

## Informator dla przyjezdnych

w Toruniu

Folecamy restauracje i kawiarnie

Dwór Artusa, tel. 19-52. Restauracja o najwykwintniejszej kuchni na Pomorzu pod kierownictwem znakomitych kuchmistrzów wydaje na miejscu i do domu znakomite potrawy na wesela, rauty, przyjęcia. Smeczne i obfite obiady i kolacje. Sale pięknie odrestaurowane na zebrań, bale i zjazdy. W obład matine, wieczorem dancing towarzyski. Ceny przystępne.

„Esplanada“. Telefon 1322. Najwykwintniejszy lokal w mieście. Występy artystyczne sił krajowych i zagranicznych. W każdy czwartek odbywają się popularne danciny na rzecz Białego Krzyża. W każdą niedzielę i święto od godz. 17 odbywają się w o'clocki towarzyskie z programem. Początek codziennie o godz. 21. Lokal czynny codziennie do rana.

„Trzy Korony“ — Hotel, Rynek Staromiejski 21, tel. 16-57. Dancing — restauracja „Palais de Danse“, ul. Franciszkańska 1. Hotel całonocnie odremontowany, pokoje po cenach przystępnych, wieczorem dancing przy dźwiękach znakomitej orkiestry Smytry Band. Lokal otwarty do rana.

Najlepsza okazja kupna

Najstarsza i pierwsza Polska Centrala Optyczna Franciszek Seidler, Rynek Staromiejski 16 (obok poczty) tel. 15-14. Dostawa dla kas chorych, klinik oświeceniowych i dla wojska.

O pomoc stypendialną dla młodzieży pomorskiej

Starostwo Krajowe Pomorskie od lat kilkunastu rozacza opiekę nad zdolną a niezamożną młodzieżą pomorską, studiującą na uczelniach wyższych...

W głębokiej trosce o podniesienie kulturalne jak najszerzym mas ludności pomorskiej, Starostwo Krajowe Pomorskie zwraca się do tych, którzy sami niegdyś korzystając z pomocy społeczeństwa pomorskiego...

Starostwo Krajowe Pomorskie prosi więc o przystąpienie do spłaty pobranych stypendiów w drobnych, ale regularnych ratach miesięcznych.

Wszelkie wpłaty na poczet pobranego stypendium akademickiego należy uskuteczniać na konta w P. K. O. Nr. 203.600.

Giełdy

NOTOWANIA GIEŁDY WARSZAWSKIEJ z dnia 19 lutego 1937 r. Dewizy Belgia 89,15-89,83-88,97; Berlin 212,78-211,94; Gdańsk 100,20-99,80; Amsterdam 289,30-290,00...

Walezy Belgia belg. 89,83-88,90; dol. ameryk. 5,28 i pół - 5,28; dol. kanad. 5,28-5,25 i pół; flor. hol. 290,00-288,80; franki franc. 24,67-24,53; fr. szwajc. 290,90-129,10; funty ang. 25,94-25,78; guld. ed. 99,20-99,80; kor. czeskie 16,30-15,90; kor. dun. 107,70-111,95; kor. norw. 130,33-129,35; kor. szw. 137,73-139,73; hryv. w. 24,00-23,50; marki fińskie 114,46-104,01; marki niem. 124,00-120,00; szyl. austr. 10-95,50; marki niem. sr. 133,00-129,00.

Akcje Bank Polski bez kuponów 1936 r. kupon 8 zł. 100 -101; wegiel 18,25; Lilpop 12,85-13; Starachowice 31,00-31,75. Tendencja nieco mocniejsza.

Papiery procentowe 3 proc. poz. inwestycyjna 1-sza em. 64,85 seria 53, druga em. 65,00 seria nie notowana; 6 proc. poz. pol. 61,50; 7 proc. poz. stabil. 489,00 kupon 173,55; 5 proc. warsz. stare 58,50-58,25, nowe 64,88 do 4,75 do 55,50; 8 proc. dr. 5 proc. histy zast. Czeszoch. nowe 49,75-49,25; 8 proc. obl. Warszawy 1926 r. 8 i 9-ta em. 58,00. Tendencja dla pożyczek mocniejsza, dla listów - utrzymana.

Akcja lodowa postępuje naprzód

W dniu wczorajszym lodołamacze wylamaly rynnę w pokrywie lodowej na Wiśle do km 818,5, t. j. 1 km powyżej Grudziądza. Zatory lodowe, które się utworzyły na km 827 i 868, zostały dzięki akcji lodołamaczy usunięte. Obecnie lód na Wiśle jest miękki i porowaty o grubości 20-50 cm. W wielu miejscach pokrywa lodowa podbita jest krą aż do samego dna, co w znacznym stopniu utrudnia postęp akcji lodowej. Temperatura powietrza w Toruniu wynosi 9 st. Cels. w słońcu.

Dzisiaj o godzinie 17-tej zmarł w Panu kilkakrotnie opatrzony Sakramentami Sw. nasz kochany brat, szwagier, wujek Władysław Schulz w sześćdziesiątym roku życia. O tym zawiadamia z prośbą o modlitwę za duszę Drogiego Zmarłego Subkowy, dnia 17. lutego 1937 r. Ekspozycja zwłok z Powiatowego Domu Chorych w Gniewie odbędzie się w poniedziałek, dnia 22. bm. o godzinie 8-mej. Nabożeństwo żałobne rozpocznie się w Tymawie o godz. 10-tej. 956

Programy radiowe

Sobota, 20 lutego PROGRAM OGÓLNOPOLSKI 6.00 Program lokalny dla Katowic. 6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”...

12.40 Dziennik południowy. 14.30 Teatr Wyobraźni: „Poznajów” - studiolowisko dla dzieci starszych w opracowaniu Małgorzaty Sterbówny. 15.00 Wiadomości gospodarcze. 15.15 Programy lokalne. 16.15 Koncert orkiestry wileńskiej pod dyr. Władysława Szczepańskiego. 17.00 Koncert dawnej muzyki (z Krakowa). Wykonawcy: Ferdynand Macalik - wiola da gamba, Melania Saeowiczowa - fortepian. 17.50 Przegląd wydawnictw - prof. Henryk Moeckiel 18.00 Pogadanka aktualna. 18.10 Wiadomości sportowe. 18.20 Pogadanka lokalna. 18.50 Pogadanka aktualna. 19.00 Audycja dla Polaków zagranicą: „Młodzież polska z zagranicy na studiach w kraju” - w opracowaniu Ireny Gembrowiczówny. 19.30 „Wieczór przy mikrofonie” - transmisja z kawiarni „Esplanada”. 20.30 Nowości literackie - omówi Waclaw Rogowicz. 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 Pogadanka aktualna. 21.00 Dalszy ciąg „Wieczoru przy mikrofonie” (z Poznania). 22.00 Recital śpiewaczy Helmi Elner. 22.30 Mała Orkiestra P. R. 23.30-0.30 Program lokalny dla Łodzi.

ROZGŁOSNIA POMORSKA 7.25 „Parę informacji.” 7.30-8.00 Muzyka (z Warszawy). 12.03-12.40 Wiazanka melodyj (płyty). 12.50 „Wiosenne nawożenie fosforem” - pogadanka rolnicza wygłosi inż. Stanisław Stankiewicz. 13.00-14.00 Muzyka (płyty). 15.15 Koncert reklamowy. 15.35 Życie kulturalne Pomorza. 15.40 Utwory francuskiej kompozytorki w wykonaniu solistów (płyty). 16.05-16.15 Nasz program. 18.20 Gawęda gdańska. 18.30 Serenady (płyty). 18.45-18.50 Program na jutro.

ZAGRANICA

20.00 Praga. „Król włoścogów” - operetka Frimla. 20.10 Deutschlandsender. „Tysiąc wesolych nut” - audycja muzyczna. 21.00 Mediolan. „Arlesiana” - opera Francesco Cilea. 21.10 Rzym. Wieczór walców. 21.15 Paris P.T.T. „Carmen” - opera Bizeta (transmisja z Opery). 21.45 Radio-Paris. Koncert symfoniczny.

Niedziela 21 lutego

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI 6.00 Program lokalny dla Katowic. 8.00 Sygnał czasu i pieśń. 8.03 „Gazetka rolnicza” - w red. Stanisława Jagielly. 8.18 Programy lokalne. 9.00 Transmisja nabożeństwa z kościoła O. O. Bernardynów (z Wilna). Po nabożeństwie: Muzyka (płyty). 10.40 Programy lokalne. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Programy lokalne. 12.15 Otwarcie III-go Międzynarodowego Konkursu im. Fryderyka Chopina - transmisja z Filharmonii Warszawskiej. 13.15 Koncert z ok. 25-letniej działalności Alfreda Stadlera (ze Lwowa). Wykonawcy: Orkiestra filharmoniczna pod dyr. Alfreda Stadlera: chóry mieszane. Chóry żeńskie, Maria Popowiczówna (sopran). Słowo o kompozytorze wygłosi Rajmund Pragowski. 14.00 Transmisja z Łodzi. Fragment meczu bokserskiego Polska - Austria. 14.15 Koncert rozrywkowy w wykonaniu Małej Orkiestry P. R. 15.30 „Audycja dla wsi”: 1) Zradiofonizowana wieś - Chelmica Mała. 2) „Przegląd rynków produktów rolnych”. 16.00 Programy lokalne. 16.25 „Kameralny Teatr Wyobraźni”: Wznowienie studiolowiska oryginalnego Jerzego Szanawskiego p. t. „Zegarek” wyróżnionego na drugim miejscu w plebiscycie słuchaczy 1936 r. 16.55-17.00 Przerwa. 17.00 II koncert międzykontynentalny. Transmisja z Argentyny. Wykonawcy: Symfoniczna orkiestra pod dyr. Manuela Almirall, orkiestra argentyńska pod dyr. Roberto Firpo, Ocampo-Flores (duet), Carlos Varola (śpiew), P. Perez Cardoso (argentyńska harfa), Petrocinio Diaz (śpiew), Braelo Gomez i Davis (trio gitarowe) i inni. 17.30-18.00 Koncert symfoniczny (z Wilna). Wykonawcy: Orkiestra pod dyr. Lucjana Guttry i Halina Hleb-Koszańska (fort.). 1) Antonio Vivaldi: Symfonia Nr. 3 G-dur. 2) Fr. Schubert: Tańce niemieckie. 3) Karol Maria v. Weber: Uwertura do op. „Wolny strzelec” - wyk. ork., 4) Józef Wieniawski: Koncert fort. Nr. 2 - odegra H. Hleb - Koszańska z towarzyszeniem orkiestry, 5) Claude Debussy: Mała suita, 6) Franciszek Liszt: Marsz z „Mazepą” - wykona orkiestra. W przerwie ok. godz. 18.10 Pogadanka aktualna. 19.00 „Jak czytać wiersze” - szkic literacki - wygl. Jan Miernowski. 19.15-19.50 Programy lokalne. 19.50-20.20 „Na wesolej lwowskiej fall”. 20.20-20.30 Dziennik wieczorny. 20.30-22.30 „Jan Klepura i Marta Eggerth” - koncert na pomoc bezrobotnym”. Transmisja z Teatru im. Juliusza Słowackiego w Krakowie. 22.30-22.50 Melodie taneczne (płyty). 22.50-23.00 Wiadomości sportowe zbiorowe i Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. 23.00-23.30 Programy lokalne dla Warszawy i Lwowa.

ROZGŁOSNIA POMORSKA 8.18-8.50 Audycja dla wsi (z Warszawy). 10.40 -11.57 Orkiestry i skrzypkowie (płyty). 12.03-12.15 Przegląd teatralny - omówi Stanisław Riess. 16.00 Koncert reklamowy. 16.20-16.25 Program na jutro. 19.15-19.50 Koncert solistów Ludomila Janicka - fort. (z Bydgoszczy), Maria Jedryczkówna - śpiew i Irena Kurpisz - Stefanowa - akompaniament.

ZAGRANICA 17.00 Rzym. Koncert symfoniczny z Teatro Adriano. 19.30 Londyn Reg. Koncert symfoniczny. 19.40 Sztutgart. „Fidelio” - opera Beethovena. 19.50 Królewiec. „Euryanthe” - opera Webera. 20.05 Praga. Koncert symfoniczny z udziałem Alfreda Corto (fortepian). 21.00 Rzym-Turyń. „II Campiello” - opera Wolf - Ferrariego (transmisja z Teatru). 21.15 Strasburg. „Carmen” - opera Bizeta.

Poniedziałek, 22 lutego PROGRAM OGÓLNOPOLSKI 6.00 Program lokalny dla Katowic. 6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”. 6.38 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (płyty). 7.15 Dziennik poranny. 7.25 Programy lokalne. 8.00 Audycja dla szkół. 8.10-11.30 Przerwa. 11.30 Audycja dla szkół. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Trio Salomon P. R. 12.40 Dziennik południowy. 12.50 „Pomyślny o starych” - pogadanka Magdaleny Skarżyńskiej. 15.00 Wiadomości gospodarcze. 15.15 Programy lokalne. 16.15 „Czy mamy także mówić ortograficznie?” - odczyt wygłosi prof. Alfons Szyperki (z Poznania). 16.30 Pieśni ludowe orawskie w opracowaniu Wilhelma Mantla. Odszpiewają: Maria Bieńkowska - sopran, Czesław Kozak - baryton (z Krakowa). 16.50 „Co Polska wniosła do kultury”: „Uniwersytet Jagielloński - wszechnicą międzynarodową” - odczyt, wygłosi prof. Kazimierz Hartleb (ze Lwowa). 17.05 Koncert solistów. Wykonawcy: Olga Martusiewicz - fortepian. (Kraków), Ignacy Welsenberg - skrzypce. (Warszawa). 17.50 „Platyna” - pogadanka, wygłosi prof. Ludwik Wyrzykowski (z Krakowa). 18.00 Pogadanka aktualna. 18.10 Wiadomości sportowe. 18.20-18.50 Programy lokalne. 18.50 „Umowa o dożywocie” - felieton prawnosocjalny Jadwigi Zielenkowskiej. 19.00 Audycja strzelecka. 19.30 „Echa minionych lat”. Wykonawcy: Chór „Bard” pod dyr. Mieczysława Krzyżńskiego (ze Lwowa). Mała Orkiestra P. R. pod dyr. Zdzisława Górzyskiego (Warszawa). 20.20 10-ty Koncert Ormuz. Transmisja z Konserwatorium Muzycznego w Warszawie. 1) Jan Krystian Bach: Kwintet D-dur na obój, flet, skrzypce, altówkę i b.c. (wiolonczela i fort.). W przerwie ok. godz. 20.45 Dziennik wieczorny i Pogadanka aktualna. 21.30 Fragment z dialogu „Laches, czyli o mestwie” Platona w przekładzie własnym odczyta Władysław Witwicki, profesor U. J. P. 22.00 Mała Orkiestra P. R. pod dyr. Zdzisława Górzyskiego z udziałem Wery Gran - piosenki i refreny. 23.00-23.30 Programy lok. dla Warszawy i Lwowa.

WAŻNIEJSZE AUDYCJE ROZGŁOSNIA POMORSKIEJ w bieżącym tygodniu

W niedzielę 21 lutego o godzinie 19.15 usłyszymy ze studiów w Bydgoszczy i Toruniu koncert solistów. Przed mikrofonem bydgoskim wystąpi Ludmila Janicka w koncercie fortepianowym, z Torunia Maria Jedryczkówna (śpiew) przy akompaniamencie prof. Ireny Kurpisz-Stefanow. Koncert rozstrząsnie byłby charakter popularny. Zwracają na siebie uwagę 2 utwory na temat wojny: „Nowowiejskie aria z op. „Legenda Bałtyku”, „Kocham Bałtyku wody” oraz Łopieńskiego do słów Tetmayera „Po szerokim morzu”.

O godzinie 20.30 zwracamy uwagę wszystkich radiosłuchaczy na transmisję koncertu Klepury z Krakowa na rzecz pomocy zimowej. Byłoby wskazane ażeby w dniu tym zostały zainstalowane głośniki w salach i świetlicach i lokalach klubowych, by umożliwić szerokiemu ogółowi wysłuchanie tego koncertu, stanowiącego dla radiosłuchaczy wielkie wydarzenie.

DZIESIĄTKI TYSIĘCY ZADOWOLONYCH POSIADACZY NAPEWNO DORADZI WAM KUPNO ODBIORNIKA TELEFUNKEN RADIO TELEFUNKEN GWARANCJA DOBROCI - ZAUFANIE TYSIĘCY

BIURA naszej reprezentacji w Gdyni przeniesione zostały z ul. Świętojańskiej 64 do gmachu przy ul. 10 LUTEGO 24 I. piętro, pok. 2-3 - Telefon 12-18 BANK WZAJEMNYCH UBEZPIECZEŃ VESTA TOW. WZAJ. UBEZP. OD OGNI A I GRADOB. W POZNANIU ODDZIAŁ POMORSKI W GRUDZIĄDZU

UFA-PALAST GDANSK Elisabethkirchengasse 2 Telefon 24600. Hansi Knotek - Otto Gebühr - Paul Klinger w filmie Ufy Peter - Ostermayr Piękna panna Schragg (Das schöne Fräulein Schragg) Według powieści pod tym samym tytułem Fred Andras z: H. A. Schlettow, Paul Bildt, Hilde Schneider, Eduard v. Winterstein, Werner Stock. Artystyczne wyższe kierownictwo: Peter - Ostermayr. Reżyseria: Hans Deppe. Film pełen piękna, muzyki i miłości, przedstawiający los kobiety w czasach rządów Fryderyka Wielkiego w akcji o niezrównanym napięciu. Ożywienie tygodnika dziękujemy Ufy Najnowszy tygodnik dziękujemy Ufy Początek w dni powszednie o godz. 4, 6, 15, i 8, 9, 0, w niedzielę o godz. 3, 5, 7 i 9-tej.

PRZETARG 23 lutego godzina 10 sprzedają przy ul. Grudziądzkiej 124 przymusowym przetargiem za gotówkę: kasę ogniotrwałą, 2 biurka amerykańskie, 2 maszyny do pisania i inne. (972) (-) Brunon Duplicki, komornik sądowy.

PRZETARG 23 lutego godzina 9.30 sprzedają u spedytora Kulwickiego ul. Łazienna przymusowym przetargiem za gotówkę: 2 kilimy, 5 firan, 2 serwety. (971) (-) Brunon Duplicki, komornik Sądu Grodzkiego.

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Toruniu ogłosiła przetarg publiczny na dzierżawę restauracji kolejowej na st. Toruń Przedm. - Termin składania ofert do D. O. K. P. Toruń w Bydgoszczy ul. Dworcowa nr. 63 upływa z dniem 8 marca 1937. Blizsze szczegóły w Monitorze Polskim Nr. 39 z dnia 18. 2. 37 oraz w ogłoszeniach wywieszonych na większych stacjach D. O. K. P. Toruń. Zlecenie Nr. 152a/VIII 961

BYDGOSZCZ Kupię za gotówkę: tokarkę maszynę szepingową, frezarkę wiertarkę piłę do żelaza szmirglówki (Sc mirgelscheiben), pasy zapędowe, narzędzia oraz stare wymagające naprawy maszyn stolarskie. Oferty pod „HY” do Adm. „Dnia Bydgoskiego” go Ilustr. 847B

OLLAGum...?! pełna gwarancja Tokarki stołowe precyzyjne 90x750, ze śrubą pociągową lub bez wykonanie pierwszorzędne. „DAN” Sp. z o. o. Bydgoszcz Gdańska 145. 962 Ekspedientka uczciwa, inteligentna, do składu cukierków potrzebna Złotostenia, Grudziądz, Kwiatowa 18, m. 2 974k Ubikacja nadająca się na każdy warsztat. Krygier, Grudziądz, Mickiewiczza 33, m. 2. 973k Odlewy żelwne brązowe aluminiowe stalowe dostarcza najlepszej jakości odwrotnie K. KUJAWSKI Odlewnia żelaza i metali Toruń. 964

Kantówkę - Belki Szalówkę Deski podłogowe Listwy profilowe Drzewo stolarskie	Drzewo liściaste Dyszle - Szprychy Dyktę Fornier Stolarkę budowlaną	Papę Smolę Lepnik Karbolineum Asfalt	Gudron Cegłę Cement Wapno Gips	Żelazo Gwoździe Blachę Armatury do pieców Parkiet	Płytki posadzkowe terrakotowe Płytki glazurowane Kafle we wszystkich kolorach Węgiel Koks
--	---	--	--	---	---

polecają ze swych tartaków, fabryk względnie składów po cenach konkurencyjnych

## Zakłady Przemysłowe **M. KRENSKI** Spółka z ogr. odpow.

Centrala: GDYNIA, ulica Gdańska 15, Telefon 26-30 i 27-31

Fabryka Papy, Wyrobów Smółcowych i Cementowych w Bydgoszczy, ulica Gdańska 140, Telefon 53-06 i 33-61

TARTAKI i STOLARNIE: Gdynia, ul. Gdańska 15, tel. 2630 i 2731. Starogard, ul. Kosciuszki 52, tel. 21. Ryteł, pow. Chojnice, tel. 3. Klonowo, k. Lidzbarka, tel. 34. Wierzchnin, p. Swiec pow. Tuchola tel. 2.

Specjalną uwagę zwracamy na nowo otwarty oddział w Bydgoszczy, przy ul. Gdańskiej 140 (dawn. B-cia Schliopar) z własną fabryką papy, wyrobów smółcowych i cementowych oraz hurt. i detal. składem materiałów budowl.

# „PAGED”

POLSKA AGENCJA DRZEWA  
Sp. z o. o.  
Oddział Gdański

GDAŃSK, Holzmarkt 24

Telef. 22451

Adr. telegr. „PAGED”

Konto bankowe:  
The British and Polish  
Trade Bank A. G.  
Gdańsk

Przeładunek i składowanie drewna wszelkiego rodzaju  
Przecieranie surowca na własnym tartaku

**Skład konsygnacyjny**

wszelkiego rodzaju drewna tartego, stolarskiego, budowlanego, dykty i ferneru, produkcji Lasów Państwowych w Polsce.

Gdańsk - Wzrzeszcz (Langfuhr) Kasztanienneg 4, tel. 417.83.

## GRUDZIĄDZ

Piegi-plamy, wyrzuty

usuwa

**KREM I MYDŁO**

# NINON

dawniej Benegina

Puder Ninon jako konieczny dodatek nadaje cerze przepiękny wygląd i naturalną świeżość.

Cena kremu 1.75 zł.

mydła 1.20 zł.

pułdra 1.00 zł.

Stół w skład i wytwórnia

Apteka i drogeria

pod Łabędziem

Magistra JANA STENCLA

Grudziądz, Rynek 20, tel. 142

**7-pokojowe**

komfortowe mieszkanie (centralne ciepłe ogrzewanie) od zaraz do wynajęcia. St. Bronikowski, Grudziądz, Hallera 22. 810G

**Celem**

powiększenia mego przedsiębiorstwa, które prowadzę już 11 lat, szukam współnika z kapitałem 4-5000 zł. Kapitał może być zhipotekowany lub tak zabezpieczony zysk 20-25%. Zgłoszenia do Adm. „Dnia Grudziądzkiego Ilustr.” pod „Pewność” Grudziądz, 897Gk

**Mieszkanie**

3-pokojowe na ul. Derdowskiego 37, do wynajęcia. Zgłoszenia w kiosku tamże. Grudziądz. Gk912

**Osobę,**

która mi zabrała portfel z dokumentami osobistymi z szatni, w czasie meczu P. P. W. — Sokół III, proszę o zwrot tychże w jakikolwiek sposób. Jan Tylewicz, Grudziądz.

# Radio-odbiornik

nowy ECHO na prąd stały z powodu wyprzedzenia się oraz piecyk gazowy (2 ogniiska) tania do sprzedania. Grudziądz, ul. Sienkiewicza 9 m. 8. 941

**Skład**

pierwszorzędny towarów kolonialnych, delikatesów, wódek monop. w butelkach z mieszkaniem w pełnym biegu w dobrym położeniu do wynajęcia. Oferty do „Dnia Grudziądzkiego” pod nr. 906 Grudziądz.

**Stoneczne**

4 pokojowe mieszkanie z łazienką wynajmę. Grudziądz, Ventzkiego 5. m. 8. 771Gk

## SPECYFIKI ZIOŁOWE OSKARA WOJNOWSKIEGO

Ziela przeciwko cierpieniom kanału pokarmowego . . . . . zn. sl. „IROTAN”  
Ziela przeciwko cierpieniom narządów trawienia i wątroby . . . . . zn. sl. „CHOGAL”  
Ziela przeciwko wymiotom, oraz atonii kiszek . . . . . zn. sl. „GARA”  
Ziela przeciwko chorobom płucnym i blednicy . . . . . zn. sl. „ELMIZAN”  
Ziela przeciwko reumatyz., artretyz., podagrze i ischiasowi . . . . . zn. sl. „ARTROLIN”  
Ziela przeciwko niedomaganiom skrofulicznym . . . . . zn. sl. „TIZAN”  
Ziela przeciwko chorobom nerek i pęcherza . . . . . zn. sl. „UROGAN”  
Ziela przeciw chorobom nerwowym i epilepsji . . . . . zn. sl. „EPILOBIN”  
Kąpiele siarkowo-roślinne zn. sl. „SULFOBAL”  
Są do nabycia w aptekach i składach aptecznych. — Adres dla bezpośrednich zamówień:

Oskar Wojnowski — Warszawa  
ul. Wojciecha Górskiego 3, m. 4.  
(dawniej ul. Hortensja)

531

Nasi klienci — naszą reklamą!  
to tajemnica powodzenia  
pianin i fortepianów



„ARNOLD FIBIGER”

Fabryka: Kalisz, ul. Szopena 9.

Przedstawiciel:

**H. TUROSTOWSKA**

SKŁAD FORTEPIANÓW

TORUŃ, UL. ŚW. DUCHA NR. 14.

Niskie ceny. 9148. Dogodne spłaty.

**Przetarg przymusowy.**

Dnia 24 lutego 1937 godz. 12, sprzedawać będę w Tczewie przy ul. Dworcowej nr. 4 największej dającymu za gotówkę; biurko dębowe, bibliotekę, kanapę i 2 fotole oszacowane na zł. 800,—

(—) Rogowski, Komornik.

## RUDOLPH MISCHKE

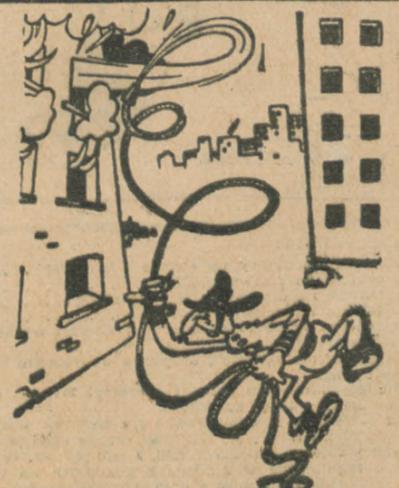
Gdańsk, właśc. Otto Dubke, Langgasse 5

Towary żelazne, 9884  
narzędzia, towary stalowe  
Solingen oraz wszelkie  
artykuły gospodarcze.

## „RUNO” Gdynia, Świętojańska 77

kojarzy małżeństwa,

poleca się rodzicom, osobom samodzielnym sfer ziemiańskich, kupieckich, przemysłowych. 15-letnia praktyka rękojmią solidności. 855



Gawron jako znak.

## KTOŻ INNY POTRAFI ODGADNĄĆ TWĄ PRZYSZŁOŚĆ?

tylko najslawniejszy Jasnovidz-Grafolog WOMOUTH  
Mistrz Międzynarodowego Instytutu Wiedzy Tajemnej.



znany jako wszechświatowy fenomen dysponujący moją sugestją i magnetyzmu oraz jasnowidzenia na odległość. Przy pomocy słynnego i jedynego na kul ziemskiej Medium „TAMAHRY”, które posiada nadprzyrodzony dar promieniowania i wysłania fluidu astralnego. W transie jasnowidzi bez różnicy oddalenia, za pomocą kontaktu pisma i kilka włosów, danej osoby. Odkrywa wszelkie tajemnice życiowe każdego, odgaduje przeszłość, teraźniejszość i przyszłość, opracowuje horoskopy i analizy grafologiczne. Daje możliwość zdobycia miłości pożądaną osobę, rady i wskazówki, odszyfrowania od wszelkich nakłógów. Odnajduje zaginiono osoby. Medium „TAMAHRA” jest nieomylny. Zestawia w transie szczęśliwe i pewno większej wygranej. Nra losów, wskazuje gdzie takowe można nabyć.

Napisz natychmiast do mnie, podaj pytania, stan, datę urodzenia, szereg kilka włosów i 1.— zł znaczki poczt. na koszty przesyłki, a otrzymasz w przeciągu 4-6 dni odcienie dokładne przepowiednie - horoskop, który wprawi Cię w podziw i zachwyt. Medium „TAMAHRA” wybierze dla Ciebie w transie szczęśliwy Nr. losu, który pod gwarancją będzie wygrany. Otrzymasz odcienie prawdziwy klucz nowego życia, który przywróci Ci do poprawy Twego bytu materialnego i zadowolenia duchowego. Wiele wielkich wygranych, to owoc mej pracy, dlatego też każdy zwracający się do mnie dziękuje. Pisz jeszcze dziś do mnie na adres 8898 Jasnovidz WOMOUTH, Kraków, Lubicz 23, m. 2 — Bezpłatnych horoskopów nie wysyłam.

## NERWOL

Chemika Dr. Franzosa, środek (nacieranie) przeciw

**REUMATYZMOWI**

kluciu z powodu przeziębienia, postrzałowi, ischiasowi.

Do nabycia tylko w aptekach.

Wyrób i główna sprzedaż  
**APTEKA MIKOLASCHA**  
Lwów, Kopernika 1. 8327



**MEBLE** solidne, kupisz najkorzystniej wprost z fabryki  
**E. BRONIKOWSKI i Syn**  
Bydgoszcz, ul. Nakielska 185. Telefon 31-58  
(końcowy przystanek tramwaju linii Wilozak) (7791)

## Biuro Pośrednicze

ZUCYAN SCHABIENSKI, ORŁOWO-GDYNIA

Pl. Górnosłaski 13, tel. 92-17 (w Pensjonacie Zbyszko)

POLECA: domy, parcele budowlane na dogodnych warunkach kupna oraz składy, mieszkania i t. p. korzystnie do wynajęcia. M237

## ARTYKUŁY BIUROWE

dismienne przybory szkolne, wieczne pióra, albumy, pocztówki, karty do gry, gilzy i t. p. poleca najstarsza na miejscu firma **Roman Morawski**  
Obecnie tylko Starowiejska 71  
Abrahama 2. Rok zał. 1926, tel. 1804. Dla biur znaczne rabaty



## MOTOCYKLE

„Phänomen”

Motor o sile 2,75 KM. bez konkurencji! specjalnie wzmocnione i przystosowane do warunków polskich i świetne dla turystyki. Rekordowe. Najlepszej niemieckiej produkcji. Bez prawa jazdy i bez kosztów rejestracyjnych. 712

Koszty utrzymania na 100 km. 1,25 zł.

Tani w nabyciu cena od zł 700—800 i na warunkach dogodnych.

Nadszedł nowy transport różnych typów.

Wystawa i wyłączne przedstawicielstwo

**Auto Traktor Toruń**

wł. Paweł Cierpiakowski

Toruń, ul. Chelmińska 11, telefonu 1400.

Wysyłamy bezpłatnie katalogi i wyczerpujące oferty

## Przedsiębiorstwo Rzeźbiarsko-Kamiennarskie i Fabryka Nagrobków

BYDGOSZCZ **J. JOB** GDYNIA

Biuro Gdyni: ul. Świętojańska nr. 116

Składnica: róg ul. Śląskiej i Witomińskiej

poleca jako specjalność: 398M

wykończenia wnętrzy budowli, jak posadzki, schody, lamperie ścian it. p.

Przetwórnia marmuru, granitu i kamieni sztucznych.

**POLECAM** 946  
moje nowe koncesjonowane  
**samochody do furmaństwa samochodowego**  
Załatwia się interesantów w każdej porze dnia.  
Obsługa solidna. — Specjalność: przeprowadzki.  
**KAZIMIERZ FRELEK**  
Grudziądz, ul. Kwiatowa 12. Telefon: 19-93.

**Pierwszorzędne mięso i wyroby rzeźnicze**  
W każdy wtorek i czwartek świeże kiszki.  
**Alfred Kühnbaum**  
Grudziądz  
ul Forteczna 19.  
986Gk

**TORUN**  
**SPRZEDAŻ**

**Futro**  
okazyjnie damskie sprzedam tanio. Małe Garbary nr. 13 w podwórzu, Toruń CK932

**MEBLE**  
solidne, korzystnie i na dogodnych warunkach poleca znana

**FABRYKA MEBLI ZENON KOWALEWSKI**  
Toruń, Nowy Rynek 18. Telef. 13-32. 831

**PAPIER TEKSTURA 883**  
**TOREBKI SZPAGAT**

**CHUDZIŃSKI**  
Toruń, Mostowa 6, tel. 27-77.

**Bardzo**  
prędką sprzedaż domku z placem ul. Matejki nr. 46 Wiadomość Kowalewo Rynek 1. 935

**Korzystnie**  
poleca materiały fotograficzne i prace amatorskie Zakład Fotograficzny, Jakowczyk, Toruń, Różana nr. 4 tel. 1579. CK747

**Radia**  
kryształkowe i lampkowe na dogodnych warunkach spłaty poleca **ELEKTRA-TORUŃ, Chełmińska 4.** 949

**Rower**  
męskie i damskie, gwarantowane, korzystnie za pożyczki państwowe i na raty poleca **Elektra Toruń, Chełmińska 4** 947Ck

**Chcesz dobre a tanie MEBLE**  
zwróć się z zaufaniem 5648 C tylko do Fabrycz. Składu Mebl **Wincenty Gralewski**  
Toruń, ul. Prosta 21  
vis a vis ul. Wysokiej  
Obsługa rzetelna.

**Baterie anodowe**  
100 wolt 120 wolt 150 wolt  
10.— zł. 12 50 16 50.  
poleca **ELEKTRA-TORUŃ, Chełmińska 4.** 948

**Planino**  
koncertowe czarne marki Schiller, w dobrym stanie, sprzedam tanio. Spedytor Sadecki Toruń, Mickiewicza 8. 950

**Place**  
budowlane w dobrym punkcie (ulica urzędzona) sprzedam. Wiadomość: Toruń-Matejki 52, m. 2, tel. 2770, 892Ck

**Rower**  
turystyczne wyścigowe w wielkim wyborze dla PP. urzędników i wojskowych po cenach najniższych oddaje na 12 miesięcznych równych rat. H. Dłubek, mistrz mechanik, Podgórz k. Torunia, ul. Pułaskiego 49 907CK

**MIESZKANIA WOLNE**  
**Pokoje**  
umeblowane, eleganckie, dla solidnego pana oraz mały pokój do wynajęcia. Toruń, Rybaki 45, m. 6. 866C

**6-pokojowe**  
komfortowe, II. ptr., 3 balkony, odremontowane, przy parku, wynajmę. Toruń, Rybaki 45, m. 6. 867C

**RÓŻNE**  
**Szkoła tańców**  
Janiny Werny wyczuca szybko tańczyć Toruń Stary Rynek 16. 943Ck

**SOLIDNE UBRANIA MĘSKIE**  
29.50 34.— 45.— 63.— 69.50 77.— 88.—  
**BRACIA BŁOCH — SZEROKA 11**  
UWAGA: Polecamy specj. nasze ubrania „POZNAŃ” 69.50 z prima wełnianego szewiotu z 2 spodniami

Niniejszym podaję Szanownej Klienteli do wiadomości, że  
**otworzyłem warsztat bednarski**  
w Toruniu, przy ul. Mickiewicza 91, w podwórzu. Przyjmuję wszelkie zamówienia wchodzące w zakres bednarstwa, tak samo wykonuję solidnie i fachowo wszelkie reperacje. — Proszę o łaskawe popieranie mego warsztatu.  
**Wiktor Rzepecki**  
mistrz bednarski.  
834

Wszelkie roboty **ślusarskie, wiercenie studzien, oraz odlewy żeliwne** wykonuje szybko i tanio  
**Firma „PEDAB”**  
w Toruniu,  
ul. Koszarowa 15/17 9610

**Zamiana mebli!**  
Nowości Nowych mebli, pokojów lub pojedynczych, dostarczam a odbieram używane jako wpłatę.  
Toruń — Prosta 5.  
Spamięta! 9843C

**Jak**  
dlugo Pan chce czekać na lepsze czasy? Egzystencję zdobywa się nie samym czekaniem, a czynem „Nowości Praktyczne”, Warszawa, Złota 37/T. 490

**Salon de Coiffure B. Słupski**  
Toruń  
Bydgoska nr 88  
nowocześnie urządzony zakład fryzjerski

**Przedstawiciela-drogerzysty**  
na okręg pomorski lub poznański poszukuje poważna fabryka farb. Zgłosz. do Administracji „Dnia Pomorza” pod nr. 933 CK.

**Francuskie**  
lekcje konwersacji, pomoc szkolna, ceny przystępne. Warszawska 20, tel. 12-62, Toruń CK934

**Autotransport**  
z samochodami ciężarowymi. Przeprowadzki Międzymiastowy przewóz towarów. Toruń, Mickiewicza 116/5, tel. 16-46 i 14-71 931CK

**ZGUBIONO**  
**Zgubiono**  
dowód osobisty kolejowy, na nazwisko Bieniaszewski Tadeusz. Uprasza się zwrócić do „Dnia Pomorza” Toruń. 910Ck

**Zgubiono**  
dowód tożsamości P. K. P. na nazwisko Kopkowski Antoni. Uprasza się zwrócić Brzozy p. Toruń II. 913Ck

**GDYNIA**  
**MEBLE biurowe**  
oraz wszelkiego rodzaju, najlepszego wykonania na dogodnych warunkach po cenach najniższych poleca  
**DOM MEBLI H. CHOMICKA**  
Gdynia, Świętojańska 63 tel. 21-83. Firma nagrodzona została złotym medalem. 8556M

**„Runo”**  
Najpoważniejsze biuro matrymonialne. Gdynia, ul. Świętojańska 77. 805M

**Fortepian**  
w dobrym stanie tanio sprzedam. Gdynia, ul. Abrahama 9, m. 8. 873M

**Potrzebny**  
ogrodnik handlowy od zaraz. Ciecuchino, poczta Reda. Porulski. 879

**Parcelę**  
front 25, centrum sprzedam. Zapytania pod „Toruń” do „Gazety Morskiej Ilustracji”, Gdynia MK871

**Lokale sklepowe**  
przy ul. Świętojańskiej Nr. 139 (urządzone na wędliniarnię) i przy ul. Słaskiej Nr. 51 do wynajęcia. Wiadomość: Administracja Niezależności, Gdynia Z.U.S. ul. Marsz. Piłsudskiego Nr. 5 m. 64 tel. 17-91. 938M

**Frezarki,**  
tokarnie, szeping, rewolwerówki, kupię za gotówkę. Oferty pod „Energia”, Międzynarodowe Biuro Ogłoszeń, Warszawa, Wierzbowa 11. 686

**Mieszkania**  
3, 4 i 6 pokojowe do wynajęcia. Wiadomość Administracja Nieruchomości Z. U. S. Gdynia, ul. Marsz. Piłsudskiego Nr. 5 m. 64 telefon 17-91. 939M

**Ogrodnik**  
kawaler szuka stałego uczciwego zajęcia. Oferty pod ogrodnik do „Gazety Morskiej Ilustracji”, Gdynia 940Mk

**Restauracja-winiarnia-dancing**  
z pełnym wyszynkiem sprzedam lub wydzierżawię z powodu choroby. Zgłoszenia „Gazeta Morska II.” Gdynia. M959

**WEJHEROWO**  
**Kawaler**  
lat 28 ze średnim wykształceniem właściciel dobrze zagospodarowanego 300 morgowego majątku na wybrzeżu pozna panna do lat 28 w celu matrymonialnym, któraby posiadała około 40.000 zł. Zgłoszenia do administracji „Gazety Morskiej Ilustracji”, Wejherowo, ulica Sobieskiego 32, pod „Kawaler 28”. 964

**TCZEW**  
**GARBOWANIE**  
148  
**FARBOWANIE**  
wszelkiego rodzaju skórek futerkowych, jak skóra z lisów, kun, tchórz, kotów, królików e t. c. uskutecznia  
**Pomorska Centrala Skór**  
TCZEW, Zamkowa 8, Tel. 1093.

**Frontowy plac**  
budowlany, ogród owocowy, 1200 m<sup>2</sup>, w śródmieściu w Tczewie. Cena 7.200 zł. Oferty do „Dnia Tczewskiego Ilustracji” Tczew. 927

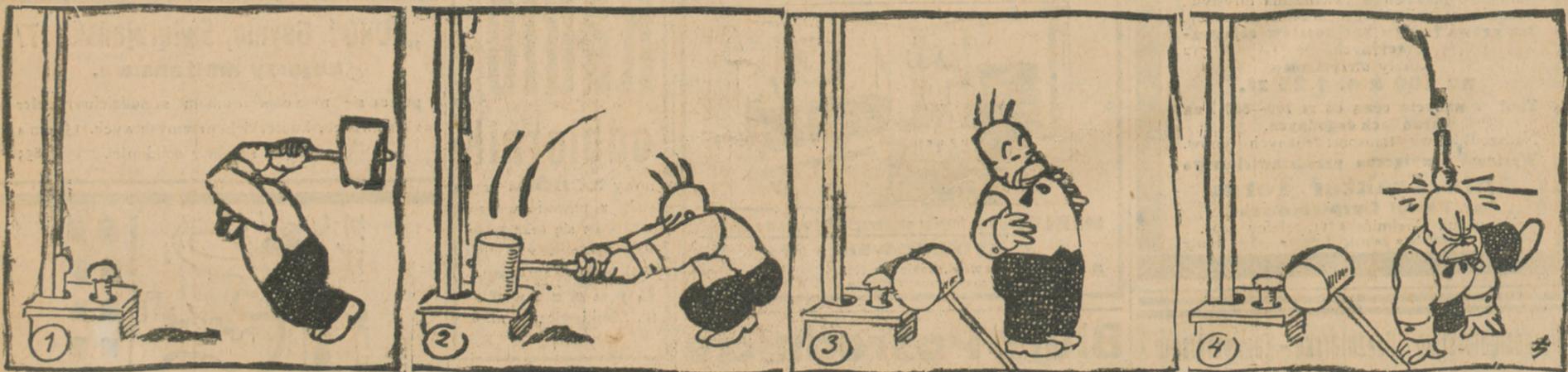
**Modne okulary i binokle**  
termometry, barometry, lornetki, foto - artykuły w wielkim wyborze.  
**SPECJALNOŚĆ:** okulary w/g recepty.  
**WŁASNA PRACOWNIA DLA REPERACJI**  
Pisemna gwarancja za okulary u mnie zakupione.  
**St. Zakaszewski**  
Bydgoszcz, Gdańska 9.

**Walne Zgromadzenie**  
niżej podpisanej spółdzielni odbędzie się w sobotę, dnia 27 lutego 1937 r. o godz. 14-tej w lokalu bankowym.  
**Porządek obrad:**  
1. Sprawozdanie Zarządu i przedłożenie bilansu za rok 1936.  
2. Sprawozdanie Rady Nadzorczej i przyjęcie bilansu za rok 1936.  
3. Udzielenie pokwitowania Zarządowi i Radzie Nadzorczej.  
4. Uchwała do § 49 prawa spółdzielczego.  
5. Wybór 1 członka Rady Nadzorczej.  
6. Uchwała dotycząca renumeracji dla członków Rady Nadzorczej.  
7. Wnioski bez uchwał.  
Bilans i sprawozdanie roczne za rok 1936 wyłożone od dziś w lokalu bankowym.  
Sopot, dnia 17 lutego 1937 r.  
**BANK LUDOWY - Volksbank - e. G. m. u. H.**  
Rada Nadzorcza (—) Dampc. prezes. 954

**Gabinet Grafologiczny „Londona”**  
Gdynia, ul. Świętojańska 50  
**Odkrywa wszelkie tajemnice**  
Z charakteru pisma i fotografii. Wyszczególnia najważniejsze fakty w sprawach Wychowanych, majątkowych, zawodowych, rozwodowych, o wyniku spraw procesowych, kryminalnych oraz sprawy detektywne. Określa charakter zdolności i ocenia szanse gry loteryjnej.  
**Udziela bezpłatnie naukowych wskazówek z iaktalistyki Krajowej i zagranicznej na wszelkie zastarzałe choroby.** 958  
Dyskretnie przyjęcia w godzinach od 10—1 i od 8—7. W niedzielę i święta od 8—6 po południu.  
Przestrzega się przed fałszywymi, wróżkami i chiromantkami.  
**Niezamierzony ustępstwa. Tysiące podziękowań.**

**Ogłoszenie.**  
Komornik Sądu Grodzkiego w Gdyni, rew. II, Józef Penk w Gdyni, urzędujący w Gdyni Sąd Grodzki, pokój nr. 10, na zasadzie art. 116 § 2 prawa upadłości (Dz. ust. Rzp. nr. 93/34 poz. 834) ogłasza, że dnia 24 lutego 1937 r. o godz. 11-tej, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości upadłej firmy Gdynińska Wędzarnia Ryb i Fabryka Konserw „Kolos” w Gdyni IV. ul. Kartuska, a mianowicie:  
15 m<sup>3</sup> drzewa rąbanego mieszanego, 20 m<sup>3</sup> okraglaków na drzewo opałowe, 6 m<sup>3</sup> materiału do skrzyń, 1 samochód ciężarowy „Renault” z wymontowanym motorem, 40 m<sup>3</sup> okraglaków mieszanych, 1045 skrzynek do szprotów 5 ft. (drewnianych), 1380 szt. skrzynek do szprotów 3 ft. drewnianych, 391 skrzynek do szprotów 12 ft. drewnianych, 122 skrzynek heblowanych do konserw 42x54x27, 300 sztuk koszyków plecionych 8 kg., 1204 szt. koszyków plecionych 2 kg., 340 beczulek 2 ltr. do moskalików, 60 beczulek 1 ltr. do moskalików, 5500 puszek do sardynek z pokrywkami, 6100 sztuk puszek okragłych z pokrywkami 1/2 po 12 gr., 8060 puszek okragłych z pokrywkami 1/4 po 10 gr., 1100 szt. puszek z pokrywkami 1/2 po 8 gr., 1 beczka drewniana 200 kg. tomatu mięs pomidorów, 4 1/2 beczki moskalików, 1 beczka ogórków, 15 satek drucianych do smażenia, 3 kociołki po 100 ltr. cynkowe, 7 kadzi drewnianych, 10 skrzynek szprotów w oliwie z 900 puszkami i 1/4 po 0.40 zł., 353 kg. drutu do ram oszacowanych na łączną sumę 4.631,80 zł., które można oglądać w czasie wyżej oznaczonym. Licytacja rozpocznie się od ceny wywołania stanowiącej połowę ceny szacunku inwentarza.  
Gdynia, dnia 18 lutego 1937 r.  
Komornik rew. II.  
(—) J. PENK. 943

**Próba siły**



**OGŁOSZENIA:**  
wiersz milimetry na stronie 1-lamowej . . . . . 0.20 zł  
w tekście na pierwszej stronie . . . . . 1.00 zł  
w tekście na drugiej i trzeciej stronie . . . . . 0.80 zł  
w tekście na dalszych stronach . . . . . 0.50 zł  
Drobne za słowo 15 gr. Pierwsze słowo i wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie.  
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 26 proc. drożej.  
Dla poszukujących pracy i nieruchomości 26 proc. smilia. Komunikaty 60 gr za wiersz.  
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeż. miejsca 30 procent nadwyżki. W W. M. Gdańsku cennik ogłoszeniowy jest identyczny z cennikiem dla Polski, s tem jednak, że rachunki mogą być regulowane w guldenach gdańskich na podstawie notowań Giełdy Gdańskiej z dnia poprzedzającego dzień wpłaty.

**ABONAMENT MIESIĘCZNY WYNOŚI:**  
W ekspedycji miejscowych agencji . . . . . 2.00 zł  
Z odnośnictwem do domu . . . . . 2.20 zł  
Przez pocztę z odnośnictwem do domu . . . . . 2.40 zł  
Pod opaską . . . . . 4.50 zł  
W Gdańsku przez pocztę . . . . . 2.32 gd; przez gońca . . . . . 2.00 gd  
W Gdańsku z odbieraniem w administracji wprost . . . . . 1.75 gd  
Zagranicę . . . . . 4.00 zł  
W razie wypadków spowodowanych się wyższe (np. przewrót w zakładzie, strajki) Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma.

**U W A G I :**  
Ogłoszenia drobne przyjmujemy wyłącznie za gotówkę. Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Ogłoszenia drobne przyjmujemy jedynie do 50 słów, powyżej — liczymy według rozmiaru. Zastrzeżeń miejsca dla ogłoszeń drobnych nie przyjmujemy, dla innych tylko wówczas, gdy za takie zapłacone zostanie zapłaconą przewidzianą w cenniku 30 proc. nadwyżka. Omyłki, które zasadniczo nie zwracamy, ani ogłoszenia, do upoważniają do żądania zwrotu gotówki, ani ogłoszenia, do upoważniają do bezpłatnego powtórzenia, też nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia, lub od daty otrzymania rachunku. Przy sągowiem osiągnięciu należności rabat upada. Za terminowy druk i przepisane miejsce ogłoszenia Administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny: **WACŁAW WYTEK**, Toruń, ul. Bydgoska 56.

Redaktor odpowiedzialny na Gdynię: **Witold Grimsman**, Gdańsk, Foeha 12. — redaktor odpowiada na Gdynię: **Wiktor Mielnik**, Gdynia, ul. Min. Kwiatkowskiego, gmach „Pogoda”. — Redaktor odpowiedzialny na Bydgoszcz: **Czesław Kofelecki**, Bydgoszcz ul. Marx. — Redaktor odpowiedzialny na Grudziądz: **Mieczysław Bagński**, Grudziądz Ałojzy Kuzie Tczew, Kościuszki nr. 1. — Redaktor odp. na Rypin: **Kazimierz Świerzyński**.  
Za ogłoszenia odpowiada Administracja.  
Członkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu.